

Wrzesień 9 (80)/2025

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

PRZYCINANIE
żywoplotu

ZMIEŃ KOLOR
KWIATÓW
hortensji

SZERSZENIE
Fakty i mity

Ogród
przyjazny
DLA PSA

Plony z ogrodu

- ✓ **Odwiedzamy owocowy sad Monty'ego**
- ✓ **Przepisy z papryczkami chili i liśćmi szczawiu**
- ✓ **Gadżety do przechowywania warzyw, ziół i owoców**

JESIENNE ZAWILCE

Carol wyjaśnia,
jak je sadzić
i rozmnażać



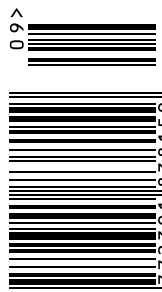
BĄDŹ EKO

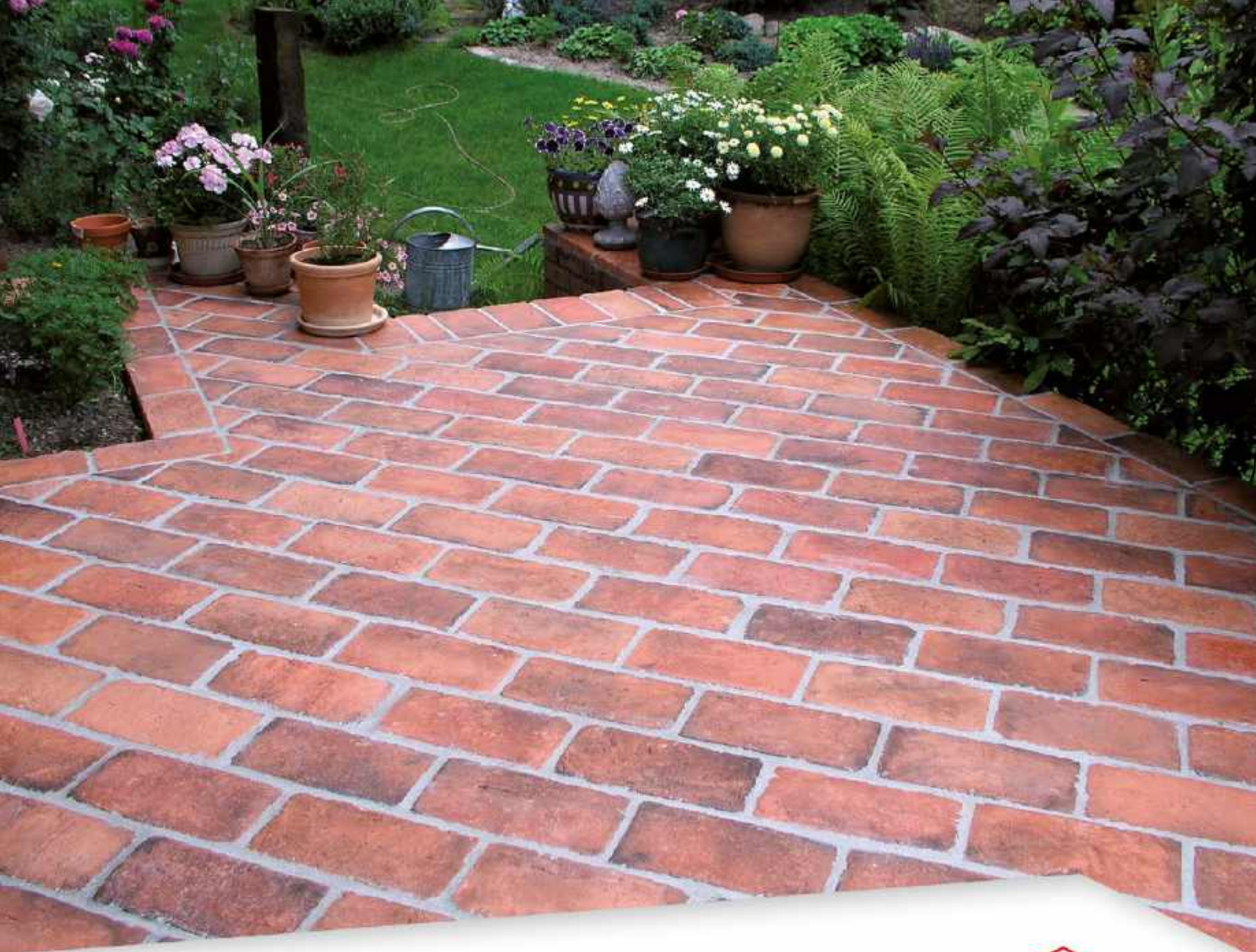
Arit tłumaczy, jakie
działania są korzystne
dla środowiska



UPRAWA ZIOŁ

Ciesz się świeżością
własnych ziół
dzięki radom **Alana**





Elkamino Dom

**Płytki na tarasy, schody, ściany,
podłogi, parapety**



Firma Roku 2020



www.elkaminodom.pl

e-mail: biuro@elkaminodom.pl ➤ tel. 46 856 40 40 ➤ fax 22 724 42 25 ➤ tel. kom. 509 477 770, 509 477 779

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska

to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC Gardeners' World Magazine.

W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę

Gardeners' World. Edycja Polska

w wersji drukowanej

lub elektronicznej na

www.UlubionyKiosk.pl



Welcome

O bfitość warzyw i owoców, ogród skąpany w ciepłych barwach i rabaty pełne kwiatów – to dobre strony września. Ale ten miesiąc niesie też coraz wyraźniej odczuwalne chłody, więc jeśli pogoda sprzyja, korzystajmy z uroków ostatnich dni lata. Podziwiamy kwitnące byliny i krzewy (str. 8) oraz sadźmy rośliny, które jeszcze przez najbliższe tygodnie będą wyglądać efektownie. Gorzej wyglądające zakątki w szybki sposób można ożywić kompozycjami w donicach (str. 24). Jeśli dysponujemy większą ilością miejsca i szukamy pomysłu na rabatę, która nie będzie wymagała zbyt dużych nakładów pracy, sięgnijmy po wrzosa i wrzośce lub gatunki wykorzystywane na rabatach preriowych (str. 14 i 16). Efekt może być oszałamiający!

Niezależnie od tego, czy nasz ogród jest duży czy mamy do dyspozycji wyłącznie pojemniki na tarasie, wrzesień to dobra pora na zakup cebul roślin kwitnących wiosną. Dlatego w tym wydaniu Josie przedstawia gotowe zestawienia oraz różne sposoby komponowania roślin z tej grupy (str. 36), natomiast Andrew namawia do uprawy mało znanego, ale fantastycznie wyglądającego czosnku sztyletowatego (str. 28); rośliny, która potrafi się rozsiewać, więc po kilku latach, bez większego wysiłku wypełni rabaty swoimi kwiatami.

Zbliżająca się jesień to okazja do opowieści o aromatycznych owocach. Monty z dumą prezentuje słodkie jabłka i gruszki (str. 76), które uprawia w sadzie w Longmeadow. Zachwyca się ich różnorodnym smakiem, ale też tłumaczy, w jakiej formie prowadzi drzewka. Przekonuje, że nawet na małej przestrzeni znajdzie się dla nich miejsce. Argumentem dla osób jeszcze nieprzekonanych do sadzenia drzew owocowych może być ich spektakularne, wiosenne kwitnienie. Natomiast Rukmini chwali warzywa, które oferują zupełnie inne smaki (str. 86) – papryczki chili. Dzieli się przepisami z ich wykorzystaniem i wyjaśnia, jak zachować je do wzmocnienia potraw w kolejnych miesiącach, gdy wrześniowa aura będzie już wspomnieniem.

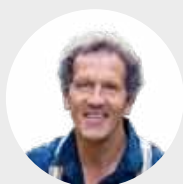
Małgorzata Wójcik

Redaktor naczelna

malgorzata.wojcik@avt.pl



Ekspertci Gardeners' World



Monty Don

Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners' World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.



Carol Klein

Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniem i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.



Alan Titchmarsh

Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.



Rekha Mistry

Ogrodniczka, influencerka i prezenterka. Z zapałem uprawia na działce warzywa, zioła i owoce w zgodzie z naturą. Prezentuje przepisy na dania z ich udziałem.



Adam Frost

Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

SPIS TREŚCI

wrzesień 2025

LUBIMY

- 8 Gwiazdy września
- 14 Rabaty preriowe
- 16 Zakątki z wrzosami
- 20 Hortensje ogrodowe
- 24 Kompozycje z roślinami ozdobnymi z liści
- 26 Donice z kwiatami dla zapylaczy
- 28 Czosnek sztyletowaty

INSPIRACJE

- 30 Ogród przyjazny dla środowiska
Arit podpowiada, jak go stworzyć
- 36 Czas na cebulki
Kwiaty na rabaty, do pojemników i na trawniki
- 44 Jesienne zawilce
Ulubione odmiany Carol
- 48 Tajniki kolorowego ogrodu
Kolorowy finał
- 52 Chelsea Flower Show 2025
Trendy i nowości
- 58 Dzieci w ogrodzie
Trzy kreatywne projekty
- 64 Angielski ogród czytelnika
Mały ogród nad morzem
- 102 Cięcie roślin
Jak przyciąć żywopłot z cisa

FAUNA W OGRODZIE

- 69 Szerszeń
- 74 Kret

WŁASNE UPRAWY

- 76 Monty zbiera owoce z sadu
- 81 Bezproblemowe zbiory
- 86 Uprawiaj i jedz: chili
- 90 Przepisy z liśćmi szczawiu
- 92 Zioła
- 98 Gadżety do przechowywania plonów

FELIETON

- 19 Cały Monty
- 22 Rozmowy przy płocie
- 121 Opowieści Titchmarsha



36

Korzystając z naszego poradnika, stwórz symfonię wiosennych kwiatów cebulowych i połącz je z kwitnącymi bylinami



58

Zaangażuj dzieci w tworzenie przekąsek z wykorzystaniem warzyw i kwiatów z ogrodu



20

Graham podpowiada, jak zmieniać kolor kwiatów hortensji ogrodowych

TEMATY Z OKŁADKI

20

69

52



Zdjęcie: Jason Ingram

36

102

44, 30,
92

Plan działań



105 Zrób sadzonki paproci

106 Uporządkuj groszki pachnące

107 Okiełznaj jeżyny

108 Posadź narcyzy

109 Naostrz nożyce

110 Przesadź werbenę patagońską

111 Przytnij hebe

112 Zbierz papryczki chili

113 Zbierz nasiona fasoli

114 Zasadź truskawki

115 Pobierz sadzonki
sukulentów

pytania i odpowiedzi

116 Eksperti radzą
czytelnikom

PRENUMERATA s. 23



69

Szerszeń europejski – Joanna tłumaczy, czym się żywi, kiedy może być groźny i jaką pełni rolę w środowisku



44

Kwitnące jesienią zawilce są łatwe w uprawie i świetnie się rozrastają, tworząc coraz większe kępy, przekonuje Carol



14

Dowiedz się, z jakich roślin skomponować ciekawą preriową rabatę



86

Rukmini podaje sprawdzone przepisy na dania z papryczkami chili

Lista zakupów



▲ Podłoże kokosowe w krążkach w biodegradowalnej osłonce

Szybki i wygodny sposób na przygotowanie rozsad - bez plastikowych paletki i dosypywania ziemi. Rozwiązanie ekologiczne, ekonomiczne i oszczędzające czas. Ustawiasz krążki na tacce, zalewasz wodą (Ø3 cm - 30 ml; Ø4 cm - 50 ml) i po 20 minutach otrzymujesz sterylne, przewiewne podłoże do wysiewu rozsadu. Biodegradowalna osłonka rozkłada się podczas przesadzenia sadzonek do większej doniczki.

www.esklep.legutko.com.pl

▼ Szpadełek ogrodniczy

Oryginalny szpadełek do sadzenia i przesadzania w niespotykanym kształcie tulipana - idealny dla każdego wielbiciela uprawy roślin i niebanalnych akcesoriów ogrodowych. Dzięki ostrym zębom łopatką łatwiej wchodzi w glebę, co znacznie ułatwia pracę w ciężkim gruncie i przy twardej powierzchni. Wycięcia ostrza pozwalają użyć szpadelka jak spulchniacza czy opielacza - możesz poluzować nim zbitą ziemię, napowietrzyć glebę, pozbyć się niepożądanych chwastów.

www.uprawiaj.pl



► Rzeźba kinetyczna Double Swirl

Ta efektowna ozdoba ogrodowa porusza się przy każdym podmuchu wiatru, tworząc hipnotyzujący taniec dwóch żagli w kształcie słońca.

Wykonana z ocynkowanej, malowanej proszkowo stali, zachwyca trwałością i nowoczesną formą - idealnie wkomponuje się zarówno w rabaty, jak i donice na tarasie. To propozycja dla tych, którzy szukają w ogrodzie nie tylko zieleni, ale też ruchu i charakteru.

www.aurora-garden.pl



◀ COMPO BIO GRANUPLANT do sadzenia roślin

Innowacyjny i naturalny granulat pochodzenia wulkanicznego przeznaczony do sadzenia i przesadzania wszystkich roślin. Dwie frakcje o różnych rozmiarach granulek doskonale nadają się zarówno do roślin mniejszych, jak i większych. Kolor granulek wskazuje, kiedy wymagane jest podlewanie. Ten niepyłący granulat jest przyjazny dla alergików. Nie rozwijają się w nim ziemiorki.

www.compo.pl



► Przenośny kominek gazowy na taras

Rio Planika to kominek gazowy zasilany gazem LPG. Nie wymaga dodatkowych przyłączy, co sprawia, że jest w pełni przenośny i może ozdabiać każdy zakątek twojego ogrodu. Bezproblemowa mobilność pozwala cieszyć się żywym i ciepłym ogniem przez 55 godzin. Konstrukcja kominka Rio została starannie wykonana z trwałych materiałów najwyższej jakości, zapewniając nie tylko estetykę, ale także długotrwałą funkcjonalność.

www.homeandgarden24.pl





◀ Obrotowe krzesła ogrodowe z podłokietnikami

Stylowe i komfortowe krzesła, które idealnie sprawdzą się na tarasie, balkonie lub w ogrodzie. Obrotowa konstrukcja zapewnia swobodę ruchu, a ergonomiczne siedzisko i praktyczne podłokietniki gwarantują wygodę nawet podczas dłuższego wypoczynku. To doskonały wybór, który umili czas spędzany na świeżym powietrzu.

www.costway.pl

▼ Nawóz jesienny na trawniki

Mineralny nawóz granulowany przeznaczony do pielęgnacji trawnika w okresie jesiennym. Odpowiednio zbilansowany skład zwiększa odporność roślin na choroby, szkodniki oraz wymarzenie. Nawóz zgodny z normami europejskimi.

www.planta.pl



▶ Rzeźba kinetyczna Wisley

Dwie kwiatowe tarcze wirujące w przeciwnych kierunkach tworzą hipnotyzujący taniec pod wpływem wiatru – to elegancka forma ogrodowej sztuki w ruchu. Dzięki ręcznemu wykończeniu i solidnej stalowej konstrukcji rzeźba Wisley zachwyci nie tylko designem, ale i trwałością przez wszystkie pory roku. To idealny wybór dla tych, którzy chcą tchnąć odrobinę magii w swoją zieloną przestrzeń – subtelnie, ale z efektem „wow”.

www.aurora-garden.pl



◀ Huśtawka ogrodowa z zadaszeniem

Dwuosobowa huśtawka ogrodowa Emoti Higold to nowoczesne spojrzenie na wypoczynkowe meble ogrodowe. Huśtawka ogrodowa z wygodnymi poduszkami i z zadaszeniem wykonana została z wysokiej jakości materiałów odpornych na czynniki zewnętrzne. Forma eleganckiej podwójnej kanapy ogrodowej z podłokietnikami, zawieszanej na solidnym stelażu pod dużym dachem, który ma za zadanie chronić siedzących przed słońcem, zachęca do wypoczynku na świeżym powietrzu.

www.twojasiesta.pl





*„Wiemy, że we wrześniu
będziemy błdzić
przez ciepłe wiatry szczątków lata”*

Henry Rollins



Lubimy wrzesień

Czy tylko ja mam takie wrażenie, że czas mija coraz szybciej? Wydaje mi się, jakbym ledwie wczoraj rozpływał się nad tym najwspanialszym z miesięcy, ale to musiało być w zeszłym roku. Mimo to cieszę się, że znów jest wrzesień, bo minęły sierpniowe upały, nasze ogrody świętują przemijanie lata z godną podziwu śmiałością, a liście szykują się na energetyczną jesień. Poza tym, jeśli macie czas i ochotę, wrzesień to idealny miesiąc na ślub – mówię to, bazując na wiedzy i własnym doświadczeniu.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Dalia (*Dahlia*) 'Josudi Aurora'

Pewnie zauważyliście (zakładając, że nie wyjechaliście za granicę, żeby opalać się gdzieś na leżakach), że nasze ogrody powoli zaczynają mienić się późnoletnimi kolorami. Dalia i tym podobne rośliny kwitną już od kilku tygodni, ale teraz dają z siebie wszystko. Ta, na przykład, jest tak radosna, jakby ktoś dał Lewisowi Hamiltonowi bardzo jaskrawy wianek z kwiatów i pozwolił okrążyć tor Silverstone bez hamulców. Będzie kwitła i kwitła, aż noce staną się chłodniejsze i nadejdzie jesień: ciescie się nią, póki możecie!

To miniaturowa dalia kaktusowa. Usuwać przekwitłe kwiaty, aby przedłużyć kwitnienie do jesieni.

Wysokość x Szerokość 1,2 m x 70 cm



USPOKAJACZ

Niebieski jest kolorem, który zawsze stabilizuje i uspokaja krzykliwą rabatę – to taki Kofi Annan barwnych nasadzeń. Pośród wszystkich efekciarskich zagrywek późnego lata dobrze jest mieć odrobinę delikatnego błękitu, który uspokoi atmosferę. Jest jak błysk lazurowego morza po drugiej stronie doliny, kołysanka w zgiełku heavymetalowych riffów, chwila medytacji w zatłoczonym autobusie w drodze do pracy lub zefirek na spieczonej pustyni.

Barbula szara (*Caryopteris incana*) 'Delft Blue'

Pożyteczny kwitnący krzew, który najlepiej rośnie w pełnym słońcu. Rozmnażaj go wiosną lub latem przez sadzonki pędowe.

W x S 70 cm x 1,2 m

BARWY ZJEDNOCZONE

Niektórzy podchodzą z lekką rezerwą do dwukolorowych dali – to pewnie ci sami, którzy z pewną niechęcią tolerują pstre rośliny. Chyba należą do bardziej liberalnego i nonkonformistycznego odłamu ogrodnictwa, bo z radością akceptują każdą roślinę w dowolnym kolorze, pod warunkiem, że sprawia komuś przyjemność. Te dalie świetnie prezentują się na rabacie, w donicy lub wazonie, więc jeśli ci się podobają, to nie żałuj sobie.

Dalia (*Dahlia*) 'Liquid Desire'

Po pierwszym przymrozku wykop i przechowaj kłącza dali w chłodnym pomieszczeniu. **W x S** 80 cm x 50 cm



ZDJEŃCA: PAUL DEBOIS



O KWIATKACH I PSZCZÓŁKACH

Bez szalwii lato nie byłoby takie fajne. Moim zdaniem to jedna z najważniejszych roślin pełni lata i wczesnej jesieni – nie tylko ze względu na atrakcyjny kolor i niezawodność, ale także dlatego, że działają jak magnes na przeróżne pożyteczne owady i zapylacze. Posadź szalwie, a będziesz mieć pszczoły, motyle oraz – jeśli mieszkasz w odpowiedniej części świata – kolibry.

Szałwia (*Salvia*) 'Salmia Orange'

Usuwać przekwitłe kwiaty, aby wydłużyć kwitnienie. Chroń przed zimowymi mrozami, a przetrwa do następnego roku.

W x S 90 cm x 60 cm



KRZEPKI ZAWODNIK

To roślina, która wysilała się przez całe lato. Jeśli masz chęć, wysiej jej nasiona, a zakwitnie już w czerwcu. I chociaż mamy wrzesień, to nadal ją obgadujemy. W przeciwieństwie do innych, bardziej efektownych roślin na tych stronach, ta jest bardziej stonowana i ma baldachy w kolorze świeżo wypranej bielizny. Świetnie komponuje się zarówno z wcześnie kwitnącymi różami, jak i późniejszymi daliami czy szalwią.

Aminek wielki (*Ammi majus*)

Doskonały dla zapylaczy. Urośnie w każdej ziemi, ale wymaga dużo bezpośredniego słońca.

W x S 1,2 m x 40 cm



MALINOWA LALA, LA, LA, LA, LA, LA

To bardzo owocowy miesiąc na tych stronach: mieliśmy już pomarańczową szalwię, a teraz mamy malinową – jak składniki na koktajl! Zawsze uwielbiałem ten gatunek (nawet nosimy to samo imię), bo jego kwiaty mają soczyste kolory, w sam raz do letnich doniczek. Od połowy lata do jesiennego przesilenia nie daje sobie ani chwili wytchnienia.

Szałwia (*Salvia x jamensis*) 'Raspberry Royale'

Podczas surowej zimy będzie wymagała ochrony, na szczęście łatwo rozmnaża się poprzez pobrane latem sadzonki pędowe.

W x S 80 cm x 80 cm

Podłoże kokosowe

Każdy ogrodnik wie, że dobre podłoże to podstawa udanej uprawy roślin. Na rynku pojawia się coraz więcej alternatyw dla powszechnie używanej ziemi ogrodowej czy torfu. Jedną z nich jest podłoże kokosowe, o którym jest ostatnio coraz głośniejsze, ale... co się kryje za tą egzotycznie brzmiącą nazwą?

Podłoże kokosowe to rodzaj organicznego podłoża ogrodniczego uzyskanego z zewnętrznych części (włókien i łupin) orzechów kokosowych. Podłoże kokosowe jest więc w 100% naturalnym produktem, ulegającym biodegradacji, wolnym od szkodliwych substancji, bezpiecznym i przyjaznym środowisku. To wszystko sprawia, że można stosować je w uprawach ekologicznych.

Podłoże kokosowe to produkt uniwersalny – można go używać do roślin doniczkowych, rabatowych, balkonowych, warzyw i ziół. Jest szczególnie polecane do produkcji rozsąd i sadzonek np. pomidorów. Jeśli chcesz polepszyć warunki rozwoju swoich roślin, stosując ekologiczne metody, to podłoże kokosowe jest właśnie dla Ciebie!

Pierwszym etapem produkcji podłoża kokosowego jest zebranie nasion palm kokosowych, potocznie nazywanymi orzechami kokosowymi. Po oddzieleniu od miąższu, włókno i łupiny są kilkakrotnie płukane wodą, a następnie poddawane procesowi suszenia (najpierw na słońcu, później w piecu). Ostatnim etapem jest przesiewanie suchego surowca w bębnie, czyli pozbycie się zanieczyszczeń takich jak patyki, liście czy zdrewniałe fragmenty kokosów. Co najważniejsze, odpady te nie są wyrzucane, a wykorzystywane na lokalnym rynku jako ściółka dla zwierząt. Wydajność procesu produkcji to aż 90%!

Specjalna linia produktów z podłoża kokosowego W.Legutko to podłoże w kostce 5 kg, doniczki kokosowe w dwóch średnicach oraz krążki kokosowe o drobnej i grubej frakcji w różnych rozmiarach.

Podłoże w kostce jest wygodne w użytkowaniu i zajmuje mało miejsca. Wystarczy oderwać potrzebny fragment podłoża, zalać go odpowiednią ilością wody i użyć. Z 5 kg kostki po zalaniu wodą uzyskasz aż 70 litrów podłoża!

Krążki kokosowe to niezwykle wygodne rozwiązanie, przydatne szczególnie do uprawy w doniczkach. Dzięki zróżnicowanej średnicy



z łatwością można dobrać krążek do wielkości doniczki. Drobna frakcja jest idealna do produkcji rozsąd i uprawy roślin doniczkowych, natomiast gruba sprawdzi się w roli ściółki, ale też jako dodatek do innego podłoża, gdzie zapewni świetny drenaż.

Doniczki kokosowe są bezpieczne i przyjazne środowisku, idealne do wysiewu nasion, sadzonek, rozmnażania i pikowania roślin. Pozwalają ograniczyć zużycie plastiku. Bardzo korzystnie wpływają na rozwój i wzrost korzeni, które swobodnie mogą przenikać przez ścianki doniczek, mając stały dostęp do powietrza. Świetnie utrzymują stałą wilgotność. W porównaniu do plastikowych doniczek nie trzeba ich myć, są od razu gotowe do użycia, co oszczędza zużycie wody i czas!

Zalety podłoża kokosowego

- Gwarantuje lepszy rozwój roślin kwitnących i zielonych
- Może pobrać bardzo duże ilości wody, nie zmieniając jednocześnie swojej struktury
- Ma neutralne pH (6,5-7,5) i nie zawiera substancji pokarmowych (można dopasować zarówno odczyn, jak i parametry nawozowe)
- Nie zawiera patogenów, ale bytują w nim grzyby z rodzaju *Trichoderma*, które zapobiegają rozwojowi innych szkodliwych grzybów np. pleśni
- Zajmuje mało miejsca, ponieważ jest sprasowane – pozostawia mniejszy ślad węglowy podczas transportu
- Wyróżnia się niskim stopniem zasolenia (<2 g NaCl/dm³)
- Zapewnia cyrkulację powietrza w obrębie korzeni
- Pochodzi w 100 % z naturalnych produktów
- Jest bardzo wydajne i łatwe w użyciu
- Jest w pełni biodegradowalne
- Jest wielorazowego użytku



Pomysł na rabatę





W stylu preriowym

Łany kolorowych kwiatów i puszyste kwiatostany traw łączą się na rabacie w stylu preriowym w malowniczą całość – a to tylko jedna z jej wielu zalet

TEKST ŁUKASZ SKOP ZDJĘCIE BOŻKA PIOTROWSKA

Rabaty w stylu preriowym cieszą się wielką popularnością i są coraz chętniej zakładane w przestrzeniach miejskich i w prywatnych ogrodach. Charakteryzują się wielką swobodą, lekkością i harmonią, a jednak rośliny, które je tworzą, są skrupulatnie zaprojektowane. Z założenia rabaty preriowe mają naśladować naturalne łąki i stepy Ameryki Północnej – co nie przeszkadza w ich zakładaniu w różnych zakątkach świata. Byliny, trawy ozdobne i rośliny cebulowe dobiera się tak, aby ze sobą współgrały, cieszyły oko przez jak najdłuższy czas, zmieniały się w różnych porach roku i, co najważniejsze, nie wymagały skomplikowanej pielęgnacji. Rabaty preriowe nie mogą wyglądać jak posadzone, mają sprawiać wrażenie, jakby wyrosły same – mimo że każdy ich element jest starannie przemyślany.

Wymagają dużo miejsca i dużo słońca – tylko wtedy można osiągnąć pożądany efekt. Bazą rabat preriowych często są sadzone całymi łanami trawy ozdobne (np. miskanty, trzciniki, proso, ostnice), które nadają rabatom strukturę i wprowadzają rytm. Towarzyszą im byliny o lekkim, przewiewnym pokroju: gaura, perowskia czy przetaczniki, oraz kwiaty w typie stokrotek: jeżówki, rudbekie, dzielżany czy astry. Ważne, by wybierać gatunki odporne na suszę i dobrze rosnące na przeciętnych, przepuszczalnych glebach. Można też wprowadzić rodzime dzikie kwiaty – świetnie sprawdzą się dziewanny, urzet czy wieloletnie chabry.

Rośliny sadi się w dużych grupach, zamiast ostrych linii stosując płynne przejścia, bo wszystko ma sprawiać wrażenie lekkiej dzikości, mimo że pod spodem kryje się starannie zaplanowana siatka nasadzeń. Rabaty w stylu preriowym przyciągają owady zapylające, ptaki i drobne zwierzęta. To nie tylko ozdoba ogrodu, ale też wkład w bioróżnorodność. Ta rabata żyje – brzęczy i szeleści.

Jednak prawdopodobnie największą zaletą rabat preriowych jest ich trwałość i odporność. Kiedy już się zadomowią, rośliny nie powinny wymagać podlewania ani nawożenia. Raz w roku – wczesną wiosną – całość należy tylko ściąć przy ziemi, aby umożliwić roślinom nowy start.

Rosną na tej rabacie:

- ❶ Jeżówka purpurowa (*Echinacea purpurea*)
- ❷ Rudbekia błyskotliwa (*Rudbeckia fulgida*)
- ❸ Żelazniak żółty (*Phlomis russeliana*)
- ❹ Miskant chiński (*Miscanthus sinensis*) 'Red Chief'
- ❺ Penstemon (*Penstemon*) 'Schoenholzeri'

Zachwycający zakątek





Z widokiem na wrzosowisko

Nie ma września bez wrzosów – chociaż w praktyce kwitną od sierpnia do pierwszych przymrozków. Na słonecznym wrzosowisku można w pełni zachwycić się ich urokiem

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIA** BOŻKA PIOTROWSKA

Wypłowiawe, zasychające kwiatostany traw filtrują promienie zachodzącego słońca, przeciskające się przez okazałe wrzośce i ślizgające się po plamach jaskrawo kwitnących wrzosów, które kałużami wylewają się na leśną ścieżkę z nawierzchnią z drobnej kory i rozkładających się zrębków. Ten zakątek pachnie lasem, promieniuje letnim ciepłem i tchnie spokojem. Nie trzeba wiele, żeby go urządzić – wystarczy kilka gatunków roślin, które dobrze sobie radzą na suchych, słonecznych stanowiskach, wśród których na pierwszym miejscu są oczywiście wrzosi, oraz prosta, pastelowo niebieska ławeczka. Ale to nie jest zwykłe wrzosowisko. Znalazło się na nim miejsce także dla egzotycznej juki (*Yucca rostrata*), którą najlepiej przetrzymać zimą w chłodnym pomieszczeniu, a latem razem donicą wkopać do ziemi. Z wielokolorowymi wrzosami współgrają równie kolorowe jednoroczne kwiaty na suche bukiety, kocanki i zatrwany. Wspaniale łączą się z wrzosami, wrzościami i trawami, zarówno w bukietach, jak i w ogrodzie. Pomiędzy nimi błaskają się jeszcze kostrzewy sine (*Festuca glauca*), bordowawe rozchodnikowce okazałe (*Hylotelephium spectabile*) i kępki jasnorożowych zawciągów nadmorskich (*Armeria maritima*).

Jak to się dzieje, że tyle różnych barw dobrze wygląda obok siebie? Zastosowano tutaj jedną z zasad łączenia kolorów, o której Nick pisze na stronie 48. Kwiaty wszystkich widocznych tu roślin mają pastelowe kolory, sąsiadujące ze sobą na wewnętrznym okręgu koła barw – to dlatego tak dobrze pasuje do nich jasnoniebieska ławka, wypłowiawa ściółka, jasnożółte trawy, a nawet sinoniebiskie liście juk. Coś jednak powinno tę kompozycję ożywiać, i rzeczywiście – mocne akcenty to soczyście purpurowe wrzosi i ogniste kocanki, które nie pozwalają zapomnieć, że wrzesień mocniej trzyma się lata niż jesień oraz tego, co po niej nastąpi.



Rosną na tej rabacie:

❶ Wrzośy i wrzośce

Ażurowa ławeczka na poprzedniej stronie stoi przy ścieżce wśród dużych iglaków – ale to tylko pozory, bo te okazałe, zimozielone krzewy to wrzośce drzewiaste (*Erica arborea*). Nie są całkowicie mrozoodporne i bezpiecznie można je uprawiać w cieplejszych regionach Polski – podobnie jak ukryte wśród traw juki. Mrozu nie boją się za to wrzośy zwyczajne (*Calluna vulgaris*). Szczególną uwagę warto zwrócić na wrzośy pączkowe – jest to grupa odmian, u których kwiaty nie rozwijają się całkowicie, więc dłużej kwitną, nawet do końca listopada.

❷ Kwiaty na suche bukiety

Kocanki ogrodowe (*Xerochrysum bracteatum*) i zatrwiany wrębny (*Limonium sinuatum*) to jednoroczne kwiaty, które wspaniale się zasuśszają, więc najczęściej są uprawiane właśnie w tym celu. Nic nie stoi jednak na przeszkodzie, aby włączyć je do takich zakątków, jak suche i słoneczne wrzosowiska. Rozkwitające w słońcu kocanki wspaniale pachną, a zatrwiany są nie do pobicia, jeśli chodzi o produkcję kwiatów – wciąż wytwarzają nowe. Oba gatunki występują w wielu kolorach i kwitną od lipca do pierwszych przymrozków.

❸ Ostnice

Wysoka ostnica olbrzymia (*Stipa gigantea*) i zwiewna ostnica cieniutka (jej nowa poprawna nazwa to *Nasella tenuissima* – nesella drobno-kwiatowa) tworzą beżowe wachlarze z wypływających kwiatostanów, rozpostarte dumnie jak ogon pawia. Dodadzą wrzosowiskom struktury i wysokości. Będą się też same rozsiewać, dlatego warto mieć na nie oko, ale jedno jest pewne – z pewnością nie zabraknie nam sadzonek na... nowe wrzosowiska.



Cały Monty

Pomyśl o swoim warzywniku jak o spisie składników w menu ulubionej restauracji i uprawiaj jedynie te warzywa, które najbardziej ci smakują – radzi **Monty**

Zmieniłem swoje nastawienie do uprawy warzyw. Od lat – od ponad pół wieku – uprawiam je na zasadzie pewnego rytuału, w zasadzie nie zadając sobie pytań typu co, kiedy i dlaczego. Co roku wprowadzam drobne zmiany – okazjonalnie wypróbuję jakąś nowość, ale generalny kierunek pozostaje ten sam. Dobrze zaopatrzony i obficie plonujący warzywnik był jedną z najważniejszych części wszystkich ogrodów, z jakimi miałem do czynienia od lat dziecięcych.

Nie zamierzam tego zmieniać. Uwielbiam uprawiać i jeść (prawie) wszystkie warzywa i będę to robił do czasu, aż na skutek braku siły nie będę już w stanie siać. Tymczasem warto spojrzeć na szczegóły – przy czym nie zawsze znajdziemy prostą odpowiedź na ważne pytania.

Pochylmy się na przykład nad szparagami. Przez wiele lat w sezonie na szparagi – od połowy kwietnia po lipiec – zjadaliśmy się ich pysznymi łodygami ściętymi kilka minut przed obróbką, ciesząc się, że są o niebo lepsze od tych ze sklepu pod względem jakości, świeżości i wartości moralnej. Ale od pięciu lat moje szparagi nie są już tak dobre. Winię za to nowe miejsce uprawy, zmiany klimatyczne (zimą jest im już za mokro w mojej gliniastej glebie, choć dodaję mnóstwo żwiru), ale też pewne znudzenie.

Oficjalnie uwielbiam szparagi. To prawdziwe smakołyki. Jem je tylko w sezonie i czekam na nie jak na urodziny, jak na Boże Narodzenie. W jakimś sensie. Tak naprawdę zdaję sobie sprawę, że podobnie, jak w przypadku świąt i urodzin, można przedobrzyć. Szparagi jedzone codziennie przez tydzień zaczynają nużyć. Stwierdziliśmy też, że szparagi lokalnych producentów są równie dobre jak nasze, których od kilku lat uprawiamy niewiele i które są dość zwyczajne.

Podkreślam, że jest to sprzeczne z przekonaniami, jakich trzymałem się uparcie przez całe życie. Ślepo wierzyłem, że warzywa z własnego ogrodu są zawsze lepsze od tych ze sklepu. Nie porzucam tej opinii, ale lekko ją modyfikuję. Przyjemność płynąca z uprawy własnych warzyw i zjadania ich w sezonie, gdy są świeże i dojrzałe,

pozostaje niezmienna. Czasami jednak muszę przyznać, że inni robią to lepiej ode mnie. Prawdziwy szok!

Podobnie jest z radą, jakiej zawsze udzielałam początkującym: uprawiajcie to, co lubicie jeść. A jednak, szczerze mówiąc, uprawiam też warzywa, za którymi nie przepadam i których nie kupiłbym w sklepie i nie zamówił w restauracji. Dlaczego zatem to robię? Bo robię tak od zawsze. Pierwszą ogrodniczą książką, jaką pochłonąłem, była

„Ile warzyw z naszych działek rzeczywiście zjadamy z przyjemnością?”



należąca do ojca, wydana w 1962 roku pozycja *The Vegetable Garden Displayed*. RHS. Zawsze była dla mnie wzorcem pokazującym, jak powinien wyglądać warzywnik, choć przez te lata wiele się zmieniło i uwielbiam też książki Joy Larkom, Charlesa Dowdinga, Eliota Colemana i wielu innych autorów. Moja ogrodnicza dusza jest otwarta i ciekawska, ale moje sekretne ogrodnicze serce nadal trzyma się już archaicznego modelu uprawy warzyw.

Podaję, że podobnych wyborów dokonuje też wiele innych osób, zapominając o łączeniu swoich upraw z tym, co kładą potem na talerz. Ile warzyw z naszych działek rzeczywiście zjadamy? A ile zjadamy z przyjemnością? Czy to ważne? Wiem, że składam na pryzmie kompostową lub rzucam kurom jakąś jedną czwartą tego, co uprawiam. Choć próbuję się usprawiedliwiać faktem, że mój ogród musi dobrze wyglądać przed kamerami, zatem uprawiam pewnie za dużo wszystkiego, niestety dochodzi do marnotrawstwa (choć wszystko trafia do recyklingu).

Pozostają jednak przy radzie, aby uprawiać to, co lubimy jeść. Patrzymy na warzywnik jak na miejsce, w którym uprawiamy składniki potraw, a nie jak na cel sam w sobie. Najbardziej lubię jeść zielone warzywa liściaste: różne sałaty, szpinak, buraki liściowe, rukolę, mizunę, pietruszkę, jarmuż, brokuły i od czasu do czasu kapustę. Uwielbiam pomidory i papryczki chili, cukinię, dynię i świeży groszek, bób i zieloną fasolkę. Bardzo też lubię marchewkę, pasternak, brukiew, rzepę i ziemniaki. I buraczki. I koper włoski. Muszę mieć kukurydzę i uwielbiam cykorię.

To w sumie jednak sporo. Powinienem przestać tyle myśleć, pochylić głowę i dalej je uprawiać. Może to najlepsze rozwiązanie większości życiowych problemów.

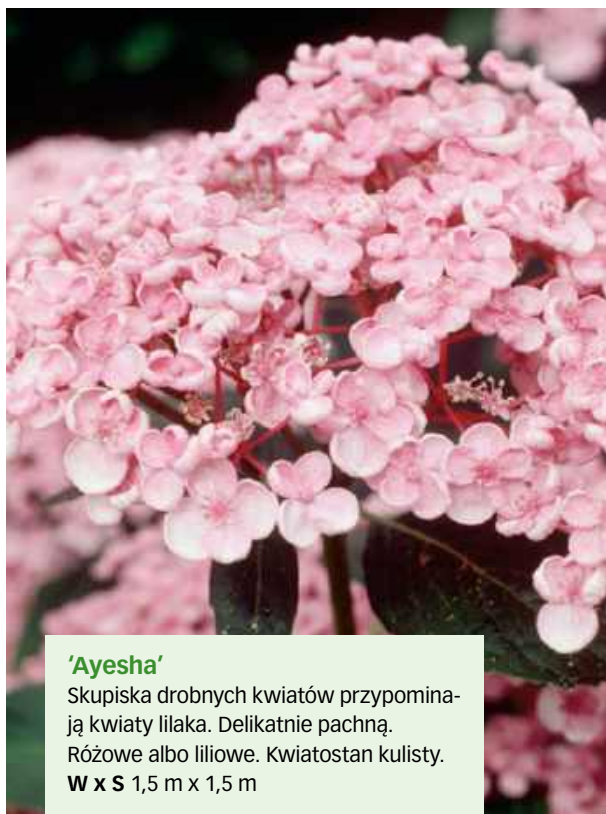
Monty



Fireworks Blue ('Jōgasaki')

Środkowe skupisko kwiatów otaczają podwójne kwiaty na dłuższych łodygach. Kwiatostan talerzykowaty.

Wysokość x Szerokość 1,5 m x 1,5 m



'Ayesha'

Skupiska drobnych kwiatów przypominają kwiaty lilaka. Delikatnie pachną. Różowe albo liliowe. Kwiatostan kulisty.

W x S 1,5 m x 1,5 m



'Lanarth White'

Płaskie talerzykowate kwiatostany – małe różowe lub niebieskie kwiaty otoczone znacznie większymi, białymi. Kwiatostan talerzykowaty. **W x S** 1,2 m x 1,2 m



Magical Revolution ('Hokomarevo')

Długo kwitnie; z czasem przebarwia się na zielono-purpurowo. Kwiatostan kulisty. **W x S** 90 cm x 90 cm



Hortensje

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Stosuj barwnik do hortensji												
Kwiaty												



Eksperci polecają

Hortensje ogrodowe

W zależności od odmiany kwiaty tego popularnego krzewu mają bardzo różnorodną formę – niektóre z nich nawet zmieniają kolor – opowiada **Graham Rice**

*Hortensje są różowe,
Hortensje są niebieskie,
Już miesza mi się w głowie,
Wyjaśnijmy to wreszcie!*

Witajcie w zaskakującym świecie hortensji, w którym ta sama odmiana – a nawet ta sama roślina – może mieć różowe albo niebieskie kwiaty. Są też takie, które zmieniają barwy tylko częściowo i takie, które wcale ich nie zmieniają.

Mówimy tu o odmianach hortensji ogrodowej (*Hydrangea macrophylla*) – „macrophylla” znaczy „wielkolistna” i rzeczywiście wszystkie mają duże liście. Kwiatostany hortensji ogrodowej mogą być duże, kuliste, pełne czteropłatkowych kwiatów, które nie zawiązują nasion, albo talerzykowate, o mniejszej liczbie płonnych kwiatów rozmieszczonych wokół skupiska małych kwiatów zawiązujących nasiona.

Przejdźmy do kwestii kolorów – sprowadza się ona do glinu. Gleba zawiera małe ilości różnych metali, ale to glin zabarwia kwiaty hortensji na niebiesko. Hortensje przyswajają większą ilość tego pierwiastka, gdy gleba jest kwaśna – zatem im kwaśniejszy odczyn gleby, tym bardziej niebieskie są ich kwiaty. Po prostu.

Jeszcze dwie kwestie. Hortensje o kulistych kwiatostanach z białymi kwiatami zwykle pozostają białe, zaś u talerzykowatych odmian kwitnących na białą barwę zmieniają tylko małe kwiaty w środkowym skupisku, a te zewnętrzne już nie. I to by było na tyle. Uwaga: można kupić barwnik do hortensji, który zawiera glin oraz preparat zakwaszający glebę i zabarwia kwiaty na niebiesko.

■ **Stanowisko** Hortensje łatwo się adaptują, ale najlepiej znoś częściowy cień tam, gdzie jest gorąco i pełne słońce w chłodniejszych miejscach. Rosną w większości gleb – nie lubią tylko podmokłych.

■ **Cięcie** Zostawiamy przekwitłe kwiatostany na jesień i zimę – są atrakcyjne i ochronią młode pędy przed późnymi przymrozkami. Wiosną przycinamy pędy, które już kwitły, do pary nabrzmiałych, obiecujących pąków.

■ **Zmiana koloru** Jeśli chcesz mieć niebieskie kwiaty, ale nie masz kwaśnej gleby, stosuj barwnik do hortensji raz w tygodniu przez cały okres wegetacyjny.

■ **Gdzie kupić** www.burncoose.co.uk; www.crocus.co.uk; www.signaturehydrangeas.co.uk

'Zorro'

Większe kwiaty płonne otaczają mniejsze kwiaty płodne – i jedno, i drugie mogą być różowe lub niebieskie. Liście przebarwiają się jesienią. Kwiatostan talerzykowaty. **W x S** 1,5 m x 1,5 m



Rozmowy przy płocie

Czy powinniśmy dekorować ogród jak zewnętrzny salon?

Annabelle Rogers

jest influencerką od wystroju domu i ogrodu
@designermumetc

Dorastałam na Filipinach, gdzie spędzałam więcej czasu na świeżym powietrzu niż w domu i cieszyłam się otoczeniem fauny i flory oraz sposobnością do jedzenia i życia towarzyskiego w ciepłe noce. Kiedy przeprowadziłam się do Anglii, bardzo chciałam stworzyć ogrodową przestrzeń odzwierciedlającą te przeżycia, przenieść wnętrze domu na zewnątrz. Niezbędne są do tego odpowiednie meble, bo zapewniają nie tylko wygodę, ale też możliwość podejmowania gości i relaksu. Poduszki i koce czy narzuty dodają stylu, ale są też praktyczne – można się nimi otulić, gdy zrobi się chłodniej. Uwielbiam donice z małymi drzewkami czy większymi krzewami bądź roślinami zielnymi, bo można je łatwo przestawiać.

Gdy mam gości, często wieszam na zewnątrz jakiś obraz, bo wnosi to do ogrodu nowy wymiar, a także dające miękkie, ciepłe światło latarniki, świece czy lampki, które pozwalają dłużej przebywać w ogrodzie i tworzą wspaniałą atmosferę.

Pamiętajmy przy tym o dzikich stworzeniach, zwłaszcza nietoperzach. Zbyt intensywne światło zaburza harmonię w przyrodzie, zatem wyłączmy je, gdy już nie jest potrzebne – widać też wtedy lepiej rozgwieżdżone niebo. Zamiast lamp można też stosować świece, które dają śliczne migotliwe światło i tworzą romantyczną atmosferę.

Nie ma jak relaks z napojem pod chmurką w letni wieczór, w otoczeniu zieleni i harmonijnych odgłosów natury. Pozwala to błyskawicznie się zrelaksować – ja osobiście uwielbiam spędzać jak najwięcej czasu na świeżym powietrzu.

Może w Wielkiej Brytanii nie ma aż tylu słonecznych dni, ale dzięki starannemu planowaniu można dać sobie szansę na dłuższe przebywanie pod chmurką, tworząc przytulne, spokojne i zapraszające przestrzenie.

“Niezbędne są odpowiednie meble, bo zapewniają nie tylko wygodę, ale też możliwość podejmowania gości i relaksu”

Tabi Jackson Gee

projektuje ogrody, jest dziennikarką i autorką książek
@tabigee_gardendesign

Ogród powinien być miejscem, w którym chcemy spędzać czas, ale nie wierzę w ogrody traktowane jak kolejne pomieszczenie domu – czyste, nieskazitelnie uporządkowane, bez liści i brudu, pełne współczesnych życiowych udogodnień.

Oczywiście każdy z nas chce mieć w ogrodzie coś innego. To właśnie uwielbiam w mojej pracy: każdy przypadek jest inny, ale moją rolą jest pomóc klientom maksymalnie cieszyć się ogrodem.

Dla niektórych będzie to równoznaczne z dużą przestrzenią do podejmowania gości i relaksu, ale moim zadaniem jest wprowadzenie do niej zdrowej proporcji roślin. To rośliny sprawiają, że ogród – czy to prosty, wymagający niewiele pielęgnacji, czy bardziej złożony, warstwowy i ciekawy, nie wydaje się sterylny i odpychający.

Gdy w ogrodzie mamy tylko płytki i wbudowane meble, nie da się cieszyć oka tańcem cieni roślin na murach ani kołyszącymi się na wietrze gałęziami drzew. To właśnie takie rzeczy odróżniają ogród od domowych przestrzeni i pozwalają nam delektować się pięknem stale zmieniającej się natury.

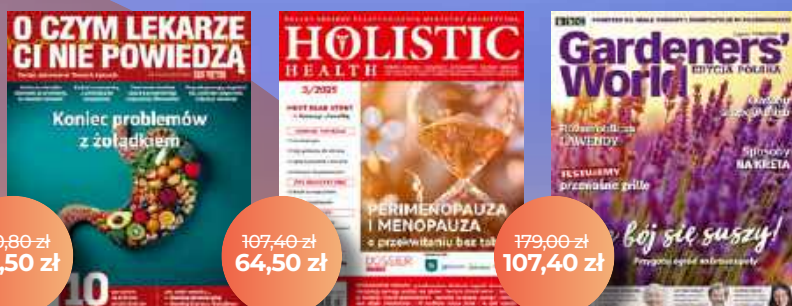
Funkcjonalność ogrodu nie powinna być budowana kosztem natury i dzikich stworzeń. Uważam, że powinno się zakazać stosowania sztucznej trawy i zachęcam do stosowania jedynie bardzo dyskretnego oświetlenia, aby nie przyczyniać się do zanieczyszczania świata światłem i nie przeszkadzać dzikiej faunie. Troska o dzikie stworzenia w ogrodzie również wymaga szerokiego wachlarza i dużej ilości roślin.

Im bardziej ugrzeczniemy i zdezynfekujemy ogród – z ogrzewaniem, oświetleniem, nagłośnieniem i tak dalej, tym bardziej zagłuszamy łączność z naturą. Ta łączność jest dla nas wszystkich niebywale istotna – wszystko jedno, czy w ogrodzie gramy w piłkę nożną, grillujemy, opalamy się czy nawet uprawiamy rośliny.

“Funkcjonalność ogrodu nie powinna być budowana kosztem natury i dzikich stworzeń”

Prenumerata

Rodzina i zdrowie



190,80 zł
114,50 zł

107,40 zł
64,50 zł

179,00 zł
107,40 zł

Dom, wnętrza



152,10 zł
91,30 zł

199,00 zł
119,40 zł

Fotografia



116,00 zł
69,60 zł

116,00 zł
69,60 zł

Zaprenumeruj wybrane czasopisma z rabatem aż 40%!

Promocja jesienna dotyczy rocznych prenumerat drukowanych. Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl/prenumerata lub poprzez dokonanie przelewu na konto: AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, ING BANK ŚLĄSKI 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013 (w tytule wpłaty podaj nazwę czasopisma).

Muzyka i nowe technologie



220,00 zł
132,00 zł

152,90 zł
91,70 zł

178,80 zł
107,30 zł

Masz opłaconą bieżącą prenumeratę?
Już teraz przedłuż ją z rabatem 40%.

Promocja trwa do 30.11.2025 i nie łączy się z innymi promocjami Wydawnictwa AVT. Koszt wysyłki na terenie kraju ponosi wydawnictwo.

E-mail: prenumerata@avt.pl
Telefon: 22 257 84 22 (pn.-pt. 10:00-14:00)

Elektronika i automatyka



226,80 zł
136,10 zł

226,80 zł
136,10 zł

180,00 zł
108,00 zł

179,10 zł
107,50 zł

89,40 zł
53,60 zł

Kompozycja miesiaca

Ta kompaktowa kompozycja pełna barwnych kwiatów i jaskrawych liści w kontrastujących ze sobą kolorach momentalnie ożywi zacieniony kącik

TEKST GABRIELLE SHAY ZDJĘCIA PAUL DEBOIS

Promienna i piękna

Przy wyborze roślin do zacienionych miejsc kluczem do sukcesu jest kontrast – na przykład kwiaty w delikatniejszych kolorach, takie jak blad różowa hortensja, sprawia, że ciemny kąt w ogrodzie stanie się bardziej wyrazisty. Jeśli chodzi o liście, żurawki występują w ogromnej liczbie odmian o jasnym wybarwieniu; blaszki odmiany 'Lime Marmalade' naprawdę wyróżniają się na tle otoczenia. Ta bylina dobrze komponuje się z dwubarwną turzycą, np. 'Evergold', a oba gatunki idealnie sprawdzą się w półcieniu obok mulenbekii gęstej (*Muehlenbeckia complexa*) o przewieszającym się pokroju. W przypadku pojemników trzymany w cieniu wspaniale jest to, że dłużej utrzymują wilgoć, dlatego w ciepłe dni to stanowisko jest idealne dla porowatych doniczek z terakoty.



Pamiętaj o regularnym podlewaniu – szczególnie hortensje potrzebują obfitego nawadniania, na co wskazuje ich łacińska nazwa

Przycinaj zwiędnięte liście, aby rośliny były zdrowe i ładnie wyglądały, gdy nadejdzie wilgotna pogoda

ELEMENTY KOMPOZYCJI

- 1 Hortensja ogrodowa (*Hydrangea macrophylla*) 'Little Pink' x 1
- 2 Bratek (*Viola*) 'Deltini Honey Bee' x 3
- 3 Turzycza oszimska (*Carex oshimensis*) 'Evergold' x 3
- 4 Żurawka (*Heuchera*) 'Lime Marmalade' x 2
- 5 Mullenbekia gęsta (*Muehlenbeckia complexa*) x 2
- 6 Donica z terakoty, ok. 40 cm x 30 cm



Pomysły na kompozycje w pojemnikach

Stwórz trzy proste kompozycje, które będą źródłem pożywienia dla szerokiej gamy zapylaczy, a ciębie zachwycą radosnymi kolorami

Gwiazdy przedstawienia

Rurkowate kwiaty szalwii są idealne dla pszczoł o długich językach, a wiele gatunków tych owadów, w tym trzmiel rudy, widzi fiolet wyraźniej niż inne kolory. Otwarte, przypominające stokrotki kwiaty rudbekii są również popularną stołową dla motyli.

Aby kwiaty kwitły jak najpiękniej aż do jesieni, użyj żyznego podłoża, umieść doniczkę w pełnym słońcu i regularnie podlewaj. Jednak przed nadejściem pierwszych przymrozków przenieś ją na werandę lub do szklarni, aby chronić częściowo mrozoodporną szalwię. Rudbekia jest w pełni mrozoodporna i można ją przesadzić do ogrodu.

Elementy kompozycji

- ❶ Szalwia (*Salvia*) 'Amsitad' x 1
- ❷ Rudbekia (*Rudbeckia*) 'Little Goldstar' x 1
- ❸ Kwadratowa donica z włókna szklanego, 35 cm x 35 cm



Przepelnione energia

Otwarte kwiaty dali i rudbekii stanowią źródło łatwo dostępnego pożywienia dla zapylaczy aż do pierwszych przymrozków. Skupiska drobnych, lejkowatych kwiatów werbeny są doskonale dopasowane do długich, wąskich, służących do pobierania pokarmu ssawek motyli, takich jak rusalka pokrzywnik, a ta kompaktowa odmiana jest idealna do doniczek.

Dalie należy regularnie ogławiać, aby pobudzić je do kwitnienia aż do późnej jesieni. Rudbekia i werbena są wystarczająco odporne, aby przesadzić je na zewnątrz w regionach o łagodniejszym klimacie. Dalie pozostaw w pojemniku, przytnij pędy, gdy już obumrą i przechowuj ją przez zimę w suchym, zabezpieczonym przed mrozem miejscu, np. w garażu. Wiosną powinna odrosnąć.

Elementy kompozycji

- 1 Werbena patagońska (*Verbena bonariensis*) 'Lollipop' x 1
- 2 Rudbekia (*Rudbeckia*) 'Summerina' x 1
- 3 Dalia '15 Love' x 1
- 4 Niebieski emaliowany garnek, 35 cm x 35 cm



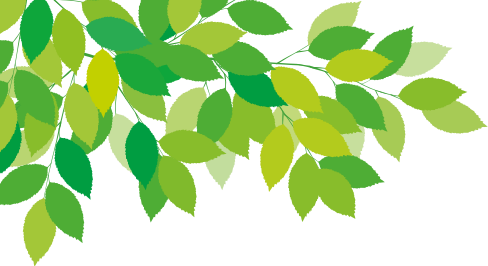
Wisienka na torcie

Ta mieszanka różu, głębokiej czerwieni i jaskrawej żółci tworzy tętniącą życiem kompozycję, zwłaszcza w połączeniu z kolorową, szklwioną donicą. Natychmiastowo podniesie estetykę przestrzeni w okresie, gdy wiele kwiatów na rabatach zaczyna zanikać i będzie kwitnąć przez wiele miesięcy, do czasu, aż noce staną się mroźne. Zapylacze uwielbiają wszystkie wchodzące w jej skład kwiaty – w szczególności płaskie, otwarte kwiaty nachyłka mają idealny kształt dla owadów, takich jak bzygi, które z łatwością mogą zbierać z nich pokarm.

Ta rudbekia jest jednoroczna, więc obumrze po pierwszych przymrozkach, ale nachylek jest mrozoodporną byliną i można go przesadzić do ogrodu, w miejsce z bardzo dobrze przepuszczalnym podłożem. Szałwia przetrwa zimę na zewnątrz w dobrze przepuszczalnej glebie, pod warunkiem, że temperatura nie spadnie poniżej -5°C.

Elementy kompozycji

- 1 Rudbekia owłosiona (*Rudbeckia hirta*) 'Cherry Brandy' x 1
- 2 Szałwia jesienna (*Salvia greggii*) 'Lipstick' x 1
- 3 Nachylek okółkowy (*Coreopsis verticillata*) 'Zagreb' x 1
- 4 Zielona szklwiona donica, 40 cm x 35 cm



W tym miesiącu rośliną, której uprawę proponujemy, jest...

Czosnek sztyletowaty

Ten niezwykle czosnek bardzo długo prezentuje się atrakcyjnie – w maju rozwija zwieszające się, bordowo-kremowe kwiaty, które zamieniają się w ciekawe torebki nasienne, zachęca **Andrew Timothy O'Brien**

Andrew Timothy O'Brien

Internetowy instruktor ogrodnictwa, bloger i podcaster, specjalizujący się w pomaganiu ludziom na całym świecie w odkrywaniu potencjału ich ogrodów. Jest również autorem książki *To Stand and Stare: How to Garden While Doing Next to Nothing* (Wydawnictwo DK) @andrewtimothyOB

Jeśli, podobnie jak ja, chcesz mieć ogród pełen owadów zapylających i uroczych kwiatów tak długo, jak pozwoli na to pogoda, to następnej wiosny ważną rolę na twoich rabatach może odegrać czosnek sztyletowaty (*Allium sicutum*). Ten fantastyczny czosnek ozdobny (znany też pod dawną nazwą *Nectaroscordum sicutum*) kwitnie przez cały maj i tworzy efektowny kontrast ze zdyscyplinowanymi pomponami innych spokrewnionych z nim czosnków, takich jak 'Purple Sensation' czy czosnek Krzysztofa (*Allium cristophii*). Tak jak one, ma wyprostowaną, pojedynczą łodygę, zwieńczoną w tym przypadku pękiem wielobarwnych dzwonczków osadzonych na wdzięcznie wygiętych szypułkach. Kwiaty, których może być do trzydziestu na jednej łodydze, otwierają się po kolei, dlatego kwitnienie trwa kilka tygodni. Na płatkach mają paski w intensywnym, bordowym kolorze, otoczone szeroką, kremową obwódką. W każdym dzwonczku można regularnie dostrzec posypyany pyłkiem odwłok trzmiela, oszołomionego nektarem, który w nim znajduje.

Liście czosnków mogą być trudne do dopasowania w nasadzeniach – często są szerokie, wiotkie i przytłaczające – jednak liście tego gatunku nie stanowią wyzwania ani dla oka, ani dla ogrodnika. Nie trzeba ich ukrywać za umiejętnie rozmieszczonymi roślinami sąsiadującymi, bo szybko zasychają i przestają rzucać się w oczy.

Z łodygą osiągnącą wysokość do 70-90 cm, czosnek sztyletowaty jest dynamicznym dodatkiem do rabaty. Jego dzwonkowate kwiaty zwisają początkowo skromnie, a następnie, gdy dojrzewają nasiona, obracają się ku górze – to sygnał, aby wyciąć łodygi u nasady, jeśli nie jesteś fanem samosiejek (ja ten sygnał chętnie ignoruję).

To roślina, która najlepiej rośnie w słońcu, ale zaskakująco dobrze poradzi sobie również w półcieniu, na wszystkich glebach poza podmokłymi. Cebulki sadź wczesną jesienią na głębokości 15 cm, w dwukrotnie większych odstępach.

Liście czosnków mogą być trudne do dopasowania w nasadzeniach – często są szerokie, wiotkie i przytłaczające – jednak liście tego gatunku nie stanowią wyzwania ani dla oka, ani dla ogrodnika. Nie trzeba ich ukrywać za umiejętnie rozmieszczonymi roślinami sąsiadującymi, bo szybko zasychają i przestają rzucać się w oczy.

Dlaczego warto posadzić czosnek sztyletowaty?

- Ma eleganckie kwiatostany złożone z kołyszących się bordowo-kremowych dzwonków
- Atrakcyjne baldachy z torebkami nasiennymi przypominają wieżyczki bajkowego zamku
- Dostarcza nektaru i pyłku dla pszczoł oraz innych zapylaczy



Sadzenie cebul czosnku



1 Sadź cebule czosnku sztyletowatego bezpośrednio na rabatach, w pojemnikach lub, jak w tym przypadku, w koszykach do roślin wodnych, które można łatwo wyjąć z rabat po przekwitnięciu roślin – to idealne rozwiązanie, jeśli masz w ogrodzie ograniczoną przestrzeń.



2 Sadź tak, aby spiczasty koniec cebuli był skierowany do góry. To właśnie z niego wyrosną zielone pędy, a korzenie wyrosną z jej podstawy. Sadź tylko te cebule, które przy delikatnym ściśnięciu są twarde.



3 Przykryj cebule warstwą ziemi lub kompostu o grubości 10-15 cm i delikatnie ją uciśnij, aby usunąć kieszenie powietrzne. Obficie podlej, a następnie wynieś na zewnątrz, zostawiając je w miejscu, gdzie będą miały odpowiednią ilość opadów, ale nie zostaną zalane wodą. Ten czosnek znosi spadki temperatury do -10°C.



Gdzie kupić

- www.crocus.co.uk
- www.sarahraven.com
- www.thompson-morgan.com

RYŚUNKI: GETTY; ZDJĘCIA: TIM SANDALL; EUGEN/ ADOBESTOCK



“Trzeba przyjrzeć się wszystkim swoim działaniom w ogrodzie pod kątem ich wpływu na szeroko rozumiane środowisko”

Zainstaluj pojemniki na deszczówkę, aby magazynować ten cenny zasób dla roślin



Nawet drobne czynności,
takie jak przedłużające
kwitnienie usuwanie
przekwitłych
kwiatostanów, pomagają
utrzymać ogród w zdrowiu

OGRÓD PRZYJAZNY DLA ŚRODOWISKA

Przekształcenie ogrodu w przystań przyjazną dla dzikich stworzeń nie musi być trudne.

Arit Anderson radzi, jak to zrobić i podsuwa prosty plan



Zrównoważone
techniki ogrodnicze
obejmują ściółkowanie
roślin – dzięki niemu
gleba jest dłużej
wilgotna

Ogrody zawsze postrzegano jako oazy spokoju, wytchnienia i piękna. Podziwiamy u siebie kwiaty i cenimy warzywa. Lubimy myśleć, że praca w ogrodzie jest dla nas dobra, ale w świecie, w którym człowiek ma tak wielki negatywny wpływ na przyrodę, trzeba przyrzec się wszystkim swoim działaniom w ogrodzie pod kątem ich wpływu na szeroko rozumiane środowisko. Organizacja The Wildlife Trust szacuje, że prywatne ogrody w Wielkiej Brytanii zajmują ponad 4 000 000 hektarów – to więcej, niż łączna powierzchnia wszystkich rezerwatów przyrody w kraju. Ta sieć ogrodów może uzupełniać krajowe zasoby rezerwatów przyrody i pełnić rolę jakże istotnych korytarzy łączących miasta z terenami pozamiejskimi.

Zacząłam tworzyć ogrody dość późno, gdy kupiłam dom w 2010 roku. Prostokątny ogród o wymiarach 10 m x 4,5 m składał się z trawnika, dwóch wąskich rabat z paroma krzewami, rachitycznej jabłonki, dużego eukaliptusa i brzozy brodawkowatej. W tamtych latach w centrach ogrodniczych część asortymentu znakowano etykietami „rośliny dla zapylaczy”, ale tuż obok stały rzędy środków na owady

i mnóstwo nawozów sztucznych. Mało kto mówił o tej sprzeczności w wiadomościach. Jako ogrodnik-nowicjusz pomyślałam, że sprawdzę sobie to i owo.

Zdobyłam nowy zawód – zostałam projektantką ogrodów i szybko zrozumiałam, że mam nieskończone wręcz możliwości. Rośliny, powierzchnie utwardzone, drewno, akcesoria ogrodowe, szklarnie, kuchnie zewnętrzne, elementy wodne – to niekończąca się lista zakupów, które można zamówić z drugiego końca świata.

W najlepsze rozwijał się trend szybkiego zakładania ogrodów wymagających niewiele pielęgnacji dla zapracowanych zleceniodawców, pragnących zaznaczyć swoją obecność i usunąć to, co rośło w ogrodzie wcześniej. Wiele firm ogrodniczych niszczyło ogrody tylko po to, aby zbudować je na nowo dla kogoś innego.

Im więcej dowiadywałam się o projektowaniu i ogrodnictwie, tym częściej zadawałam sobie pytanie czy nie przysparzam więcej szkody niż pożytku. Gdy pracowałam w branży modowej, coraz częściej mówiło się o etyce pracy, ale nie poruszano tematu wpływu przemysłu na środowisko. W latach dziewięćdziesiątych XX w. ludzie myśleli, że problemy związane ze środowiskiem dotyczą ja-

“Im więcej dowiadywałam się o projektowaniu i ogrodnictwie, tym częściej zadawałam sobie pytanie czy nie przysparzam więcej szkody niż pożytku”



ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; NEIL HEPWORTH; TIM SANDALL



Zaprojektowany przez Arit
ogród *Near Future Garden*
[Ogród bliskiej
przyszłości – red.] zdobył
złoty medal na wystawie
ogrodniczej RHS w Hampton
Court Palace w 2016 roku

kichś innych miejsc, gdy tymczasem pukały już do naszych drzwi.

W roku 2016, wkrótce po zdobyciu kwalifikacji projektantki ogrodów, zaprojektowałam ogród pokazowy na wystawę ogrodniczą RHS Hampton Court Palace Flower Show. Chciałam, aby otwierał dyskusję na temat kształtowania ogrodów w zmieniającym się klimacie, gdyby człowiek zamiast spalać paliwa kopalne wykorzystywał do produkcji energii zasoby odnawialne. Ogród nosił odpowiednią nazwę: *Near Future Garden* [Ogród bliskiej przyszłości – red.]. Osiem lat później ogrodnicy są już znacznie bardziej świadomi, że ogrody mogą, a nawet powinny odgrywać rolę w tworzeniu bardziej zrównoważonej przyszłości.

Od czego zaczynamy, pragnąc zaprojektować zrównoważony ogród? Po pierwsze trzeba znać definicję słowa „zrównoważony”: często rozumie się je niewłaściwie. W roku 1987 ONZ-owska Komisja Brundtland zdefiniowała zrównoważony rozwój jako „spełnianie potrzeb obecnego pokolenia bez naruszania możliwości przyszłych pokoleń do realizacji ich potrzeb”. To stwierdzenie może być naszą mantrą i myślą przewodnią decyzji dotyczących procesów i działań zmierzających do utrzymania ogrodu w świetnej formie i mających jak najmniejszy negatywny wpływ na środowisko.

Używaj na nowo, aby odmłodzić

Każda zmiana wywołuje jakieś zaburzenie – wykorzystuje się energię i zasoby, aby coś usunąć, a potem jeszcze więcej energii, aby wprowadzić w to miejsce coś nowego. Kluczowa jest szczerza ocena terenu. Warto pamiętać o następujących pytaniach: po co jest ta zmiana? Co można zachować? Co zrobić, aby zmiany odbyły się z korzyścią dla środowiska i ludzi? Kiedy najlepiej przeprowadzić zmianę, aby zminimalizować jej wpływ na środowisko? Gdzie będzie ten ogród w przyszłości?

Na dobry początek warto zachować materiały, rośliny i drzewa do ponownego wykorzystania. Zaprojektowałam kiedyś ogród dla klientki, której nie podobał się istniejący taras, ale jej mąż nie chciał pozbywać się granitowej nawierzchni, która sporo go kosztowała. Płyty delikatnie zdjęto i położono na nowo tak, aby można było między nimi zasadzić rośliny. Nie tylko zmniejszyło to optycznie przestrzeń, ale też zwiększyło ilość

roślin i przepuszczalność powierzchni dla wody. Same zalety.

W ogrodzie powinno się znaleźć jak najwięcej siedlisk sprzyjających bioróżnorodności - a to wszystko zaczyna się od gleby. Jedna łyżeczka zdrowej ziemi zawiera więcej żywych organizmów, niż jest ludzi na naszej planecie. Troska o ten cenny zasób pozwala świetnie rozwijać się roślinom i drzewom, co z kolei zapewnia reszkom stworzeń pokarm i schronienie, a nam oczywiście żywność! Wykorzystywanie organicznej ściółki ma wiele zalet - tłumi chwasty i pozwala glebie dłużej zachowywać wilgotność. Musimy też pamiętać, aby poza własnym kompostem stosować wyłącznie beztorfowe podłoża i nawozy. Torf pochodzi z naturalnych torfowisk magazynujących w glebie węgiel.



Domki dla owadów zapewniają ciekawe dla oka schronienie wielu drobnym stworzeniom



Arit uważa, że najważniejszym sposobem walki ze zmianami klimatycznymi jest dla ogrodników prowadzenie ogrodu przyjaznego naturze

Pomyśl, zanim coś zrobisz

Mamy też indywidualistów, którzy troszczą się o zrównoważony charakter swojego ogrodu w jeszcze inny sposób. Projektant ogrodów John Little ma obsesję na punkcie zwiększania w ogrodach bioróżnorodności, zatem jego projekty wychodzą niezmiennie od celu, jakim jest tworzenie siedlisk. Bioróżnorodność jest dla niego najważniejsza - podziurawione bębny napełnia piaskiem, aby pszczoły samotnice mogły tam tworzyć gniazda i nie usuwa martwych drzew, aby służyły chrząszczom i ptakom. Wykorzystuje odpady materiałów jako podłoże do uprawy o niskiej żyzności - tak tworzymy przepuszczalną glebę typową dla znikających z krajobrazu łąk. Nastawienie i kreatywność Johna stały się tak popularne, że zainspirowane jego projektami ogrody pojawiają się na wystawie w Chelsea.

Przyjazność dla środowiska to sposób myślenia i wynikające z niego działania. Musimy pamiętać, aby podejmowane przez nas decyzje nie odbywały się kosztem natury. Gdy przyjmiemy to jako zasadę, znajdziemy rozwiązania, na które wcześniej nie wpadlibyśmy. Im więcej stworzeń widzimy w ogrodzie, tym lepiej się czujemy. Łagodne brzęczenie pszczoł, wieczorny śpiew ptaków, trzepotanie motyli skrzydeł, a nawet ślad po przejściu ślimaka to znak, że nasz ogród wspiera sieć naturalnych ekosystemów, że wspiera życie.

JAK BARDZO PRZYJAZNY NATURZE JEST TWÓJ OGRÓD?

Sprawdź, jak przyjazny naturze jest twój ogród – stwórz miejsce jeszcze lepsze dla ludzi i planety.

Ogród przyjazny dla środowiska:

✓... cechuje się zdrową glebą, która zatrzymuje więcej wody i lepiej sobie radzi z suszą, co zwiększa liczbę kwiatów oraz plony warzyw i owoców. Zdrowa gleba lepiej też magazynuje wodę w okresach deszczowej pogody, ograniczając podtopienia i erozję.

Działanie Stosuj organiczne polepszacze gleby i ogranicz przekopywanie

✓... ma rozwiązania do przechowywania wody. Przechowywanie lub redystrybucja deszczówki w ogrodzie zmniejsza zużycie cennej wody pitnej. Można też wykorzystywać szarą wodę, o ile nie zawiera żrących chemikaliów.

Działanie Zainstaluj zbiorniki na deszczówkę i dobieraj rośliny odpowiednie do danego klimatu i gleby

✓... minimalizuje odpady. Planując i kupując jedynie to, co nam potrzebne, nie zaopatrujemy się w nadmiar nowych produktów. Jeśli naprawiamy i wykorzystujemy to, czym dysponujemy, wysyłamy jedynie minimalną ilość odpadów na wysypisko śmieci.

Działanie Myśl na nowo, ponownie wykorzystuj, zmniejszaj zużycie i stosuj recykling

✓... bazuje na produktach lokalnych. Wspieraj lokalne szkółki i jeśli tylko można, kupuj produkty lokalne i rodzime.

Działanie Sprawdzaj pochodzenie wszystkiego, co kupujesz: od nasion po narzędzia

✓... jest wolny od torfu. Utrzymywanie torfu na torfowiskach to jeden z najlepszych sposobów magazynowania węgla.

Działanie Kupuj jedynie beztorfowe podłoża, ściółki i rośliny

✓... nie wie, co to środki chemiczne. Szkodniki, chwasty i choroby zwalczaj tylko naturalnymi sposobami: środkami biologicznymi albo ręcznie.

Działanie Stosuj nicianie, preparaty organiczne i nasadzenia współrzędne

✓... wspiera bioróżnorodność. Zapewnij pokarm, wodę i schronienie jak największej liczbie różnych gatunków ptaków, owadów i ssaków. Sadź rośliny dla zapylaczy i larw.

Działanie Uprawiaj drzewa, krzewy i rośliny zielne przyjazne dzikim stworzeniom

✓... jest miejscem, w którym produkuje się kompost. Zastosowanie własnego materiału roślinnego do produkcji kompostu buduje wyjątkowy ekosystem mikrobiologiczny wspierający zdrowie gleby i redukujący koszt zakupu ściółki.

Działanie Stwórz kompostownik, nawet malutki

✓... jest pełen roślin. Rośliny wspaniale zmniejszają temperaturę podczas upałów i spowalniają spływ deszczówki w czasie ulew. Wspierają też bioróżnorodność.

Działanie Zwiększ proporcję roślin w stosunku do powierzchni co najmniej do 50% – a lepiej jeszcze bardziej

✓... wymaga czasu. Natura dąży do równowagi. Drapieżniki potrzebują szkodników, a chwasty można zwalczyć konkurencją. Interweniuj jak najmniej, pozwól działać przyrodzie.

Działanie Daj swojemu przyjaznemu naturze ogrodowi czas i oprzyj go na obserwacji i eksperymentowaniu



Kwiaty i pszczoły żyją w symbiozie, czerpiąc wzajemne korzyści z bliskiego kontaktu



Czosnek główkowaty
(*Allium sphaerocephalon*)
dobrze komponuje się
z trawami, szczególnie
z ciemnoczerwoną
rozplenicą (*Pennisetum
advena*) 'Rubrum'

Czas na cebulki

Stwórz w pojemnikach, na rabatach i na trawniku wiosenną symfonię kwiatów odpowiednio je do siebie dobierając. **Josie Lewis** doradza, jak komponować rośliny cebulowe – od długotrwałych nasadzeń w donicach po kwiaty naturalizowane na trawniku

Wrzesień to mój ulubiony miesiąc, bo możemy przystanąć, żeby złapać oddech – ogród jest piękny i spokojny, podobnie jak pogoda – ale nie zatrzymujemy się na długo, bo to początek czasu sadzenia cebulek. Musimy z nadzieją wierzyć, że te nieatrakcyjne, brunatne cebule wiosną nagrodzą nas spektakularnym kwitnieniem.

Uwielbiam wymyślać nowe kompozycje z roślinami cebulowymi, aby w ogrodzie lub donicach było bardziej różnorodnie i kolorowo. W tym celu łączę ze sobą rośliny cebulowe, dodaję do nich byliny dla kontrastu lub jako tło, zastaniam ziemię w donicach roślinami jednorocznymi, dwuletnimi, a nawet jadalnymi

■ **Josie Lewis**, główna ogrodniczka w **Perch Hill** – ogrodzie Sarah Raven w East Sussex, specjalizuje się w badaniach doświadczalnych oraz uprawach pojemnikowych, w tym także roślin cebulowych

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

Przebiśniegi świetnie się naturalizują pod drzewami i dobrze wyglądają w towarzystwie ciemierników



oraz tworzę naturalistyczne nasadzenia w trawie lub pod drzewami i krzewami. Nie ma znaczenia, jakiej wielkości jest twój ogród, ani czy masz tylko miejsce na doniczki na parapecie – zawsze znajdziesz kwiaty cebulowe, które sprostają twoim potrzebom.

W Perch Hill rośliny cebulowe zaczynają kwitnąć w styczniu – najpierw rozwijają się przebiśniegi, które rosną tu od dziesięcioleci i stopniowo zajmują nowe stanowiska na trawnikach i rabatach. Czasami im pomagamy – po kwitnieniu, ale kiedy mają jeszcze zielone liście, wykopujemy całe kępy i przesadzamy je w nowe miejsca. Po nich zaczyna się kolorowy korowód kwiatów, który osiąga swój punkt kulminacyjny na początku maja, kiedy dominują czosnki. Wszystkie kwiaty cebulowe są piękne same w sobie, ale w połączeniu z innymi mogą stworzyć wspaniałą wiosenną symfonię.

“ W Perch Hill rośliny cebulowe zaczynają kwitnąć w styczniu – najpierw rozwijają się przebiśniegi, a po nich zaczyna się kolorowy korowód kwiatów, który osiąga swój punkt kulminacyjny na początku maja, kiedy dominują czosnki ”



Żółty narcyz 'W.P. Milner' dobrze łączy się z białym szafirkim armeńskim 'Siberian Tiger'



Narcyz 'Lieke' cudownie wygląda w parze z równie filigranowym irysem 'Katherine's Gold' i narcyzem 'Minnow'

ZDJEĆIA: JONATHAN BUCKLEY, SARAH CUTTLE, JASON INGRAM, ADOBESTOCK/VICKY, KRISTINERADA, NICK TAURUS, MAKSYM SHEBEKO, NAHHAN

Warstwy kolorów

Kiedy wiosną 2013 roku zaczęłam pracę w Perch Hill, byłam zachwycona feerią barw w doniczkach, stworzoną techniką, która była dla mnie wtedy nowością – sadzeniem warstwowym, czyli cebulkową lazanią – stosowaną przez Sarah Raven od wielu lat. Cebulkowa lazania, jak sama nazwa wskazuje, składa się z warstw cebul przełożonych podłożem. Zazwyczaj cebulki sadzimy w trzech warstwach, umieszczając

te największe w najniższej warstwie, na solidnej porcji podłoża. Górną warstwę tworzą zazwyczaj mniejsze, wcześniej kwitnące gatunki, jak krokus czy kosaciec żyłkowy – po kwitnieniu ich liście wydłużają się do około 30 cm, pomagając optycznie rozluźnić dość sztywne listowie tulipanów, które kwitną później. Cebulkową lazanię można stworzyć z dowolnych, komplementarnych gatunków.

Polecane kompozycje z kwiatami cebulowymi

1 Irys 'J.S. Dijt' + Tulipan 'Queen of Night' + Tulipan 'Request'

2 Cebulica Miszczenki + Narcyz 'White Petticoat' + Krokus 'Ard Schenk'

3 Tulipan 'Purissima' + Tulipan 'Spring Green' + Tulipan 'Silver Cloud'

4 Narcyz 'W.P. Milner' + Szafirek armeński 'Siberian Tiger'

5 Narcyz 'Lieke' + Narcyz 'Minnow' + Irys 'Katherine's Gold'

Kompozycja 1



Irys 'J.S. Dijt'



Tulipan 'Queen of Night'



Tulipan 'Request'

Kompozycja 2



Cebulica Miszczenki



Narcyz 'White Petticoat'



Krokus 'Ard Schenk'

Zielone czupryny

Zamiast zimą patrzeć na doniczki z gołą ziemią, w której posadzono cebulki, znacznie lepiej posadzić w nich jeszcze rośliny okrywowe – mrozoodporne gatunki jednoroczne, dwuletnie, a nawet jadalne rośliny liściaste. Dzięki nim donice prezentują się atrakcyjnie także wtedy, gdy cebulki są jeszcze uśpione, i tworzą z nimi zachwycające kompozycje wiosną, gdy rozkwitną. Pszonaki i bratki to klasyczne rośliny okrywowe

we do donic, ale używamy również mrozoodpornych roślin jednorocznych wysianych wczesną jesienią, takich jak ośmiol większy (*Cerintho major*), który pięknie komponuje się z tulipanami. Aminek egipski (*Ammi visnaga*) o delikatnych, pierzastych liściach, dodaje pojemnikom dodatkowego wymiaru i można go przesadzić do ogrodu, gdy tulipany już przekwitną. Oczywiście te zestawienia dobrze sprawdzają się również na rabatach.

Polecane kompozycje z kwiatami cebulowymi

1 Tulipan 'Purissima' + Ośmiol większy 'Purpurascens'

2 Tulipan 'Orca' + Aminek egipski

3 Puszkinia cebulicowata + Fiolek rogaty 'Phantom'

4 Tulipan 'Hermitage' + Mizuna 'Red Knight'

5 Narcyz 'Carice' + Pszonak 'Sugar Rush Purple Bicolour'

Kompozycja 1



Tulipan 'Purissima'

Kompozycja 2



Tulipan 'Orca'

Kompozycja 3



Puszkinia cebulicowata



Ośmiol większy 'Purpurascens'



Aminek egipski



Fiolek rogaty 'Phantom'

ZDJEŃCA: GETTY/IMAGEBROKER/CHRISTIAN HUETTER, YURI CHISTYAKOV/500PX; JASON INGRAM; ADOBESTOCK/PETER OETLSHOFFEN, ANNAREINERT

Duety z bylinami

Jedną z moich ulubionych kompozycji z roślin cebulowych na rabatach jest kuklik pospolity 'Totally Tangerine' przeplatany pachnącym tulipaniem 'Ballerina' z grupy tulipanów liliokształtnych, który jest elegancki i niezawodny. Wiosenne rośliny cebulowe prezentują się również wspaniale, gdy

kwitną pośród rozwijających się liści bylin takich jak łubin, krwawnik czy ostróżka.

Zwykle nie dosadzamy jednak cebulek do donic z bylinami zielnymi, ponieważ latem ich wymagania są zupełnie inne – cebulki muszą mieć bardziej sucho, a byliny wymagają częstego podlewania.

Polecane kompozycje z kwiatami cebulowymi

1 Tulipan 'Ballerina' +
Kuklik 'Totally Tangerine'

2 Tulipan 'Mistress
Mystic' + Rdest
wężownik

3 Hiacynt wschodni
'Anastasia' + rozwijające
się liście bylin takich jak
łubin, krwawnik czy
ostróżka

4 Narcyz 'Sailboat' +
Czyściec wełnisty

5 Zawilec grecki 'Radar' +
Pierwiosnek Stella Pink
Champagne

Kompozycja 1



Tulipan 'Ballerina'



Kuklik 'Totally Tangerine'

Kompozycja 2



Tulipan 'Mistress Mystic'



Rdest wężownik

Kompozycja 3



Hiacynt wschodni 'Anastasia'



Łubin

Bardziej naturalnie

Mamy w ogrodzie trawniki na dość mokrym terenie, który jest idealny do uprawy kamasji. Pod koniec kwietnia i w maju wytwarzają strzeliste białe lub niebieskie kwiatostany. Gdy przekwitną, pozwalamy ich liściom zaschnąć wśród traw. Jeśli trafią na dobre warunki, kamasje mnożą się z roku na rok.

W innych miejscach uprawiamy tulipany botaniczne, które szybciej dodają kolorów, zanim trawa urośnie. Na pewno znajdziesz odpowiednie kwiaty cebulowe, które można naturalizować w różnych miejscach, czy to w trawie, czy pod drzewami, krzewami lub żywopłotami, więc wypróbuj różne zestawienia, aby zobaczyć, co sprawdzi się na twojej działce.

Polecane kompozycje z kwiatami cebulowymi

1 Kamasja Leichtlina + Szachownica kostkowata + mieszanka łąkowych traw

2 Śnieżycza letnia + Jabłoń rajska 'Red Sentinel'

3 Czosnek różowy + liściasty żywopłot, małe drzewa lub krzewy

4 Tulipan 'Little Beauty' + koszony trawnik (nie koś, dopóki liście tulipanów nie obumrą)

5 Mieczczyk bizantyjski + Bez czarny 'Eva'

Kompozycja 1



Kamasja Leichtlina



Szachownica kostkowata

Kompozycja 2



Śnieżycza letnia



Jabłoń rajska 'Red Sentinel'

Kompozycja 3



Czosnek różowy



Grujecznik japoński

Jak stworzyć wiosenne widowisko



Posadź narcyzy, takie jak pełnokwiatowa odmiana 'Tête Bouclée'; zacznij we wrześniu



Jaskrawo różowy mieczyk bizantyjski mocno wyróżnia się na tle czarnego bzu



Złóż zamówienia jak najwcześniej, aby zdobyć tak poszukiwane odmiany jak narcyz 'Thalia'



Wykorzystaj kolczaste gałązki róż, aby zniechęcić wiewiórki i inne zwierzęta do wykopywania cebulek



Wybierz te zestawienia kolorystyczne, które najbardziej ci się podobają, np. niebieskie szafirki i purpurowe bratki

■ Jak najszybciej zacznij zamawiać i kupować cebulki, aby mieć największy wybór. Popularne odmiany szybko się wyprzedają. Przechowuj cebulki w przewiewnym i chłodnym miejscu do czasu sadzenia, który w przypadku narcyzów rozpoczyna się we wrześniu.

■ Oblicz liczbę cebulek potrzebnych na doniczkową łazienkę, korzystając z prostego wzoru, którego używamy w Perch Hill: do doniczki o średnicy 40 cm użyj 40 cebul, do donicy o średnicy 60 cm użyj 60 cebul, itd. To ogólny przelicznik bazujący na średniej wielkości cebulkach tulipanów.

■ Twórz kompozycje, które wywołają uśmiech na twojej twarzy. Wybierz kolory, które lubisz, i pamiętaj o okresach kwitnienia. Zdecyduj, czy chcesz, aby cebulki zakwitły jednocześnie, czy po kolei.

■ Wybierając miejsce sadzenia cebulek, weź pod uwagę tło, które podkreśli kwiaty. Rozwijające się wiosną liście wielu bylin i róż mogą być pięknym uzupełnieniem cebul kwitnących wiosną.

■ Chroń posadzone cebule przed różnymi zwierzętami, które mogą je wykopnąć. W naszym ogrodzie na doniczkach i rabatach zaraz po posadzeniu cebul układamy kolczaste gałęzie zgromadzone po przycince róż (najlepiej sprawdza się róża pomarszczona).

Gdzie kupić

- www.crocus.co.uk
- www.farmergracy.co.uk
- www.gee-tee.co.uk
- www.hayloft.co.uk
- www.jparkers.co.uk
- www.peternyssen.com
- www.sarahraven.com
- www.suttons.co.uk
- www.thompson-morgan.com
- www.vanmeuwen.com



Wejdź na www.GardenersWorld.com/plant-bulbs po więcej informacji o cebulkach do posadzenia jesienią

*„Zawilce są łatwe
w uprawie i świetnie się
rozrastają, tworząc
coraz większe kępy”*

Zawilce japońskie idealnie
nadają się do cienistych
zakątków – rosną tam
bez opamiętania

ZDJEŃCIE JASON INGRAM

Niech polecą iskry

Zawilce japońskie są nieocenione – ich wytrzymałe kwiaty rozświetlają cieniste zakątki. **Carol Klein** wyjaśnia, dlaczego ten leśny gatunek zasługuje na miejsce w każdym ogrodzie



W przeciwieństwie do wielu innych roślin ceniolubnych, zawilce mieszańcowe (*Anemone × hybrida*) są wyjątkowo wysokie

Gdy piszemy o grupach roślin, zwykle skupiamy się na kwitnących latem pięknościach ozdabiających rabaty na otwartych stanowiskach w pełnym słońcu, a przecież większość z nas ma w ogrodach cieniste miejsca, które też domagają się uwagi i koloru, zwłaszcza o tej porze roku. Wprowadzamy tam zawilce japońskie. Większość zawilców „japońskich” pochodzi z Chin, ale od setek lat jest uprawiana w Japonii. Cieszą się tam popularnością od ponad stu pięćdziesięciu lat. Są łatwe w uprawie, świetnie się adaptują i doskonale rozrastają, tworząc coraz większe kępy.

Bywa, że trudno się przyjmują, ale jeśli kupimy silne rośliny i zasilimy miejsce sadzenia własnym kompostem lub organicznym środkiem do poprawy jakości gleby, nie powinno być problemów. Wiem, że ludzie dają innym ogrodnikom w prezencie fragmenty kęp zawilców, ale takie sadzonki naprawdę z wielkim trudem wypuszczają korzenie. Nie zagląda się darowanemu koniowi w zęby i zawsze warto próbować, ale jeśli chcemy mieć nową odmianę lub rozmnożyć własne rośliny, warto pobrać sadzonki korzeniowe. Gdy mamy pewność, że mają żywy układ korzeniowy, sadzimy je do indywidualnych doniczek, a gdy podrosną i wzmocnią się, do ogrodu, aby dołączyły do rośliny macierzystej, z której pobrałiśmy sadzonki.

‘Honorine Jobert’ to jedna z najbardziej uniwersalnych odmian – ma kwiaty w najczystszej odmianie bieli. Takie kwiaty zawsze najlepiej wyglądają w cieniu, a gdy dni robią się coraz krótsze, duże kwiaty ‘Honorine Jobert’ jaśnieją

coraz bardziej. Niektórzy ogrodnicy wykorzystują te zawilce, aby uspokoić miejsca, w których rosną bardzo kolorowe rośliny, np. późno kwitnące dalie czy kanny. Ja wolę oglądać je pod ciemnymi drzewami czy hortensjami, zwłaszcza bukietowymi (*Hydrangea paniculata*) odmiany ‘Grandiflora’.

W szczycie kwitnienia ich kwiaty tworzą kremowe wiechy, ale o tej porze roku płatki kielicha mają już kolor jasnozielony. Wszystkie białe zawilce wyglądają też świetnie z trójsklepkami tajwańskimi (*Tricyrtis formosana*) z grupy Stolonifera, które są łatwe w uprawie – wymagają cienistych zakątków i dużej ilości humusu. Rośliny te mają pionowe pędy z owalnymi, lśniącymi, ciemnozielonymi liśćmi i subtelnymi, ale wyjątkowo karmazynoworóżowo nakrapiane kwiaty. Dobrze harmonizują też z nimi różowe zawilce, w tym te, z których wyhodowano odmianę ‘Honorine Jobert’. Zawilce mieszańcowe (*Anemone × hybrida*) widzimy często w miejskich ogrodach, na przedmiesiach i na działkach na wsi. Gdy dobrze się czują, z łatwością dorastają do 1,5 m. Na mocnych, rozgałęziających się pędach porośniętych liśćmi przypominającymi liście winobluszczu rozwijają się wiele kwiatów.

Jeśli blad różowy zawilec mieszańcowy (*Anemone × hybrida*) jest dla Ciebie za mało wyrazisty, spodobać Ci się głębsze barwy niektórych odmian zawilca hupeheńskiego (*Anemone hupehensis*). Choć są zwykle niższe, duże wrażenie robi kolor i liczba ich kwiatów o charakterystycznym „pudełkowatym” kształcie – niektóre płatki lub działki kielicha są dłuższe i ciemniejsze od innych.

„Większość z nas ma w ogrodach cieniste miejsca, które też domagają się uwagi. Sadźmy tam zawilce japońskie”

Grube, mięsiste korzenie zawilców japońskich łatwo jest podzielić



Przesadzając małe rośliny do większych doniczek, warto rozplątać zawijające się korzenie



Żwir będzie utrzymywał wilgotność podłoża, do momentu aż pojawią się korzenie





Udana uprawa zawilców

■ **Bywa, że przyjaciele i rodzina dają nam korzenie zawilców**, opowiadając, jak szybko ich kępy się rozrastają, ale stare, zdrewniałe korzenie bardzo trudno się przyjmują. Zawsze sadzimy zawilce japońskie z doniczek, w których je kupiliśmy albo rozmnażamy je sami i przesadzamy do gruntu, dopiero gdy porządnie podrosną.

■ **Te zawilce nie wymagają wiele zasilania** – to rośliny leśne. Przygotowując się do sadzenia, usuń chwasty (zwłaszcza wieloletnie) i dodaj szczodłą ilość ziemi liściowej lub własnego kompostu, który ma w sobie nieco więcej składników odżywczych. Obydwie substancje poprawią strukturę gleby, co sprzyja rozrastaniu się korzeni.

■ **W warunkach naturalnych te zawilce rozrastają się tuż pod poszyciem leśnym**. W ogrodach musimy wesprzeć ten proces grubą warstwą ściółki lub ziemi liściowej.

■ **Wyciągając rośliny z doniczek**, widzimy często kilka dość grubych korzeni zawiązujących się wokół podłoża. Aby zrobić z nich więcej roślin, odetnij kilka i pokrój

na kawałki długości 2-3 cm. Ułóż je płasko na powierzchni kuwетки lub plastikowego pudełka z recyklingu z wilgotnym podłożem do roślin doniczkowych. Dociśnij, aby miały dobry kontakt z glebą i posyp warstwą gruboziarnistego żwiru. Ustaw w ciepłym, jasnym miejscu i poczekaj.

■ **Nowe przyrosty pokazują się między wiosną a wczesnym latem**. Obficie podlewaj i stosuj głęboką ściółkę z własnego kompostu, ziemi liściowej lub organicznego mulczu dobrej marki. Ściółka utrzymuje wilgotność gleby, a zatem ogranicza potrzebę podlewania, tłumi chwasty i ostatecznie jest wchłaniana przez glebę.

■ **Dzięki pierścieniom żółtych pręcików**, te późno kwitnące zawilce przyciągają zapylacze – właśnie wtedy, gdy zapasy pokarmu już się kurczą. Choć kultury mieszańcowe są nieplodne, niektóre odmiany zawilców hupeheńskich zawiązują nasiona. Ich owocostany wyglądają jak miękkie kule. Gdy zaczynają się rozpadać, można je posiać w kuwettach wypełnionych podłożem do wysiewu. Posyp je żwirem!

Moje ulubione zawilce

Zawilec mieszańcowy (*Anemone* × *hybrida*) 'Honorine Jobert'

Wysoka, elegancka roślina o pojedynczych, białych kwiatach ze żółtymi pręcikami. Wydaje się nieporuszona, nawet gdy wieje silny wiatr czy leje deszcz.

Wysokość x Szerokość 1,2 m x 1,2 m



Zawilec hupeheński (*Anemone hupehensis* var. *japonica*) 'Pamina'

Jeden z najbardziej poszukiwanych zawilców japońskich – ma przepiękne, intensywnie różowe, półpełne, ale bardzo symetryczne kwiaty.

W x S 90 cm x 40 cm



Zawilec mieszańcowy (*Anemone* × *hybrida*) 'September Charm'

Ta stara odmiana jest bardzo wszechstronna i obficie kwitnie. Jej cudowne blad różowe płatki (to tak naprawdę działki kielicha) są od spodu nieco ciemniejsze.

W x S 90 cm x 50 cm





Zanim posadzisz
rośliny, sprawdź
w bukiecie, czy
pasują do siebie



Tajniki kolorowego OGRODU

Nick Bailey podsumowuje najważniejsze wskazówki i zachęca do wcielenia w życie teorii koloru

Część 9 Kolorowy finał

W poprzednich częściach tego cyklu starałem się podzielić z wami wszystkim, co wiem na temat kolorów w ogrodzie - od sezonowości i sukcesji barw po ich trwałość, palety kolorystyczne, korzystanie z koła barw i skuteczne połączenia kolorów. W tej ostatniej części chcę podsumować najprzynajmniej wskazówki i pomysły, które możesz zastosować we własnym ogrodzie. Dzięki tej wiedzy będziesz w stanie uzyskać pożądane zestawienia kolorów, długie kwitnienie i stale zmieniające się sezonowe kompozycje. Zmień swój ogród w całoroczny karnawał kolorów, o jakim zawsze marzyłeś, dzięki moim inspirującym, ale łatwym do osiągnięcia pomysłom na kolory w ogrodzie.

Zanim zaczniesz analizować kolory, które chcesz wykorzystać w swoim ogrodzie, warto poznać trochę zasad, które się za nimi kryją. Kolory mają na nas, ludzi, głęboki wpływ. Czerwony przyspiesza bicie serca i powoduje wydzielanie adrenaliny, niebieski działa odwrotnie, a pomarańczowy to kolor, który pobudza intelekt. Fascynujące, prawda? Kolory mają również uderzający wpływ na siebie nawzajem. Zestaw mocną czerwień z pomarańczem, a będą ze sobą współgrać, przyciągając uwagę na niemal tym samym poziomie. Jednak połączenie mocnej czerwieni z zielenią sprawi, że zdominuje paletę.

Jeśli chodzi o wybór konkretnej kolorystyki, wygodnym punktem wyjścia będzie

koło barw. Wybierz jeden wycinek koła reprezentujący jaśniejsze i ciemniejsze wersje tego samego koloru, aby uzyskać harmonijną paletę. Aby uzyskać bardziej dramatyczny efekt, spróbuj połączyć trzy odcienie sąsiadujące ze sobą na kole, na przykład czerwony, żółty i pomarańczowy. Te kolory dobrze ze sobą współgrają, ale dają mocniejszy efekt niż w poprzednim przykładzie. Natomiast jeśli chcesz uzyskać jeszcze bardziej dramatyczny efekt, połącz kolory znajdujące się naprzeciw siebie - czerwony i zielony, fioletowy i żółty lub pomarańczowy i niebieski. Te pary kolorów wzajemnie się wzmacniają, dzięki czemu wydają się bardziej żywe, jaskrawe i ekscytujące. Koło barw można również wykorzystać do tworzenia palety kolorów na inne sposoby. Na przykład, jeśli użyjesz wszystkich kolorów z zewnętrznego pierścienia koła, uzyskasz bogatą, wielobarwną paletę nasyconych tonów. I odwrotnie, jeśli zgrupujesz wszystkie kolory z wewnętrznego pierścienia koła, uzyskasz delikatną, pastelową paletę.

Jednym z najbardziej wyrafinowanych sposobów dobierania roślin na podstawie kolorów jest rozpoczęcie od kilku kluczowych roślin, które najbardziej lubisz, a następnie powielenie głównych kolorów w innych roślinach. Tak właśnie robi wielu profesjonalnych projektantów i dlatego wiele ogrodów prezentowanych na RHS Chelsea Flower Show wydaje się tak spójnych. Na przykład, możesz zacząć od rudbekii z kwiatami o bordowo-żół-



Podkreść atmosferę, łącząc czerwone szalwie z różowo-pomarańczowymi jeżówkami

“Zabawa kolorami w ogrodzie to jedna z moich największych radości i mam nadzieję, że z tobą będzie tak samo”



Złocieńce z kwiatami o złotych środkach harmonijnie łączą się z żółtymi krwawnikami

tych płatkach i prawie czarnym środku. Powtarzając te trzy kolory w innych roślinach, uzyskasz spójną kompozycję. Przykładowo, do rudbekii możesz dodać żółty dziurka, czarną trawę i bordową świerzbicę. I nie ograniczaj się do koloru kwiatów – odpowiednie powtórzenia dowolnej części rośliny, czy to kory, jagód, liści czy cierni, mogą scalić nasadzenie. Dla uzyskania naprawdę wyrafinowanego efektu staraj się powtarzać takie zestawienia kolorów w całym ogrodzie. Powtarzaj, powtarzaj i powtarzaj, aż uzyskasz profesjonalnie wyglądającą kompozycję. A jeśli chcesz jeszcze bardziej podkreślić charakter danej kompozycji, zastanów się, jak odcienie barw poszczególnych roślin zmieniają się w zależności od pory roku i dopasuj do nich inne rośliny, aby wyeksponować te odcienie. Na przykład, niewielkie drzewko, mydleniec wiechowaty (*Koeleruteria paniculata*), wiosną ma masę żółtych kwiatów, a latem limonkowo zielone liście, które jesienią przebarwiają się na pomarańczowo. Uzu-

pełnij każdy z tych sezonowych kolorów innymi roślinami, a osiągniesz sukces. Na przykład, wiosną połącz jego żółte kwiaty z fioletowymi tulipanami, latem limonkowo zielone liście zestaw z różowymi hortensjami, a jesienne pomarańczowe liście podkreśl ciemno niebieskimi tojadami. W ten sposób otrzymasz nieustannie zmieniające się duety ekscytujących kontrastów.

Nie ma żadnych reguł, jeśli chodzi o kolory. Wszystko zależy od gustu. Niektórzy twierdzą, że nie wszystkie kolory do siebie pasują, ale jeśli je lubisz, to czemu nie? Przyjmuje się, że zazwyczaj

klóć się ze sobą róż i żółć oraz połączenia wszystkich możliwych

kolorów – ale to twój ogród, więc po prostu rób to, co ci się podoba! Trwałość kolorów często stanowi wyzwanie dla ogrodników, zwłaszcza jeśli dysponujesz ograniczoną przestrzenią, ale istnieje na to rozwiązanie. Istnieje wiele roślin kwitnących przez

prawie cały rok, a inne w ciągu roku zmieniają swój odcień. Do najbardziej niezawodnych, nieprzerwanie kwitnących roślin należą bylinowe laki, wilczomlecz pstry (*Euphorbia epithymoides*), nemezia (*Nemesia denticulata*) i intensywnie czerwona róża 'Bengal Crimson'. Rośliny, które zmieniają kolor w zależności od pory roku, to zimozielony krzew nandina domowa (*Nandina domestica*) oraz byliny:

Czy wiesz, że...

Koło barw zostało stworzone przez naukowca! Liniowe widmo elektromagnetyczne w postaci koła zobrazował Izaak Newton

3 polecane rośliny

Szałwie oferują szeroki wybór cudownych odcieni



Szałwia drobnolistna

(*Salvia microphylla*) 'Cerro Potosi'

Przez sześć miesięcy wytwarza przykuwającą uwagę, wściekle różowe kwiaty.

Wysokość x Szerokość 90 cm x 90 cm



Szałwia otwarta (*Salvia patens*)

Błękitno niebieskie kwiaty rozwijają się od maja do października

W x S 60 cm x 45 cm



Szałwia (*Salvia x jamensis*)

'El Duranzo'

Obsypuje się różowymi kwiatami od czerwca do późnej jesieni

W x S 90 cm x 60 cm



Wybierz kolory, które najbardziej ci odpowiadają – jeśli lubisz mocne, ekscytujące połączenia, zapomnij o pastelach i wypełnij swój ogród wyrazistymi daliami, jaskrawymi groszkami i soczystymi szalwiami

rdest pokrewny (*Bistorta affinis*) i rozchodnikowce (*Hylotelephium*). Wybierając te rośliny w połączeniu z gatunkami o długim okresie kwitnienia, takimi jak kosmos czy szalwia omszona 'Caradonna', możesz stworzyć rabatę lub cały ogród, w którym nigdy nie zabraknie kolorów – to marzenie, które wielu z nas podziela.

Kolor ma również ogromny wpływ na ogólny wygląd ogrodu. Jeśli masz wyjątkowo długi i wąski ogród, zaplanuj na jego końcu ciepłe kolory, a będą wydawały się bliższe niż w rzeczywistości, dzięki czemu ogród nie będzie wyglądał jak wąski korytarz. I odwrotnie, jeśli twój ogród wydaje się płaski, w jego najdalszym punkcie posadź coś w kolorze bladego błękitu i bladej żółci, aby wpisać ogród w krajobraz, tworząc wrażenie większej głębi i przestrzeni.

Kolor może też nadać ogrodowi określony motyw przewodni lub połączyć go z otaczającym krajobrazem. Wykorzy-

stując kolory znajdujące się poza ogrodem w pewnym stopniu realizujesz japońską regułę *shakkei* lub zapożyczasz je z krajobrazu. Możesz również stworzyć odrębny motyw, bazując na wykorzystanych kolorach. Ciepłe, nasycone kolory zawsze przywodzą na myśl tropiki, podczas gdy srebro, delikatne żółcie i błękity uosabiają klimat śródziemnomorski, a pastelowa paleta tworzy klimat wiejskiego ogrodu.

Zabawa kolorami w ogrodzie to jedna z moich największych radości i mam nadzieję, że z tobą będzie tak samo. Śmiało i odważnie łącz kolory, spróbuj czegoś nowego i niech twój ogród będzie prawdziwym wyrazem ciebie.



Odkryj więcej tajemnic kolorowego ogrodu w naszej rozmowie z Nickiem na www.GardenersWorld.com/podcast



NOWOŚCI

z Chelsea Flower Show

Wystawa Chelsea Flower Show to laboratorium nowych pomysłów i scena dla ogrodniczych trendów – i w tym roku nie zabrakło na niej roślinnych nowości, inspirujących rozwiązań, zapierających dech w piersiach projektów i ogrodów, które chwytają za serce

TEKST ŁUKASZ SKOP

5 trendów z Chelsea, które warto śledzić

► Styl śródziemnomorski

Na Chelsea 2025 gościło wiele ogrodów i kompozycji inspirowanych suchym i gorącym klimatem śródziemnomorskim oraz nasadzeń, które doskonale czują się w takich warunkach. To już nie tylko czysta estetyka, ale dostosowanie ogrodów do zmian klimatu, przygotowanie na suszę i odpowiedni wybór gatunków. W praktyce oznacza to mniej trawników, a więcej odpornych na wysoką temperaturę krzewów, ziół i bylin, które długo pozostają dekoracyjne mimo braku wody.

Wprowadź ten trend: posadź szaławie, lawendy i oliwki, wykorzystaj donice z terakoty, ustaw parasol ogrodowy, zrób ścieżki z kamiennych płyt lub żwiru



◄ Naturalistyczne nasadzenia

Kolejny mocny trend to naturalistyczna szata roślinna: rabaty wyglądające „jak wycięte z natury”, nasadzenia bogate w trawy, byliny i kwiaty jednoroczne, komponowane tak, by naśladowały lokalne dzikie siedliska. Na Chelsea coraz częściej pojawiają się ogrody, które zamiast na architektoniczną perfekcję, stawiają na sukcesję kwitnienia i pomoc zapylaczom. W praktyce jest to zupełna zmiana myślenia: projektujemy nie ogród jak z obrazka, lecz cały ekosystem, z dbałością o dzikie stworzenia, dobrostan gleby i bioróżnorodność.

Wprowadź ten trend: posadź żywopłot zamiast ogrodzenia, stwórz dziki zagajnik, załóż łąkę kwietną, wysiej dzikie kwiaty, nie koś trawnika, załóż oczko wodne

Dobra rada

Jeżeli chcesz przenieść choćby fragment atmosfery Chelsea Flower Show do własnego ogrodu, zacznij od wyboru motywu przewodniego (np. styl naturalistyczny lub śródziemnomorski). Podziel ogród na odrębne strefy i zaplanuj nasadzenia, dobierając rośliny do warunków, jakie masz u siebie (np. duże nasłonecznienie, zacieniony zakątek, sucha skarpa). Rozważ wprowadzenie ręcznie wykonanych

ozdób i lokalnych materiałów, bo odpowiednio dobrana donica czy ławka robi więcej, niż dziesięć tanich gadżetów. Sadź rośliny piętrowo, wykorzystując naturalne spadki terenu, a jeśli masz płaską działkę, stwórz obrzeża, schodki, murki oporowe lub wykorzystaj duże donice. I wreszcie: pamiętaj, że ogród ma się podobać przede wszystkim tobie i korzystnie wpływać na twoje dobre samopoczucie.

ZDJEĆCIA: NEIL HEWORTH, TIM SANDALL, SARAH CUTTLE / RHS

► Ceramika od rzemieślnika

Rękodzieło i materiały wysokiej jakości od lokalnych dostawców wracają na pierwszy plan. Meble robione na zamówienie, ceramika, ozdoby kute z metalu czy drewniane konstrukcje sprawiają, że ogród staje się autentyczny i jedyny w swoim rodzaju, a nie odtwórczy, jak wygenerowany przez sztuczną inteligencję. Ręcznie wykonane narzędzia, ozdoby oraz akcesoria ogrodowe są ponadto trwałe i ponadczasowe, co znów zaczynamy doceniać, szczególnie w obliczu zalewu tanich, często byle jakich chińskich produktów.

Wprowadź ten trend: wykorzystaj kamień i żwir pozyskiwany lokalnie, zamów bramkę u pobliskiego kowala, na festiwalu rękodzieła poszukaj unikalnej ceramiki i ręcznie robionych donic



◀ Ogród na wielu poziomach

Nawet niewielki przydomowy ogród można wynieść na wyżyny dobrego stylu i sprawić, żeby prezentował się tak, jak projekty najlepszych architektów krajobrazu. Jest na to prosta metoda: zacznij wznosić swój ogród w pionie, stosując wypiętrzenia, zamiast obsadzać płaskie rabaty, które optycznie pomniejszają ogród. Prowadź wzrok po wysokich drzewach i krzewach, a później po kolejnych piętrach gruntu i roślinności. Twórz półki, murki i pagórki, co nie tylko pozwoli ci uprawiać znacznie szerszy wachlarz roślin, ale także będzie można dopasować stanowisko pod bardziej wymagające gatunki.

Wprowadź ten trend: załóż podwyższoną rabatę, zbuduj kamienny murek, załóż skalniak z roślinami alpejskimi, obsadź kamienne donice ustawione piętrowo

► Ukojenie dla duszy i ciała

Ekscytacja i radość czerpana z ogrodu jest równie ważna co możliwość refleksji i wyciszenia. Od czasu pandemii zmienił się nasz sposób patrzenia na zielone przestrzenie – szukamy ukojenia w naturze, możliwości poprawy swojego samopoczucia, uleczenia duszy i ciała poprzez zanurzenie się w kojącą zieleni ogrodu. To jeden z najszybciej rozwijających się trendów w ogrodnictwie i projektowaniu przestrzeni, widoczny również w wielu ogrodach pokazowych wystawy.

Wprowadź ten trend: załóż rabatę szumiących traw, posadź wysoki żywopłot z bambusów, podziel ogród na strefy relaksu, ustaw ławeczkę wśród pachnących kwiatów





Dog Garden

Ogród na cztery łapy

Na tegorocznej RHS Chelsea Flower Show Monty Don zaprezentował wyjątkowy projekt - „Dog Garden”. To pierwszy w historii tej prestiżowej wystawy ogród stworzony przede wszystkim z myślą o czworonogach i ich właścicielach, łączący estetykę z funkcjonalnością oraz mający na uwadze bezpieczeństwo zwierząt. Monty od wielu lat prowadzi relacje z wystawy, a jego psy (obecnie są to golden retriever Ned oraz Yorkshire terrier Patti) często pojawiają się w programie *Gardeners' World*. Współtwórcą ogrodu był projektant krajobrazu Jamie Butterworth, a pies Monty'ego, Ned, odegrał kluczową rolę w jego powstaniu. Ned, biegając po ogrodzie, wytyczył ścieżki, które zostały następnie odwzorowane w finalnym projekcie, co czyni ten ogród wyjątkowym przykładem współpracy człowieka i psa w tworzeniu ogrodowej przestrzeni. To unikalne podejście pokazuje, jak ważne jest zrozumienie potrzeb zwierząt przy pla-

nowaniu ogrodów, które mają pełnić rolę miejsc relaksu i zabawy dla całej rodziny, wliczając członków na czterech łapach.

W centrum ogrodu znajduje się atrakcja, która rzadko - jeśli w ogóle! - pojawia się w ogrodach pokazowych, czyli... starannie skoszony trawnik z mleczeniami, koniczyną i stokrotkami, który jest niezbędny dla psów, aby mogły się na nim wylegiwać, spać, tarzać, drapać i gonić piłki. Pospolite trawnikowe chwasty przyciągają owady, ale przede wszystkim są odporne na intensywne użytkowanie oraz psi mocz - nie pożółkną od niego tak szybko, jak trawa. Trawniki przechodzą w strefy wyższej roślinności, gdzie pomiędzy licznymi bylinami zostały posadzone rośliny cebulowe kwitnące wiosną. Rośliny tworzą harmonijną, spokojną przestrzeń, w której psy mogą swobodnie się poruszać i eksplorować. Proste, ceglane ścieżki biegnące wśród rabat tworzą

osie widokowe, nawiązujące do ogrodu Monty'ego w Longmeadow. Duże drzewo zapewnia głęboki cień, idealny do odpoczynku w ciepłe popołudnie. Ściany drewnianej chaty zdobią obszerne gliniane donice, które umożliwiają łatwą zmianę aranżacji i pozwalają na eksperymentowanie z różnymi gatunkami, co jest dużym plusem, zwłaszcza dla właścicieli zwierząt. W donicach rosną m.in. irysy i hosty, które mogą być trujące dla czworonogów, ale kiedy rosną w zasięgu wzroku i powyżej gruntu, łatwiej jest zadbać o bezpieczeństwo.

Po zakończeniu wystawy „Dog Garden” został przeniesiony na drugą stronę Tamizy, do Battersea Dogs & Cats Home, gdzie pełni ważną funkcję terapeutyczną i rekreacyjną. Przestrzeń ta służy do rehabilitacji i poprawy samopoczucia psów czekających na adopcję, a także pomaga w ich socjalizacji.

ZDJEŃCIE: OLLIE DIXON, NEIL HEPWORTH / RHS

Byliny bezpieczne dla psów

z ogrodu
Monty'ego

- Jarzmianka
(*Astrantia*) 'Shaggy'
- Kamasja Leichtlina
(*Camassia leichtlinii*)
- Kłosowiec
(*Agastache*)
'Black Adder'
- Kłosowiec
fenkułowy
(*Agastache*
foeniculum)
- Kocimiętka (*Nepeta*)
'Walker's Low'
- Krwiściąg Menziesa
(*Sanguisorba*
menziesii)
- Kuklik (*Geum*)
'Totally Tangerine'
- Macierzanka wonna
(*Thymus odoratus*)
- Nachylek (*Coreopsis*)
'Moonbeam'
- Rodgersia
kasztanowcolistna
(*Rodgersia*
aesculifolia)
- Szałwia (*Salvia*)
'Amistad'
- Szałwia (*Salvia*)
'Caradonna'
- Tojeść purpurowa
(*Lysimachia*
atropurpurea)
- Weczornik damski
(*Hesperis matronalis*)
- Werbena
(*Verbena*
macdougallii)
'Lavender Spires'
- Żelaźniak żółty
(*Phlomis russeliana*)





5 wskazówek: jak stworzyć ogród przyjazny dla psa

1. Angażuj psie zmysły

Psy uwielbiają poznawać otoczenie za pomocą nosa. Strefa sensoryczna w ogrodzie to doskonały sposób na stymulację zmysłów i psią nudę. Posadź zioła bezpieczne dla psów, aby mogły je badać, takie jak rozmaryn, bazylia, tymianek i melisa lekarska. Aby zająć psa podczas pielęgnacji ogrodu, można schować jego ulubione smakołyki lub zabawki wokół tych roślin. Zapewnij psu dostęp do różnych powierzchni, które będą stymulować jego łapy (np. trawnik, kora, żwir).

2. Posadź wytrzymałe rośliny

Stwórz przestrzeń do biegania i zabawy – psy uwielbiają bawić się w ogrodzie, dlatego warto mieć różnorodne rośliny, które to wytrzymają i nie ulegną zniszczeniu, np. turzyce, niższe trawy, kocimiętka czy lawenda.

3. Pomaluj mu świat

Psy widzą głównie kolor żółty i niebieski, więc aby pomóc im cieszyć się ogrodem tak samo jak ludziom, posadź rośliny

o kwiatach w tych właśnie barwach, na przykład chabry, bratki, rudbekie i słoneczniki.

4. Stwórz strefę cienia

Latem należy zapewnić swojemu pupilowi dużo miejsc, w których będzie mógł się ochłodzić i zrelaksować, np. w cieniu większych drzew lub krzewów, pod rozkładanym żaglem lub pawilonem ogrodowym. Spędzając czas w ogrodzie z psem w cieplejsze dni zapewnij mu nieograniczony dostęp do świeżej, czystej wody.

5. Oddziel toksyczne rośliny

Zadbaj o bezpieczeństwo swojego psa – jest wiele roślin, które mogą być toksyczne dla psów, np. czosnki ozdobne, naparstnice, różaneczniki i azalie. Jeśli w ogrodzie rosną takie gatunki, należy je odgrodzić, aby pies nie mógł się do nich dostać. Rośliny toksyczne dla psów mogą powodować różne objawy, od rozstroju żołądka po wymioty, a nawet problemy z sercem. Zachowaj czujność, gdy twój pupil przebywa



na łonie natury, a jeśli martwisz się o jego zdrowie, natychmiast skonsultuj się z lekarzem weterynarii.

ZDJĘCIA: OLLIE DIXON / RHS, LUKASZ SKOP



Roślina Roku 2025

Pierwszy na świecie różowy jaśminowiec został uhonorowany tytułem Rośliny Roku na wystawie RHS Chelsea 2025. Jaśminowiec (*Philadelphus*) 'Petite Perfume Pink' zapewnił sobie miażdżące zwycięstwo – 43% sędziów zagłosowało na tę wyjątkową i wszechstronną nową odmianę, wyhodowaną przez Alana Postilla, wprowadzoną na rynek przez Hillier Nurseries i zaprezentowaną na wystawie RHS Chelsea 2025 przez Sparsholt College. Jaśminowiec zdobył łącznie 57 głosów spośród 130 sędziów, a funkia 'Silly String' i szalwia 'Tropiccolour Sunrise' zajęły ex aequo drugie miejsce.

Celem Alana Postilla było uzyskanie jaśminowca o różowych kwiatach i stworzenie kompaktowej, karłowej odmiany o mocnym zapachu i obfitym kwitnieniu, która sprawdzi się w nowoczesnym ogrodzie. Jaśminowiec 'Petite Perfume Pink' osiąga wielkość 1,5 m na 1,5 m i świetnie pasuje do małych ogrodów. Kwitnie obficie, a jego gałęzie mają łukowaty kształt. Charakteryzuje się niskimi wymaganiami – ma zwarty pokrój, więc nawet nie trzeba go przycinać. Świetnie nadaje się do uprawy w doniczkach.

Sadź, uprawiaj, jedz!

Zachęć swoje pociechy do jedzenia zdrowych przekąsek na początku roku szkolnego – pomoże ci w tym kilka zabawnych projektów ogrodniczych i kulinarnych dla dzieci, stworzonych przez miłośniczkę domowej uprawy,

August Bernstein

ZDJĘCIA PAUL DEBOIS

Zapewnij dzieciom zajęcie z dala od ekranu, angażując je w trzy rodzinne projekty, dzięki którym spędzą czas na świeżym powietrzu, pielęgnując ogród i uprawiając własne warzywa – to świetny i zabawny sposób na zachęcenie ich do zdrowego odżywiania.

Korzystanie z kolorowych kwiatów jadalnych, warzyw i ziół w kuchni lub przy realizacji innych projektów roślinnych to genialny sposób na pobudzenie wyobraźni naszych małych ogrodników. Pomaga to również następnemu pokoleniu bardziej ekscytować się włączaniem samodzielnie wyhodowanych smakolejków do śniadaniówek z drugim śniadaniem i przekąskami.

■ August Bernstein jest kierowniczką szkoły ogrodnictwa Raymonda Blanca w Le Manoir aux Quat'Saisons, twórczynią linii nasion Seed Explorers; prowadzi też warsztaty dla wszystkich grup wiekowych na temat dobrodziejstw płynących z samodzielnej uprawy żywności

*„Dzięki tym trzem
rodzinnym projektom
twoje dzieci spędzą czas
na świeżym powietrzu,
pielegnując ogród
i uprawiając własne
warzywa”*



August, Posie i Winnie
chwalą się swoim chlebem
ozdobionym jadalnymi
kwiatami i „muchomorami”

Do naszych ulubionych zabaw w ogrodzie należą te, które Posie, Winnie i ja wymyślamy razem – na przykład pieczenie chleba z kwiatami jadalnymi, tworzenie ludzików sałatogłowych, czy też komponowanie zabawnej mieszanki mięt.

Uwielbiamy tworzyć wzory na naszym chlebie, używając do tego ziół i kwiatów z ogrodu, a letnie wakacje to doskonały czas na ukrycie się na łące i zajądanie naszych wypieków.

Wziąwszy pod uwagę, ile składników i dodatków poprawiających smak i wygląd zawiera chleb kupiony w sklepie – warto upiec go samodzielnie, korzystając zaledwie z pięciu składników i na koniec ozdabiając go odrobiną kwiatowej sztuki.

Nasze terakotowe ludziki z doniczek są bardzo zabawnym w realizacji projektem, a ich jadalne głowy tworzą w ogrodzie nieco teatralną scenerię.

Bogactwo gatunków mięty, które posiadamy, to prawdziwa uczta dla dziecięcych zmysłów. Stworzenie miętowego ogrodu to dobry sposób na zachęcenie ich do przygotowywania miętowych naparów, a co z tym idzie, do picia większej ilości wody. Do tego miętę bardzo łatwo rozmnaża się przez sadzonki wstawione do wody, a następnie przesadzone do doniczek – to doskonały, własnoręcznie wyhodowany prezent dla przyjaciół.

Chleb z jadalnymi kwiatami



Ludzik sałatogłowy



Miętowa mieszanka

Chleb z jadalnymi kwiatami

Nadaj pieczywu kwiatową moc

W naszej rodzinie jemy chleb każdego dnia, czy to w postaci kanapek zapakowanych do śniadaniówek, czy z mnóstwem masła na uroczyste śniadanie. Kiedy Posie i Winnie mają okazję upiec chleb z jadalnymi kwiatami, ich twarze

aż promieniają, a w szkole budzą zazdrość kolegów i koleżanek, gdy przynoszą kanapki ozdobione kwiatami i „muchomorkami” wypieczonymi w chlebie. Chcąc uzyskać zdrowszy bochenek, zamiast białą mąkę na razową.

Kwiaty jadalne

- Nagietek
- Szczypior
- Chaber
- bławatek
- Dalia
- Fiołek
- Pierwiosnek
- Rozmaryn
- Bratek

Będziesz potrzebować

- ✓ 500 g mąki chlebowej
- ✓ 7 g drożdży suszonych instant
- ✓ 2 łyżeczek soli
- ✓ 3 łyżek oliwy
- ✓ 300 ml ciepłej wody
- ✓ Trzonków pieczarek, do wykonania podstawy muchomora i pomidorków koktajlowych do ozdobienia kapelusza
- ✓ Kwiatów jadalnych i ziół do wyboru
- ✓ 1 jajka rozrzupeanego z 1 łyżką mleka
- ✓ Misy do mieszania
- ✓ Wagi spożywczej
- ✓ Łyżki drewnianej
- ✓ Zestawu łyżek do odmierzania
- ✓ Kratki do studzenia ciasta
- ✓ Dzbanka z miarką



Jak upiec chleb z kwiatami jadalnymi



1

Odmierz 500 g mąki chlebowej (białej lub razowej) i wsyp ją do dużej miski. Dodaj suszone drożdże oraz sól, a następnie wymieszaj wszystko drewnianą łyżką.



2

Zrób na środku dołek i wlej do niego oliwę oraz ciepłą wodę. Wymieszaj drewnianą łyżką, a następnie dłońmi połącz składniki i uformuj z ciasta kulę.



3

Wyrabiaj ciasto na oprószonym mąką blacie przez 10 minut, a następnie umieść je w naoliwionej misce i przykryj wilgotną ściereczką kuchenną (odstaw na 1 godzinę lub do czasu, aż ciasto podwoi swoją objętość). Uformuj z ciasta prostokąt i ponownie przykryj je na 1 godzinę.



4

Nagrzewaj piekarnik do 180°C (termoobieg) lub do 200°C (grzanie statyczne). Udekoruj kwiatami, ziołami, grzybami i pomidorami. Posmaruj jajkiem i mlekiem, piecz przez 25-30 minut na złoty kolor, a następnie umieść na kratce do przestygnięcia.

Ludzik sałatogłowy

Zróbcie przegląd szaf (najpierw zapytajcie o pozwolenie) i stwórzcie własne małe doniczkowe ludziki, które staną się ozdobą ogrodu

Uwielbiamy dekorować ogród ludzikami z głowami wykonanymi z sadzonek sałat. Tworzenie ich to świetna zabawa, a sam proces naprawdę pobudza wyobraźnię dziewczynek, które odpowiadają za wymyślanie jadalnych nakryć głowy dla swoich

postaci i projektowanie stroików z sałaty.

Możecie również użyć jadalnych kwiatów, takich jak nasturcje, aby stworzyć efekt opadających włosów z jaskrawo pomarańczowymi akcentami kolorystycznymi, kreując wyjątkowo ekscentryczną postać.

Inne rośliny do wypróbowania

- Kwiaty jadalne
- Ziola
- Rzodkiewka
- Rukola
- Szpinak

Będziesz potrzebować

- ✓ 2 dużych doniczek z terakoty
- ✓ 1 średniej wielkości doniczki z terakoty
- ✓ 8 małych doniczek z terakoty
- ✓ Sznurka/drotu o dł. 1,5 m
- ✓ Flamastra
- ✓ Starego szalika lub apaszki
- ✓ Sadzonek sałaty
- ✓ 6 małych patyków
- ✓ Podłoża bez torfu
- ✓ Tyczki bambusowej o dł. 1,5 m
- ✓ Sekatora



Jak zrobić ludzika sałatogłowego



1

Wykorzystaj centralnie umieszczoną tyczkę bambusową i rozmieść doniczki zgodnie z tym, co widać na zdjęciach. Umocuj je za pomocą „zaczepów” zrobionych ze sznurka lub drutu oraz patyków przymocowanych do tyczki.



2

Wypełnij doniczkę średniej wielkości podłożem bez torfu. Następnie utnij sekatorem środkową tyczkę bambusową w miejscu tuż poniżej powierzchni podłoża. Poproś osobę dorosłą o pomoc w wykonaniu tego zadania.



3

Aby stworzyć nakrycie głowy z sałaty, wysiej nasiona sałaty do doniczki z podłożem lub – chcąc uzyskać natychmiastowy efekt – posadź sadzonki sałaty w przygotowanych w podłożu dołkach.



4

Dociśnij podłoże i delikatnie podlej. Możesz również ożywić ludzika, malując twarz na doniczce pełniące funkcję głowy oraz dodając szalik lub krawat.

Miętowa mieszanka

Ziołowy dodatek do gorących lub zimnych napojów

Cudowny świat mięty jest tak pełen różnorodnych aromatów i doznań wizualnych, począwszy od tradycyjnego sosu miętowego, który gości na naszych stołach podczas niedzielnego obiadu, po smak przywodzący na myśl fabrykę Willy'ego Wonki, czyli mięte czekoladową, którą dziewcz-

czynki uwielbiają dodawać do butelek z wodą do szkoły. Mamy nawet mięte truskawkową, która nieco zagubiła swoją tożsamość, ale dodajemy ją do naszych truskawek ze śmietaną. Wszystkie są łatwe w uprawie i rozmnażaniu z sadzonek (można je potem posadzić lub podarować jako prezent).

Będziesz potrzebować

- ☒ Podłoże uniwersalnego bez torfu
- ☒ 3 rodzajów mięty
- ☒ Łopatkę
- ☒ Wody
- ☒ Słoika po dżemie
- ☒ Doniczki wystarczająco dużej, by pomieścić trzy sadzonki mięty
- ☒ Nożyczek
- ☒ Doniczek

Różne mięty do wypróbowania

- Jabłkowa
- Bananowa
- Bazylkowa
- Czekoladowa
- Imbirowa
- Grejpfrutowa
- Lawendowa
- Cytrynowa
- Pieprzowa
- Ananasowa



Jak stworzyć miętową mieszankę



1

Wybierz doniczkę na tyle dużą, by zmieściły się w niej trzy średniej wielkości sadzonki mięty; powinna też posiadać otwory drenażowe. Wybierz trzy odmiany mięty, takie jak mięta imbirowa, czekoladowa i pieprzowa. Wypełnij pojemnik podłożem bez torfu.



2

Rozmieść sadzonki mięty, tak by uzyskać pożądaný efekt, na przykład umieszczając wysokie odmiany z tyłu, a niższe z przodu. Gdy będziesz zadowolony z wyglądu kompozycji, posadź je i dociśnij podłoże.



3

Ustaw pojemnik w słonecznym lub częściowo zacienionym miejscu i dobrze podlej. Kontynuuj podlewanie roślin, gdy będą się zadomawiać, zwłaszcza podczas upałów lub suszy.



4

Używaj nożyc ogrodniczych, aby zbierać mięte do napojów lub gotowania. Zalej garść liści przegotowaną wodą i parz pod przykryciem, aby uzyskać filiżankę miętowej herbaty.

Zrób więcej sadzonek mięty

Rozmnażanie mięty jest łatwe – wystarczy z końcówek pędów pobrać sadzonki o długości około 8 cm, usunąć dolne liście i przyciąć je tuż poniżej węzła. Następnie umieść sadzonki w słoiku z wodą, aż system korzeniowy stanie się wystarczająco duży, by przesadzić rośliny do doniczek.

Małe jest piękne

Po swoim małym nadmorskim ogrodzie
oprowadza nas **Lyn Buller**, która zamieniła pusty,
trawiasty teren w bujną, wielowarstwową oazę

ZDJĘCIA SARAH CUTTLE

*„Zawsze tu wieje, bo mieszkamy
blisko morza, więc sadzę rośliny
blisko siebie. Mnóstwo ludzi nie zdaje
sobie sprawy, jak kreatywnym
można być na małej przestrzeni”*



Lyn Buller wykorzystuje szeroki wachlarz roślin i kolorów, inspirując się swoją miłością do tkanin i wzorów

Ogród Lyn Buller znajduje się w uroczym miasteczku Deal w hrabstwie Kent, w odległości zaledwie kilku ulic od morza. Lyn i jej mąż, Peter, stworzyli swój mały azyl na osiemdziesięciu metrach kwadratowych i regularnie dzielą się nim z szerszą społecznością.

Jak wyglądał ogród, gdy się tu przeprowadziliście?

Był kompletnie pusty - rosła tu prawie wyłącznie trawa. Ta pustka trochę nas przerażała - przed domem rósł jeszcze wawrzyn, a za domem jedna lilia. Przy domu wzniesiliśmy przybudówkę i podczas prac ekipa znalazła pod domem głęboką studnię! Trzeba było wstrzymać prace budowlane, ale na szczęście udało się je kontynuować nad studnią i zachować do niej dostęp, dzięki czemu czerpiemy z niej wodę do ogrodu.

Co was zainspirowało w czasie projektowania ogrodu?

Pojechaliśmy do Rutland obejrzeć Barnsdale Gardens, ogrody Geoffa Hamiltona. Wchodząc do Plantzman's Garden [Ogrodu szkółkarza - red.], nagle pomyślałam: „Właśnie to chodzi mi po głowie!”. Choć nie była to centralna okrągła rabata, przez ogród biegła ścieżka z cegły, a liczne pergole dodawały mu wysokości. Nie myślałam wcześniej o wysokości ogrodu, więc bardzo mi się to spodobało. Zainspirowało mnie.

Wiedziałam, że chcę mieć okrągłą rabatę, wokół której będzie można chodzić oraz rośliny na tyle wysokie, aby nie można było sięgnąć nad nimi wzrokiem.

Od zawsze uwielbiam kolory, wzory i tkaniny, co zainspirowało mnie do wykorzystania w ogrodzie całej palety barw. Poszłam na kurs projektowania ogrodów w Godinton House and Gardens niedaleko Ashford i wyniosłam stamtąd bardzo dużo wiedzy. Zawsze uprawiałam ogród z rodzicami i wiele się od nich nauczyłam, ale kurs świetnie mnie przygotował do prowadzenia ogrodu. Teraz dzielę się tą wiedzą z naszą społecznością.

Chcieliśmy też mieć ogród, w którym będzie nam wygodnie w starszym wieku - choć cały projekt zaczął się od miejsca, w którym miałam suszyć



“To ogromna metamorfoza – czujesz się, jakbyś został przeniesiony gdzie indziej. To radosna przestrzeń. Schowki i chodnik prowadzący na tył budynku są dobrze przemyślane. Rośliny wyglądają naprawdę zdrowo”

Ann-Marie Powell, projektantka ogrodów

U GÓRY Odważne wykorzystanie centralnej, owalnej rabaty niezmiennie kieruje uwagę ku zróżnicowanym nasadzeniom
PO PRAWEJ Ławkę na końcu ogrodu przesłania duża centralna rabata, zapewniając jej intymność





U GÓRY Lyn wybiera i pielęgnuje rośliny, a Peter świetnie majsterkuje

PO LEWEJ Dzięki zróżnicowanym nasadzeniom zawsze, o każdej porze roku, jest na co popatrzeć

pranie! Musiało być blisko domu i w słonecznym miejscu. Gdy już rozwiązaliśmy ten problem, wszystko prawie samo się poukładało i zaczęliśmy prace.

Jak przekształcaliście ogród?

Jestem tu ogrodniczką, a mój mąż Peter świetnie majsterkuje. Zależało mi na drzewach, ale musiały mieć kolumnowy pokrój, bo nie chciałam za dużo cienia. Przy tarasie zasadziliśmy wiśnię piłkowaną, aby zasłaniała latarnię uliczną, która ciągle świeci. Teraz nie widać latarni, ale ogród jest i tak oświetlony przez cały rok. Mam też drzewo oliwne, które w momencie zakupu miało jakieś 60 cm wysokości - ale ciągle rośnie! Dość szybko kupiłam też ostnicę olbrzymią (*Stipa gigantea*) - choć mogła być za duża do małego ogrodu, zachodzi za nią słońce, co wygląda po prostu przepięknie.

Nie trzymam się tu jakiegos schematu kolorystycznego, chodzę po centrum ogrodniczym i myślę „o, to mi się podoba”, ale nie mam planu, gdzie to zasadzę.

Peter przeorganizował szopę, podnosząc jej dach z tyłu, aby





POWYŻEJ Roślinom wolno tu wylewać się na ścieżki – zmiękczają obrzeża i wprowadzają intrygujący nastrój

PO PRAWEJ Małe oczko wodne stanowi siedlisko dla dzikich stworzeń kochających wodę

PONIŻEJ PO PRAWEJ Peter sprytnie zaadaptował szopę, aby mieściło się w niej więcej rzeczy

“Bardzo podoba mi się, że nie ma tu konkretnego planu nasadzeń. Trzeba sadzić to, co nam się podoba – bez ograniczeń”

Wayne Amiel, zwycięzca konkursu Ogród Roku w roku 2018

zmieściły się podpórki do roślin i narzędzia. Zrobił to naprawdę sprytnie. W całym ogrodzie jest mnóstwo wprowadzonych przez niego rozwiązań.

Co było największym wyzwaniem?

To bardzo wietrzny ogród, bo mieszkamy nieopodal morza, więc sadzę rośliny blisko siebie, a niektóre podpieram, aby wytrzymały napór wiatru. Wielkość ogrodu też stanowi wyzwanie, ale myślę, że mnóstwo ludzi nie zdaje sobie sprawy, jak kreatywnym można być na małej przestrzeni.

Z czego jesteście najbardziej dumni?

To trudne pytanie. Lubię drewniane belki, na które celowo nie puszcza żadnych pnączy. Chcę, żeby były takie, jakie są – to element struktury w ogrodzie. Zimą dodatkowo pełnią funkcję ochronną – nakładam na nie płachtę folii, aby zabezpieczyć delikatne rośliny. Czyli wszystko jest po coś!

Jak jeszcze wykorzystujecie ogród?

Otwieramy go dla zwiedzających w ramach National Garden Scheme (NGS), więc aby świetnie wyglądał, mamy wcześniej mnóstwo pracy. Obecnie koordynuję też grupę NGS działającą w Deal – wszyscy otwieramy swoje ogrody dla zwiedzających, a w tym roku było ich sześćset. Goście

są u mnie zresztą mile widziani przez cały rok; otwieram też ogród dla potrzeb stowarzyszenia Guide Dogs for the Blind Association. Deal to bardzo przyjazne miasteczko, więc często zapraszam do siebie przypadkowych przechodniów, których akurat coś tu zaciekało! Bywa, że ktoś wraca i opowiada, że znalazł u nas inspirację i zrealizował ją w swoim ogrodzie. To bardzo miłe.

Rzadko wychodzę do ogrodu, żeby posiedzieć. O zachodzie słońca Peter czasem pije tu lampkę wina, a ja się krzątam.

Czym jest dla ciebie twój ogród?

Poznałam dzięki niemu wielu nowych przyjaciół – lubię pomagać ludziom. Zawsze pracowałam jako nauczycielka i uwielbiam przekazywać umiejętności, wiedzę i pomysły.

Naprawdę się cieszę, gdy ktoś odwiedza nasz ogród i zadaje pytania; lubię też odwiedzać inne ogrody i dzielić się moim doświadczeniem.



Szerszeń *da się lubić*



Joanna Roczyńska
– pasjonatka dzikich pszczół, a zwłaszcza puchatych trzmieli. Prowadzi kanał Dzikie Pszczoły na YouTube i współtworzy portal DzicyZapylacze.pl

Z radością podejmuję się zadania ocieplenia wizerunku jedynego rodzimego gatunku szerszenia, czyli szerszenia europejskiego (*Vespa crabro*). Zadanie może wydawać się karkołomne, jednak uważam, że ten niesamowity owad zdecydowanie zasługuje na więcej szacunku i docenienia jego roli w środowisku

TEKST I ZDJĘCIA JOANNA ROCZYŃSKA

Oto kilka pierwszych tropów dotyczących bohatera tego artykułu, czyli szerszenia: rodzina - osowate (*Vespidae*); długość ciała - do 3,5 cm (królowe), co czyni je największymi środkowoeuropejskimi żądłowkami; ubarwienie - żółto-czarno-pomarańczowe.

Uczmy się na cudzych błędach, w tym wypadku od naszych zachodni sąsiadów. Swego czasu wypowiedzieli oni wojnę szerszeniowi. Gniazda były masowo niszczone, a owady tępione bez litości, co spowodowało gwałtowny spadek liczebności ich populacji. Na szczęście z czasem dostrzeżono przyrodnicze znaczenie tych drapieżnych żądłówek. Dziś w Niemczech jest to owad chroniony, a niektórzy entuzjaści tego gatunku tworzą nawet specjalne pomoce gniazdowe, mające zachęcić szerszenie do zakładania gniazd na ich działkach i w ogrodach. Ręka na zgodę została wyciągnięta, szkoda tylko, że tyle z tych cennych dla ekosystemu owadów musiało zginąć, nim uznano ich istotną rolę.

Mięsożerni vegetarianie

W moim ogrodzie szerszenie są mile widzianymi gośćmi. Pomagają mi w zmaganiach z tymi owadami, których obecność bywa dla mnie kłopotliwa. Część tych owadów stanowi istotną pozycję w menu tych wyjątkowych błonkówek.

Szerszenie są drapieżnikami; polują, a ich łupem padają zwykłe muchówki, ale także pszczoły, osy, gąsienice czy larwy



Szerszeń odwiedzający domek dla owadów. Obserwowałam go wracającego w to miejsce przez dwa dni

chrząszczy. Ich rola regulująca populację innych owadów z pewnością jest warta odnotowania i docenienia. Doskonale sprawdzają się zatem w ogrodach jako darmowy i ekologiczny środek ochrony roślin. Jednak to, co dorosłe osobniki upolują, nie jest spożywane przez nie same - zdobycz trafia do gniazda, gdzie konsumentami pożywnego białka są larwy. Po przepoczwarczeniu się z larwy w formę dorosłą, szerszenie zmieniają preferencje pokarmowe i przerzucają się na dietę vegetarianą - żywiąc się głównie nektarem, spadzią, sokiem ze zranio-

nych drzew czy fermentujących owoców. Szerszenie często możemy spotkać żerujące na kwiatach, gdy spożywają wydzielany przez nie nektar. Te liczne odwiedziny kwiatów sprawiają, że szerszenie są również zapylaczami.

Spotkania bliskiego stopnia

Początkowo szerszenie i we mnie budziły trwogę. Duże, z groźnym ubarwieniem krzyczącym „nie zbliżaj się do mnie, jestem groźny!”, wielkie żuwaczki i ten donośny dźwięk, który generują. Brrr! Jednak gdy wiedza o szerszeniach się



Klecanka rdzaworożna (*Polistes dominula*) - żądłowka często mylona z szerszeniem

Ciekawostki o szerszeniach

Jad. Na początku sezonu jad szerszeni wykazuje większą toksyczność. To właśnie wtedy kolonia dopiero się formuje i jest szczególnie narażona na zagrożenia. Silniejszy jad pomaga skuteczniej bronić gniazda w tym kluczowym, najbardziej ryzykownym okresie.

Latanie nocą. Szerszenie jako jedno z nielicznych błonkówek potrafią sprawnie przemieszczać wieczorem lub nawet w nocy. Ich oczy wyposażone w większą liczbę komórek światłoczułych sprawiają, że polować mogą także przy ograniczonym świetle, korzystając na przykład ze sztucznych źródeł światła, takich jak latarnie.

Siostrzany pocałunek. Szerszenie prezentują bardzo ciekawe zachowanie zwane trofobiozą – polega ono na tym, że samice mogą się dzielić zgromadzonym pokarmem. Jeden osobnik spija sok z fermentujących owoców, styka się następnie żuwaczkami z innym szerszeniem, aby przekazać mu słodką wydzielinę.

Szerszeń to też osa. Choć brzmi to zaskakująco, tak właśnie klasyfikuje go systematyka, czyli nauka zajmująca się porządkowaniem świata roślin i zwierząt. Szerszenie, podobnie jak osa dachowa czy osa pospolita – dobrze znane z naszych ogrodów i pikników – należą do tej samej rodziny: osowatych.

Szerszenie w budkach lęgowych ptaków. Naturalnym miejscem gniazdowania szerszeni są zwykle dziuple drzew liściastych, chociaż zdarza się też im budować gniazda pod ziemią. Ponieważ o drzewa dziuplaste coraz ciężiej, plastyczne w swych zachowaniach szerszenie nauczyły się swe piękne papierowe gniazda budować w budkach lęgowych. Przy wyborze gniazda decyduje osłonięcie, zacienienie i dostępność. Zważywszy na to, nie wiem, czym kierowała się pewna królowa, która u mojej koleżanki postanowiła gniazdo zbudować w głośniku.

„Byle do października”. Tak najczęściej odpowiadam osobom zaniepokojonym obecnością szerszeni, które postanowiły założyć



Samce od samic odróżnić można po dłuższych o jeden segment czułkach (13 u samców, 12 u samic) i nieco smuklejszej sylwetce. Samce nie posiadają żądła, dlatego odwłok jest bardziej zaokrąglony. Na zdjęciu jest samica

gniazdo w szopie, na strychu czy w innym nieoczekiwanym miejscu. Te owady są aktywne od kwietnia do jesieni. Gdy nadchodzą chłodniejsze miesiące i pojawiają się pierwsze przymrozki, kolonia się rozpada – giną robotnice, samce oraz stare królowe. Przetrwają tylko młode, zapłodnione królowe, które ukrywają się w bezpiecznych miejscach, by przeczekać zimę i wiosną założyć nowe gniazda.

Szerszeń w ogrodzie. Szerszenie, ze względu na krótkie języczki, pobierają pokarm z kwiatów, których korony są płytkie, a nektar łatwo dostępny. Ja właśnie w ten sposób dogadzałam szerszeniom, sadzę berberysy, irgi, pozwalałam piąć się bluszczowi pospolitemu.

poszerzała, mój stosunek do nich uległ zmianie, a strach zastąpił szacunek.

Miałam kiedyś okazję obserwować polowanie, a następnie walkę szerszenia z inną osą. Owady te spotykają się czasem pod drzewami śliw czy jabłoni, gdzie rozkładają się opadłe owoce, które jako źródło pokarmu bardzo odpowiadają zarówno osom, jak i szerszeniom. Na śliwkach mirabelkach żerowała niczego nie spodziewająca się osa dachowa (*Vespula germanica*), gdy nagle zaatakował ją szerszeń. Żądła jednego i drugiego owada poszły w ruch. Walka była bardzo intensywna, ale krótka – osa nie miała szans. Następnie miałam okazję podpatrzeć, jak szerszeń przygotowuje ofiarę do transportu. Najpierw potoczyła się odcięta głowa, a następnie szerszeń pozbył się nóg ofiary, zaś pożywny korpus został „spakowany” i odleciał unoszony w kierunku gniazda.

Inna obserwacja miała przebieg bardziej pokojowy, choć nie obyło się bez napięć. Był przełom kwietnia i maja, a to czas, gdy wybudzone z zimowego

sopczynku królowe intensywnie żerują, szukają miejsca na gniazdo i budują jego pierwsze komórki. Jest to też moment, gdy jeszcze nie pojawiło się pokolenie robotnic, a spotkać można wyłącznie królowe.



Głowa osy pospolitej (*Vespula vulgaris*) – wspólna biesiada na opadłych owocach nie zakończyła się dobrze dla mniejszej z rodziny osowatych

smaku zgromadziło się blisko dziesięć królowych szerszeni i spijało tę słodką wydzielinę. Stwierdziłam, że czas sprawdzić w praktyce, to co już wiedziałam teoretycznie, że szerszenie poza sąsiedztwem gniazda są raczej łagodnymi, płochliwymi i spokojnymi owadami. Od wielkich krążących wokół rany królowych dzielił mnie niespełna metr, pochyliłam się, by zrobić zdjęcie i wtedy... nie wydarzyło się absolutnie nic. Szerszenie dalej piły sok, zajęte przepychankami o wygodniejsze miejsce w tej dębowej stołówce.

Skoło wywołałam temat agresywności szerszeni, warto obalić kilka mitów. Nie wszystkie szerszenie są wyposażone w żądło. Posiadają je jedynie samice. U samców zamiast niego jest aparat kopulacyjny. Znam osoby, które umiemy wprawdzie oceniać, czy mają do czynienia z samicą, czy samcem - te ostatnie bez



Szerszenie mają niesamowite oczy. Nie tylko piękne, ale pozwalające im latać przy małej ilości światła



Gniazdo szerszeni w dziupli przydrożnego drzewa

obaw biorą do rąk. Użądlenie szerszenia nie są bardziej groźne niż te spowodowane przez osę dachową czy pospolitą. Są z pewnością bardziej bolesne, ale dla osoby zdrowej użądlenie powinno się zakończyć jedynie miejscową zmianą w postaci opuchlizny. Dla alergików - może stanowić zagrożenie życia. Takie osoby zwykle noszą przy sobie adrenalinę, aby zaaplikować ją po użądleniu. Może to być czynność ratująca życie.

Co zrobić, aby nie wejść w strefę konfliktu z szerszeniami? Żądłowki te jako owady społeczne mają bardzo silnie rozwinięty instynkt obrony gniazda. Postawa, która wyeliminuje zagrożenie użądlenia, to nie zbliżanie się do gniazda na około 4-5 metrów. Przestrzeganie tej prostej zasady sprawi, że ryzyko użądlenia spadnie do minimum i zapewni nam pokojową koegzystencję. Szerszenie, w przeciwieństwie do os, nie lecą do ciast, drożdżówek i słodkich napojów. Dużo rzadziej wpadają też do mieszkań; zdarza się im to głównie wieczorem, gdy przyciągnie je zapalone światło. Gdy szerszeń zwabiony światłem wpadnie do pokoju, sprawa jest prosta: gasimy światło, otwieramy szerzej okno i zapalmy światło na zewnątrz - owad powinien się samodzielnie ewakuować. Jednak gdy gniazdo szerszeni jest w strefie kolidującej z ludzką obecnością, do jego usunięcia konieczne należy wezwać specjalistów - straż pożarną.

Szerszenie europejskie, choć wciąż budzą lęk, są często sprzymierzeńcami człowieka w ogrodzie i ważnym elementem przyrody. Wiedza i szacunek dla tych owadów mogą przynieść korzyści obu stronom. Warto więc spojrzeć na szerszenia nie przez pryzmat strachu, lecz z podziwem i szacunkiem dla jego roli oraz ciekawego trybu życia.

The background of the advertisement is a photograph of a garden. In the foreground, there are two wooden lounge chairs with white cushions and green and white striped pillows. A wooden side table next to the chairs holds several drinks in glass jars with wooden lids. In the background, there are lush green plants and a black inflatable pool.

Wypoczynek w ogrodzie z Costway.pl



/costwaypl



/costway.pl

Poznaj dzikie zwierzęta



Chociaż jeszcze lata trochę pszczoł, motyli, os i bzygów, to ogród powinien stopniowo już cichnąć. W nocy żerują jeże, aby przybrać na wadze przed hibernacją, choć niektóre samice rodzą późny miot młodych. Istnieje ryzyko,

że urodzone teraz jeże nie zdążą wyrosnąć na tyle, aby przeżyć hibernację, dlatego wychodzą w ciągu dnia ze swoich kryjówek w poszukiwaniu pożywienia, którego jest już coraz mniej, w miarę jak dni stają się coraz krótsze.

Jeśli o tej porze roku zobaczysz jeża w ciągu dnia, zgarnij go do głębokiego pudełka z termoforem i starym ręcznikiem na dnie i natychmiast skontaktuj się z centrum pomocy dla dzikich zwierząt. Nigdy nie próbuj go zatrzymać i samodzielnie karmić, ale jak najszybciej oddaj go w ręce eksperta. Możesz uratować mu życie – oraz całemu miotowi przyszłorocznych jeży.

TEKST KATE BRADBURY

Możesz spotkać...

Kreta europejskiego (*Talpa europaea*)

Rzadko wychodzi na powierzchnię, ma futerko przypominające gnieciony aksamit, bardzo duże łapy o łopatomatym kształcie, jasnoróżowy pyszczek i maleńkie oczy. Żyje pod ziemią, używając łap do kopania korytarzy i polowania na dżdżownice i inne bezkręgowce. Prędzej zobaczysz kreto-wiska niż samego kreta. Są to kopce ziemi, którą kret wypycha na powierzchnię z płytko umieszczonych korytarzy. Jednak większość tych tuneli znajduje się głębiej pod ziemią, a z tych najgłębszych krety korzystają w trakcie suszy. Każda sieć korytarzy ma co najmniej jedną komorę pełniącą funkcję gniazda, w której zwierzęta śpią i się rozmnażają.

Krety są samotnikami, ale pod koniec zimy samce drążą korytarze poza swoim terytorium w poszukiwaniu samic. Wiosną samice rodzą od trzech do czterech młodych, które po czterech tygodniach stają się samodzielne, a po pięciu lub sześciu tygodniach opuszczają gniazdo w poszukiwaniu własnego terytorium. Wychodzą wówczas



Trzmiel rudy żerujący na rurkowatych kwiatach werbeny

na powierzchnię, aby się rozejść – to właśnie wtedy najprawdopodobniej je zobaczysz. Po roku osiągają dojrzałość płciową.

Wypatruj też...

■ Dżdżownic, ponieważ właśnie teraz pojawia się największa liczba koprolitów na trawnikach, co jest oznaką dobrego stanu gleby.

■ Trzmieli rudych – ostatnich, które są jeszcze aktywne. Robotnice mogą być całkowicie tyłe od zbierania pokarmu z rurkowatych kwiatów.

■ Chrzążczy z rodziny kózkowatych, których w Wielkiej Brytanii jest 70 gatunków. Większość z nich żywi się martwym drewnem i jest aktywna do połowy września.

Krety rzadko wychodzą na powierzchnię, ale możesz je zobaczyć, gdy w wieku czterech tygodni młode zaczynają szukać własnych terytoriów



„Każda sieć korytarzy ma co najmniej jedną komorę pełniącą funkcję gniazda, w której krety śpią i się rozmnażają”

Monty ma w sadzie
w Longmeadow nie tylko
drzewa prowadzone w kształcie
kordonów i szpalerów, ale też
formy klasyczne



ZDJĘCIA: JASON INGRAM

Owoce wybór

W każdym ogrodzie powinno się znaleźć miejsce dla drzew owocowych: cieszą oko przez cały rok, ślicznie kwitną, mają pyszne owoce i ciekawą strukturę – zachęca **Monty Don**

„Już sama idea sadu kojarzy się z luksusem, ale z radością się w nim nurzam”

Longmeadow leży w sercu regionu słynącego z produkcji cydru - w powietrzu czuć tu woń dojrzewających owoców. Nasz sad właśnie osiąga wczesny wiek dojrzały i owoce prawie czterdziestu rosnących tu odmian trzeba zbierać prawie codziennie przez cały październik - dzięki temu nie uszkadzają się przed złożeniem do przechowania i mamy mnóstwo jabłek aż do wiosny. Spadów nie należy przechowywać - przerabiamy je na sok i jem w każdej postaci - zresztą nie tylko my, ale i ptaki, lisy i jeże, gdy jesień przeradza się w zimę.

Mamy w Longmeadow jabłonie i grusze prowadzone w formie kordonów wokół zakątka z owocami miękkimi, niziutkie jabłonie obwódkowe w warzywniku i grusze prowadzone w postaci szpalerów na wzgórzu. Uwielbiam też nasze standardowo rosnące drzewa w sadzie. Już sama idea sadu kojarzy się z luksusem, ale z radością się w nim nurzam. Nawet w ogrodzie przeciętnej wielkości jedna pełnowymiarowa jabłoń czy grusza będzie cudownie kwitła wiosną, latem zapewni cień i strukturę, a jesienią setki owoców. Zdecydowanie warto zasadzić takie drzewo w ogrodzie.

Mamy u siebie zarówno drzewa silnie rosnące (wysokość pnia do pierwszej gałęzi to co najmniej 180 cm) i półkarłowe (120 cm). Regularnie przycinam im dolne gałęzie, aby nie zaburzały widoku. Zasadziliśmy je dwadzieścia siedem lat temu - zatem powoli wkraczają w dorosłość i pewnie mają przed sobą jeszcze ze sto lat życia (grusza na gruszczyk: z trzystu-czterysta). Rośnie tu ponad pięćdziesiąt odmian jabłoni i uwielbiam ich różnorodność, wyjątkowość i lokalny charakter.

Podejrzewam, że w połowie brytyjskich ogrodów jest miejsce na kilka standardowych jabłoni i z pół tuzina mniejszych drzew, które mogą zapewnić bardzo różnorodne plony, wyglądając równie pięknie, jak wszystkie inne elementy ogrodu. Należy zawsze kupować co najmniej dwa drzewa tego samego rodzaju - niekoniecznie tej samej odmiany, ale powinny być dla siebie kompatybilnymi zapylaczami, czyli kwitnąć w tym samym czasie. W każdej dobrej szkółce ktoś udzieli rady w tym zakresie.

Poszperaj przy zakupach

W lokalnym centrum ogrodniczym najczęściej znajdziemy tylko ograniczoną liczbę typowych odmian. To jak robienie zakupów w centrum handlowym zamiast w małych, wyjątkowych sklepikach. Rzadkie i niezwykle odmiany roślin, również drzew owocowych, można znaleźć w internecie i w katalogach szkółek.



Jabłonie i grusze łatwo prowadzić w formie kordonów, szpalerów, wachlarzy czy niewielkich krzewów



Parch powoduje brązowienie liści i owoców oraz ich przedwczesne opadanie



Niektóre grusze, np. 'Konferencja', są bardziej odporne na raka od innych



Usuwaamy wszystkie owoce z objawami paciornicy owocowej, aby choroba nie rozprzestrzeniła się

“Dojrzała gruszka jest tak wyjątkowa, tak niepodrabialna, że gdy ją jemy, czujemy wielką radość”



Pomyśl nie tylko o tym, jakie odmiany lubisz najbardziej, ale też o tym, co będzie rosnąć w warunkach, jakimi dysponujesz. Generalnie rzecz biorąc, jabłonie lubią słońce i przepuszczalną glebę. Przy zakładaniu sadu ważne jest też, aby osłonić go od wiatru i zapewnić odpowiednią ilość słońca przez jak najdłuższy okres w roku.

Cechy szczególne grusz

Grusze potrzebują więcej słońca niż jabłonie, ale to silne drzewa, pod wieloma względami łatwiejsze w uprawie, bo tolerują wilgotniejszą glebę, o ile tylko jest przepuszczalna, a powietrze przepływa swobodnie.

Dojrzała gruszka jest tak wyjątkowa, tak niepodrabialna, że gdy ją jemy, czujemy wielką radość i trzeba się oddać chwili, nie

robić nic innego. Słodycz gruszki jest intensywna, ale nie mdląca, a całe doświadczenie głęboko satysfakcjonujące. W Wielkiej Brytanii niewiele jest możliwości, aby to sobie kupić.

Najlepiej jest tego doświadczyć we własnym ogrodzie. Standardowa grusza robi wielkie wrażenie – jest wielka jak jesion albo buk, ale można ją łatwo prowadzić w formie szpaleru, kordonu, wachlarza czy małego krzewu. Grusze potrafią być długowieczne i odporne, zwłaszcza jeśli rosną na własnych korzeniach. Tymczasem obecnie zwykle sprzedaje się je na podkładce z pigwy, przez co są mniejsze i owocują wcześniej – pigwa A jest umiarkowanie energiczna, zaś pigwa C bardziej karłowa.

Grusze źle znoszą zimne, mokre lata. Choć to silne drzewa – często odpor-



Monty poleca odmiany jabłoni

Uważam, że różne odmiany jabłoni są jak różne rodzaje wina – pełne własnego charakteru i cech, pasujące do określonych pór i sytuacji. Gdybym naprawdę musiał wskazać ulubione, byłyby to:

Odmiany deserowe

- 'Crimson Queen'
- 'Herefordshire Russet'
- 'Jupiter'
- 'Ribston Pippin'
- 'Rosemary Russet'
- 'Strawberry Pippin'



'Herefordshire Russet'

Odmiany kulinarne

- 'Arthur Turner'
- 'Blenheim Orange'
- 'Hambledon Deux Ans'
- 'Newton Wonder'
- 'Reverend W. Wilks'
- 'Tillington Court'



'Blenheim Orange'

„Świetnie by było, gdybyśmy sami mogli uprawiać dla siebie jak najwięcej owoców”

niejsze od jabłoni – ich owoce potrzebują dużo słońca, aby dojrzeć. Mam około 30 gruszy – wszystkie są zarażone paciornicą owocową, rakiem i parchem. Paciornicę rozpoznajemy po czekoladowobrazowych, niepopękanych miejscach na skórce owocu. Takiej gruszki nie da się odzyskać. Grzyb wnika w owoc przez pęknięcie zrobione przez ptaka lub owada – aby ograniczyć rozprzestrzenianie się choroby, usuń wszystkie gruszki, na których widać jej oznaki. Parch to również choroba grzybowa – powoduje brązowienie liści i owoców (które też pękają). W dobrym roku wygląda to niezbyt dobrze, ale w złym przedwcześnie opadają liście i owoce. Nieco pomaga przycinanie gruszy, aby zapewnić im dużo przestrzeni między gałęziami; warto ciąć do zdrowego drewna i spalić części dotknięte parchem.

Ostatnią chorobą jest rak. Powoduje go grzyb, który otacza gałęzie, przez co łamią się i zamierają. Zaatakowane fragmenty drzewa trzeba wyciąć i spalić chore drewno, ale z mojego doświadczenia wynika, że choroba zawsze wraca. Odmiany 'Concorde' i 'Konferencja' są dość odporne na grzyba, natomiast owoce na moich gruszech odmiany 'Komisówka', prowadzonych w formie szpaleru, są pokurczone i obsuszone jak nałogowo opalająca się matrona z Miami. O ile tylko wszystko pójdzie dobrze z owocami, dojrzewają jesienią. Jako pierwsze, w połowie września, zbieramy tu gruszki odmiany 'Bonkreta Williamsa', a jako ostatnie odmiany 'Konferencja', która rzadko dojrzewa przed październikiem.

Zawsze zbieramy gruszki, delikatnie podnosząc je do pozycji poziomej. Po prostu bierzemy je do ręki i delikatnie

unosimy. Jeśli owoce nie zostaną nam w dłoni, nie są jeszcze gotowe do zbioru. Po zebraniu niedojrzałych gruszek trzeba je odłożyć, aby dojrzały w chłodnym, ciemnym i najlepiej wilgotnym miejscu.

Dojrzałość owoców sprawdzamy, delikatnie naciskając miejsce przy ogonku. Jeśli poddaje się dotykowi, przenosimy gruszkę do ciepłej kuchni i zjadamy ją w ciągu dwóch dni, poddając się chwili i rozkoszując się jej wyjątkową sensualnością.

Większość z nas oczekuje teraz stałej dostępności owoców z drugiego końca świata: bananów, pomarańczy czy mango, podczas gdy należałoby traktować je jak rzadkie przysmaki. Lubię najróżniejsze owoce z całego świata, ale świetnie by było, gdybyśmy mogli uprawiać dla siebie jak najwięcej owoców.

Widok drzew o wspaniałych kształtach oraz przepięknych kwiatach i owocach (nie wspominając już o urodzie polnych kwiatów rosnących wokół drzew) w połączeniu z przyjemnością jedzenia tych darów natury sprawia, że sad to jedno z najwspanialszych miejsc na świecie.

Bezproblemowe

Choć jest już jesień, to ciągle czuć lato,
bo z działki zbieramy obfite plony
i zaczynamy wysiewy warzyw na zimę,
mówi Jack Wallington

ZDJĘCIA NEIL HEPWORTH

zbiory

Wrzesień ma w sobie melancholię, wywołaną krótszymi dniami i końcem sezonu wegetacyjnego. Rozkoszuję się bogactwem ciepłych kolorów późno kwitnących bylin.

To, co kiedyś w Wielkiej Brytanii nazywano babim latem, jest teraz normą, bo lato rozciąga się na jesienne miesiące. My, ogrodnicy, bardzo dotkliwie dostrzegamy zmiany. Ogólnie brytyjskie zimy stają się łagodniejsze i bardziej wilgotne, a lata gorętsze i bardziej suche – chociaż nie można by tego stwierdzić po sumie opadów w ciągu ostatnich dwóch lat!

Nieprzewidywalność stanowi obecnie prawdziwe wyzwanie dla uprawy roślin. Nadmierne opady deszczu spowodowały gnicie prawie wszystkich naszych warzyw kapustnych zeszłej zimy i opóźniły wiosenny siew do gruntu.

Jednak częściowym rozwiązaniem problemu jest uprawa własnego jedzenia, ponieważ może znacznie zmniejszyć nasz ślad węglowy – zwłaszcza jeśli uwzględnimy liczbę ogrodników w całym kraju. W końcu są nas miliony!

Zbiory

Jedną z najciekawszych roślin, jakie uprawiamy, jest bakłażan. Wszystko w nim jest wspaniałe: kolor kwiatów, kolor owoców, ich smak! W tej chwili dojrzewa u nas mnóstwo pomidorów – w tym befszytkowy 'Burlisque'. Kiedy nasze pomidory, cebula i bakłażany są już dojrzałe, w skład menu wchodzi ratatouille.

Bakłażany są dla mnie wyjątkowo bezproblemowe. Wystarczy je wcześniej wysiać w pomieszczeniu, a latem zapewnić im dużo ciepła. Zazwyczaj najlepiej rosną w szklarni lub tunelu foliowym, szczególnie w chłodniejszych regionach. Odmiany 'Czech Early' i 'Black Beauty' to pełne odmiany, które będą rodzić coraz więcej owoców w miarę zbiorów. Bakłażany można zbierać, gdy tylko zaczną się formować, ale najlepiej pozwolić im urosnąć i zerwać je, gdy są jeszcze błyszczące. Gdy skórka bakłażanów staje się matowa, nabierają gorzkiego smaku.

Zaczynają u nas dojrzewać także jesienne maliny. Uprawiamy trzy łatwe odmiany: 'Joan J', 'Polka' i 'AllGold'. To, co naprawdę kocham w jesiennych malinach, to możliwość zbioru w miarę potrzeb, ponieważ owoce dojrzewają stopniowo przez kilka miesięcy, więc nie ma ryzyka przesyty.





3
niezbędne
warzywa wieloletnie

Modrak morski
Karczochy
Szparagi

Cebula siedmiolatka
co roku niezawodnie
plonuje

„Bakłazany są
dla mnie wyjątkowo
bezproblemowe
– wystarczy je wcześniej
wysiać”

Bakłazany można zbierać,
gdy są jeszcze małe lub już
w pełni wyrosnięte

Sadzenie

Na początku tego roku dodałem do moich warzywnych grządek modraki morskie i kalafiory 'Nine Star'. W tym miesiącu sadzę zimującą cebulę, którą podała mi sąsiadka June.

Cebula siedmiolatka (*Allium fistulosum*) pochodzi z Azji, ale będzie dobrze rosła u nas w Yorkshire. Wygląda i smakuje trochę jak skrzyżowanie dużej dymki ze szczypiorkiem; to pokrojona cebula, którą często można znaleźć w zupie miso. Można ją jeść na surowo lub po przyrządzeniu i jest całkowicie bezproblemowa w uprawie: wystarczy posadzić ją na taką samą głębokość, na jakiej rosła w doniczce w momencie zakupu. Zostaw ją na rok lub dwa, a w tym czasie cebule się namnożą, i będziesz mógł zebrać szczypior lub całe małe cebulki.

Wieloletnia cebula (*Allium cepa*) 'Perutile' ma mniejsze liście, ale nieco większe cebulki, podobne do małej szalotki. Jej liście można jeść jak szczypiorek, a cebulki jak zwykłą cebulę, choć ze względu na ich niewielki rozmiar trzeba jej sporo posadzić, a później obrać. Zaletą tej cebuli jest to, że z czasem tworzy kępy, podobnie jak szczypiorek i siedmiolatka, co całkowicie eliminuje konieczność siewu wiosną.

Siew

Warzywa na zimę wysiewam stopniowo przez kilka miesięcy, przed nadejściem najzimniejszych dni, zaczynając od warzyw liściastych w sierpniu, we wrześniu siewę groch, a następnie bób i czosnek w październiku.

Na południu kraju wysiewałem do gruntu zimujący groch 'Meteor', przykrywając go jedynie agrowłókniną, aby zapewnić mu ochronę w razie szczególnie silnych mrozów. Teraz, na północy, uprawiam go w tunelu foliowym, aby zapewnić mu dodatkową ochronę przed silnymi wiatrami i zbyt dużą wilgocą. W obu przypadkach groch można wysiać na głębokość 5 cm do gruntu, w odstępach co 7,5 cm, w rzędach oddalonych od siebie o około 30 cm. Podlej go po wysiewie i daj mu kilka gałązek, po których będzie się mógł wspinać. Chodzi o to, żeby szybko wykiełkował przed zimą, a następnie zwolnił i na wiosnę wydał plon.

Jeśli tak jak u nas w twoim tunelu foliowym lub szklarni nadal jest pełno pomidorów i bakłażanów, możesz wysiać groch w doniczkach o średnicy 7-9 cm wypełnionych podłożem bez torfu i zaczekać, aż zwolni się miejsce – ja na pewno tak zrobię, aby zmaksymalizować plony, bo nasze pomidory mogą owocować aż do października.

Zanim nadejdzie zima, wysadź do gruntu siewki grochu, które wykiełkowały w doniczkach

W wolnych miejscach wprost do gruntu warto wysiać zimujący groch



3

warzywa liściaste

– wysiej je teraz

- Sałata 'All Year Round'
- Gorczyca 'Purple Frills'
- Mizuna





W czasie suchej pogody, w bezwietrzny dzień zbierz nasiona

Zbierz nasiona wprost do koperty, aby nic się nie zmarnowało

Prace

Zostawiłam w ziemi część pasternaków z zeszłego roku – chętnie bym powiedział, że celowo, ale tak naprawdę po prostu o nich zapomniałam. Wczesnym latem wspaniale kwitły, tworząc ogromne, limonkowozielone baldachy płaskich kwiatostanów, które są bardzo chętnie odwiedzane przez zapylacze, zwłaszcza bzygi.

Od tego czasu minęło kilka miesięcy, łodygi uschły i zawiązały się nasiona, które można łatwo zebrać do wysiewu następnej wiosny. Można je po prostu zebrać ręcznie i włożyć do papierowej torebki lub koperty. Można też ściąć cały baldach i włożyć go do torebki do góry nogami lub położyć na duży kawałek papieru i otrząsnąć wszystkie nasiona.

Opisz torebkę, zapisując nazwę, datę i miejsce zbioru, ponieważ bardzo łatwo o pomyłkę. Przechowuj nasiona do wiosny w chłodnym, suchym i ciemnym miejscu. Zbieranie nasion to świetna zabawa, a przy okazji zaoszczędzisz parę groszy i unikniesz kłopotów związanych z zamawianiem ich w przyszłym roku!

CZĘŚĆ 5

Obfitość na kęsy

Ożyw dania pikantnym dodatkiem, inspirując się przepisem **Rukmini Iyer**, która zbiera papryczki chili z domowej uprawy

Muszę się do czegoś przyznać – jeśli chodzi o spożycie papryczek chili, moja tolerancja ostrości jest na poziomie żadnego przygód dziecka i cokolwiek więcej niż odrobina płatków chili w spaghetti olio e aglio lub ociupinka posiekanego świeżego chili w misce zupy z makaronem mnie wykończy. Ale jest to roślina, którą zawsze uwielbiałam uprawiać – jest zarówno dekoracyjna, jak i użyteczna – a nawlekanie wyhodowanych w naszym ogrodzie papryczek na sznurek, które później wieszam do wysuszenia, jest prawdziwą jesienną atrakcją, nawet jeśli większość z nich ląduje na talerzu mojego męża. Papryki i bakłażany są w końcu gotowe do zbioru, nawet pomimo jednego, spędzonego w sierpniu poza domem tygodnia, podczas którego w napięciu zastanawiałam się, jak rośliny radzą sobie beze mnie (odpowiedź – absolutnie fantastycznie, w dużej plastikowej kuwecie wypełnionej kilkoma centymetrami wody, umieszczonej w cieniu). A w tym roku odniosłam wielki sukces w uprawie pak choi – przygotowując ją z dodatkiem miso, imbiru i chili według przedstawionego poniżej przepisu sprawisz, że stanie się ona gwiazdą posiłku. Podawaj ją z kupnymi pierożkami gyoza lub ulubionym makaronem stir-fry.

“Nawlekanie na sznurek samodzielnie wyhodowanych papryczek do wysuszenia jest prawdziwą atrakcją sezonu”



PHOTO: PAUL DEBOIS

Aby zebrać papryczki chili, odcinaj je sekatorem – dzięki temu unikniesz połamania pędów i uszkodzenia rośliny

Kapusta pak choi grillowana z miso, papryczką chili i imbirem

To przepis na wsporną przystawkę, który warto mieć w zanadrzu – można ją z łatwością przyrządzić na grillu.

Ewentualnie użyj ciężkiej patelni grillowej na kuchence, aby uzyskać piękne, zrumienione paski na kapuście pokrytej pastą z miso.

Liczba porcji: 2

Przygotowanie: 10 minut

Przyrządzanie: 25 minut

- 4 główki pak choi, przekrojone wzdłuż na pół
- 1 czubata łyżka pasty miso
- 4 łyżki oleju sezamowego
- 2 łyżki sosu sojowego
- 1 starty ząbek czosnku
- 5 cm startego imbiru
- Sok i skórka otarta z 1 limonki
- 2 papryczki chili, pokrojone w cienkie plasterki

Przygotowanie

1 Rozgrzej patelnię grillową do wysokiej temperatury na palniku

kuchenki lub poczekaj, aż płomień na grillu zgasną.

2 Wymieszaj pastę miso z 2 łyżkami oleju sezamowego i za pomocą pędzelka do ciasta rozprowadź otrzymaną miksturę na całej powierzchni połówek pak choi.

3 Pak choi umieść przekrojoną stroną do dołu na patelni grillowej lub na ruszce i opiekaj przez 4-6 minut; odwracaj warzywa co 3 minuty, aby sprawdzić, czy pojawiają się na nich ciemne paski, a następnie zgrilluj je z drugiej strony.

4 Kontynuuj grillowanie, aż uzyskasz wyraźne, ciemne paski, a zgrubiałe części kapusty zmiękną. W międzyczasie wymieszaj pozostałe 2 łyżki oleju sezamowego, sos sojowy, czosnek, imbir, sok z limonki i chili, aby otrzymać dressing.

5 Spróbuj i w razie potrzeby dodaj więcej soli lub sosu sojowego. Gdy pak choi będą już upieczone, przełóż je na paterę lub do brytfanny i polej dressingiem.

6 Podawaj na gorąco. Jest to doskonały dodatek do smażonego ryżu, ryb, makaronu lub chińskich pierożków.



Pyszna, chrupiąca kapusta pak choi, przekrojona na pół i zgrillowana, będzie gwiazdą letniego posiłku



ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; GETTY/LION95

Zbiory miesiąca



Papryczki chili powinny być już gotowe do zbioru i można je wysuszyć do późniejszego wykorzystania

Powolne gotowanie sprawia, że papryka nabiera nowego wymiaru i nie przychodzi mi do głowy lepszy sposób na jej przygotowanie niż peperonata.

W klasycznej wersji, pokrojoną cebulę oraz czosnek dusi się długo na wolnym ogniu w dużej ilości oliwy, a następnie dodaje paprykę oraz porządną szczyptę soli i kontynuuje duszenie przez co najmniej 40 minut, aż papryka stanie się miękka. Przez lata przygotowywałam różne wersje tego dania – z chorizo dla mięsożerców lub wersję wegańską z piękną fasolą ołbrzymią ze słoika i świeżymi pomidorami (dodawany mi w tym samym czasie co papryka).

Obydwie wersje doskonale nadają się do przygotowania w jednym naczyniu, w piekarniku, jeśli nie masz ochoty na mieszanie – wrzucić wszystko do piekarnika nagrzanego do 180°C na około 45 minut, a jeśli warzywa zaczną się przypalać, przemieszaj je. Sztuka polega na tym, aby użyć absurdalnie dużej ilości oliwy; podawaj na grubych kromkach chleba upieczonych w tosterze – focaccia lub chleb na zakwasie świetnie się tu sprawdzi.

Jeśli chodzi o papryczki chili, w zależności od uprawianego rodzaju, istnieje wiele

różnych potraw, do których możesz je wykorzystać. Pewnego razu (byłam wtedy nastolatką i zebrałam swoje pierwsze zbiory), myśląc, że mam do czynienia z minipaprykami, ostrożnie nadziałam je pokruszonym serem paneer, zapiekłam i podałam jako przystawkę na urodzinowym obiedzie. Okazało się, że smakowały bardziej jak papryczki Scotch Bonnet – potrzeba było do nich dużo jogurtu!

Jeśli uprawiasz piękne meksykańskie odmiany chili, takie jak ancho lub arbol, możesz je wysuszyć, aby wykorzystać w kolejnych miesiącach. Wystarczy opiec je na gorącej, suchej patelni, aż z każdej strony lekko sczerńięją, usunąć nasiona (ja używam rękawiczek), a następnie namoczyć we wrzącej wodzie przez 10 minut. Zawsze dodaję chili ancho do mojego trzyfasolowego chili, a chili de arbol doskonale smakują w połączeniu z orzeszkami ziemnymi i solą, tworząc sałse de cacahuete – uzależniającą (i bardzo pikantną) meksykańską sałse orzechową. Jest wspaniała po tygodniowym przechowywaniu w lodówce i używa się jej do wszystkiego, od kanapek po tacos.



Papryczki chili można nadziewać, gotować w sosach lub używać w świeżej postaci do smacznych, letnich sałs



Szczaw na słodko

TEKST I ZDJĘCIA DR MAŁGORZATA KALEMBA-DROŻDŻ

Szczaw zwyczajny (*Rumex acetosa*) jest chwastem o wyjątkowo niskim poważaniu, choć nawet jako pogardzany element bieda-kuchni przedarł się do gastronomicznego kanonu w postaci zupy szczawiowej i sosu do mięs, za którymi, szczerze mówiąc, nigdy nie przepadałam. Przełomowym dla mnie momentem było odkrycie, że szczaw można jeść na słodko! Jego kwasota jest orzeźwiającym akcentem w deserach i wypiekach, który pełną mocą uderza w kubki smakowe, zapewniając niesamowite wrażenia.

Najlepiej zbierać młode, odziomkowe liście szczawiu – z roślin, które nie kwitną. Jeśli korzystasz ze szczawiu upraw-

nego, to mogą się czasem przydarzyć łukowate części, więc trzeba je usunąć przed obróbką liści.

Zwykle przy jedzeniu szczawiu pojawiają się obawy o ryzyko kamicy szczawianowej. Jednak jako biochemiczka chciałam zwrócić uwagę, że z powodu kamicy szczawianowej częściej cierpią osoby, które jedzą dużo mięsa, a nie osoby, które jedzą dużo roślin, nawet tych bogatych w szczawiany, jak soja, buraki czy szpinak. Najwięcej kwasu szczawiowego produkuje nasza własna wątroba, szczególnie jeżeli zjadamy duże ilości mięsa, cukrów prostych, soli i przetworzonych tłuszczów, a ryzyko kamicy ma-

leje, jeśli zjadamy duże ilości warzyw, owoców i ziół, które są zasobnym źródłem przeciwutleniaczy. Wchłanianie kwasu szczawiowego z roślin dodatkowo można jeszcze zmniejszyć, jeżeli łączymy je z produktami bogatymi w wapń, jak np. nabiał.

Dlatego nie bójmy się, od czasu do czasu, sięgać po szczaw i poeksperymentować z jego słodkim obliczem, bo może ominąć nas kilka kulinarnych zachwyty. Tak proste danie, jak pierogi ze szczawiem i cukrem potrafią nieźle zaskoczyć, bo nadzie nie smakiem najbardziej przypomina szlachetne śliwki renklody, a nie jakieś tam liche zielsko.



Szczawiotka

SKŁADNIKI

- 300-500 g liści szczawiu
- 2 łyżki cukru z wanilią

Kruche ciasto:

- 300 g mąki
- 1 łyżeczka proszku do pieczenia
- 80 g cukru
- 150 g masła
- 3 żółtka

Beza:

- 3 białka
- 150 cukru
- 1 łyżka soku z cytryny
- 2 łyżeczki mąki ziemniaczanej

PRZEPIS

Z podanych składników zagnieć kruche ciasto. W razie potrzeby możesz dolać odrobinę zimnej wody, żeby masa związała. Uformuj kulę, zawiń w folię i włóż do lodówki.

Szczaw umyj, sparz wrzątkiem, po czym dobrze odcisnij. Białka ubij z sokiem cytryny i szczyptą soli na sztywną pianę, dodając powoli cukier, aż uzyskasz sztywną pianę. Dodaj przesianą mąkę ziemniaczaną i jeszcze chwilę ubijaj. Rozwałkuj ciasto i wyłóż nim dużą blachę wyścieloną papierem do pieczenia. Ciasto ponakłuwaj widelcem i rozłóż na nim odcisnięte liście szczawiu. Posyp cukrem z wanilią i na wierzch wyłóż pianę z białek.

Piecz ok. 25 minut w 180°C.

Następnie zmniejsz temperaturę do 120°C i piecz jeszcze 25 minut, aby podsuszyć bezę. Jeśli spód nadal będzie niedopieczony, znowu podnieś temperaturę i piecz jeszcze 15 minut.



Liście odziomkowe szczawiu

Pierogi ze szczawiem

SKŁADNIKI

- 0,5 kg mąki
- ok. 1 szklanki ciepłej wody
- sól
- ok. 1,5-2 l świeżych nieubitych, młodych liści szczawiu
- cukier wg uznania
- kwaśna śmietana lub masło do podania

PRZEPIS

Mąkę ze szczyptą soli zalej ciepłą wodą i zagnieć gładkie, elastyczne ciasto. Odstaw pod przykryciem na pół godziny, żeby wystygło i spęchniało. Szczaw umyj, zalej wrzątkiem, aż zmieni kolor. Odcedź i dokładnie odcisnij, po czym lekko posiekaj. Ciasto rozwałkuj, wycinaj kółka, na każde kółko nakładaj porcję szczawiu, posyp cukrem i sklej brzegi.

Pierogi wrzucaj na gotującą się osoloną wodę. Gotuj, aż wypłyną. Odcedź i podawaj ze śmietaną lub masłem.



Niech żyją ziola!

Te smaczne, atrakcyjne i pachnące rośliny można uprawiać praktycznie wszędzie... **Alan Titchmarsh** wychwala skromne zioła

„Uwielbiam zioła zasadzone w formie obwódok – są jak magnes przyciągający motyle i pszczoły, które zapylają drzewa i warzywa potrzebujące ich posługi”



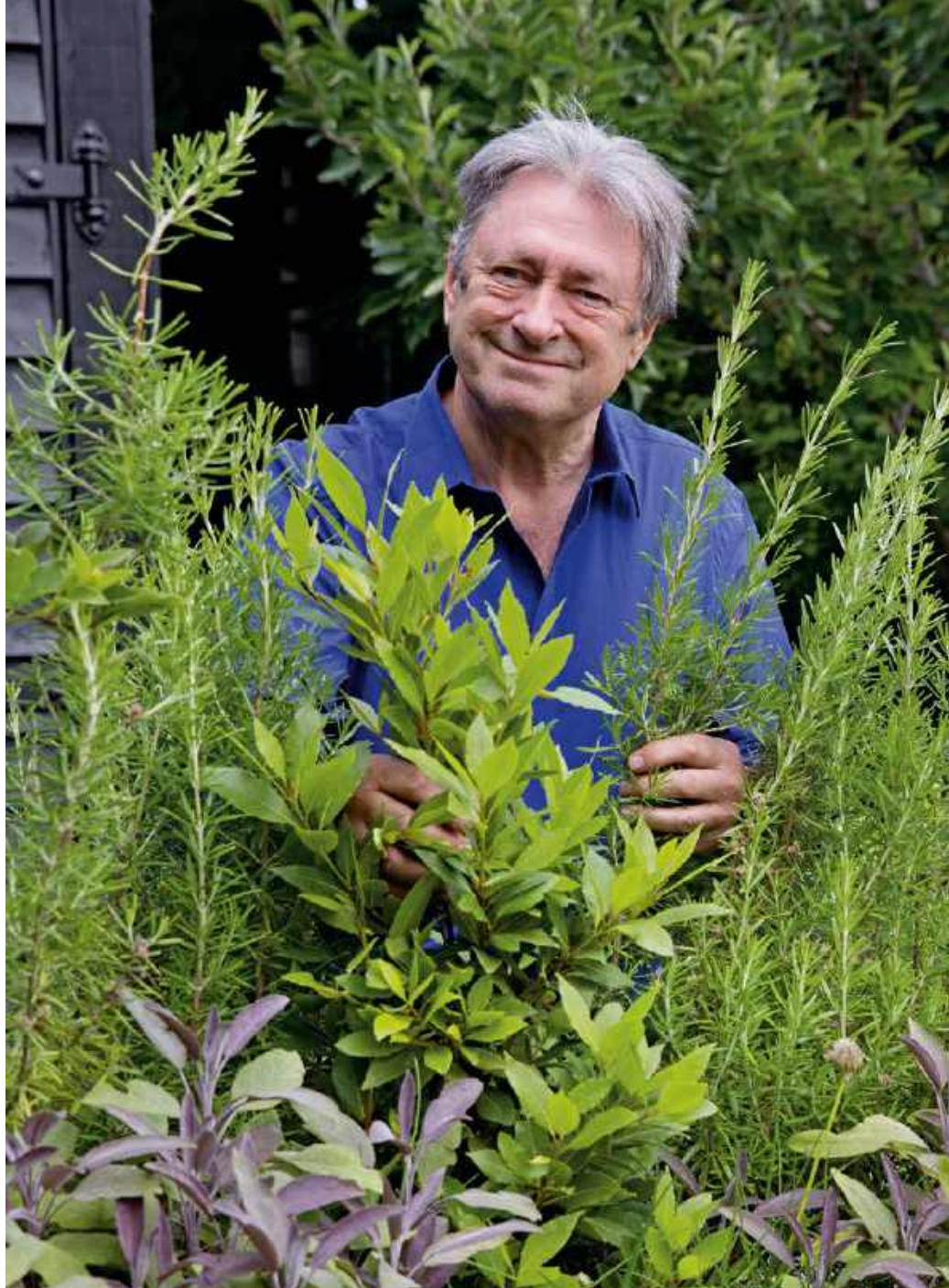
Dzięki regularnym
zbiorom zióła
są ciągle świeże
i pyszne

Przygody z gotowaniem często zaczynają się od ziół, których jest ogromny wybór. Szczypta tymianku potrafi zamienić zwykły omlet w szczególne danie, a kolendra ożywi każdą sałatkę. Nie zawsze tak było. Gdy byłem mały, w naszym ogrodzie rosła tylko mięta – jako dodatek do niedzielnej pieczonej jagnięciny. Rosła w suchej, nieurodzajnej ziemi przy żywopłocie z ligustru flankującego bramę do naszego ogrodu za domem w hrabstwie Yorkshire.

Próbując ją sprzedawać sąsiadom, zrobiłem sobie tabliczkę z odręcznie wykonanym napisem: 'SZKÓŁKA DERKACZ – pęczek mięty za pensa'. Gdy byłem w szkole, odwiedził nas starszy mężczyzna z miasteczka. Dał mamie dużego miedzianego pensa i poszedł zebrać sobie mięte. Mama nie zauważyła, że za plecami trzymał widelki ogrodowe. Wykopał całą kępę ziela, po czym się oddalił. Owego dnia umarły moje ogrodnicze aspiracje z zakresu handlu – ale nie straciłem entuzjazmu do uprawy ziół.

Niekończąca się różnorodność

Co roku kuszą mnie kolejne zioła. Liście selera zwyczajnego produkcji firmy Jekka świetnie podkreślają smak majonezu, zaś jej rozmaryn ma cudownie błękitne kwiaty. Moim ostatnim nabytkiem jest tymianek cytrynowy wyhodowany przez Kitchen Garden Plant Centre w Gloucestershire – kupiłem go podczas wystawy kwiatów w Windsorze razem z tymiankiem pomarańczowym. Na razie uprawiam je, żeby uszczykiwać listki i cieszyć się ich aromatem, a eksperymenty kulinarne zostawiam na później.



Gatunki zielne, na przykład szczypiorek, zamierają na zimę, ale wiosną kielkują na nowo



Alan uprawia różne
ziola w wielkim koszu
przy drzwiach
wejściowych do domu

6 nietypowych ziół do uprawy domowej

Tymianek cytrynowy (*Thymus*) 'Cascata Lemonade'

To płożąca odmiana tymianku – ma swobodnie opadające pędy i wąskie, jasnozielone liście. Faktycznie, w przeciwieństwie do „zwykłego” tymianku cytrynowego, ta odmiana pachnie bardziej lemoniadą niż cytryną. Liście można dodawać do lemoniady lub eksperymentalnie do deserów, np. sufletu cytrynowego.



Mięta polna „bananowa” (*Mentha arvensis*) 'Banana'

Często zapach roślin, które mają pachnieć czymś innym, niż zwykle, rozczarowuje. Nie w tym wypadku. Ta mięta nie tylko bananowo pachnie, ale i smakuje bananami! Ma średnio-zielone, meszkowate liście i rozrasta się jak wszystkie mięty, więc uprawiamy ją w dużej donicy.



Mięta kosmata (*Mentha x villosa*) 'Cubanito'

Odmiana dla fanów mojito. Generalnie do koktajli używa się mięty zielonej, ale kosmata to prawdziwy strzał w dziesiątkę. Ma łagodniejszy smak i delikatny cytrusowy posmak. Nie myślcie, że moja małżonka żuje listki mięty z mojito, ale chcę, żeby wiedziała, że uprawiam miętę kosmatą z myślą o jej preferencjach.



Koper włoski (*Foeniculum vulgare*) 'Purpureum'

Wysoki i wdzięczny fenkuł który ma pieprzaste, purpurowe liście i świetnie wygląda z tyłu rabaty – dorośnie tam do dwóch metrów. Jego liście mają klasyczny anyżkowy smak doskonale pasujący do dań rybnych. Zimą zamiera do korzenia, ale wiosną bez trudu odrasta.



Kolendra wietnamska (*Persicaria odorata*)

Nie przypomina za bardzo popularnej jednorocznej kolendry – to delikatna bylina zielna o wąskich liściach z ciemnopurpurowymi plamkami w kształcie podkowy. Jest niebawale popularna w kuchni Azji południowo-wschodniej. Starsze liście są ostrzejsze w smaku. Zimą uprawiamy w doniczkach pod osłoną.



Seler naciowy (*Apium graveolens*)

Jeśli uważasz, że uprawa selera liściowego – całe to zamieszanie z kopczykowaniem i bieleniem – nie jest warta świeczki, skup się na selerze botanicznym – bo ma liście o aromacie selera. Dodane po posiekaniu do kupionego w sklepie majonezu zamienia go w prawdziwy przysmak.



Mijałbym się z prawdą, gdybym twierdził, że używam ich w kuchni, bo to Pani T. zajmuje się obróbką plonów, które wyhodowałem i przynoszę do domu. Ale uwielbiam też zioła zasadzone w formie obwódok – są jak magnes przyciągający motyle i pszczoły, które zapylają drzewa i warzywa potrzebujące ich posługi. Ich największą zaletą jest fakt, że prawie wszystkie da się uprawiać na małej przestrzeni. Na obwódki świetnie nadają się tymianek i pietruszka; rozmaryn może mieć formę atrakcyjnego wzniesionego krzewu (zwłaszcza ten o ciemnoniebieskich kwiatach), a szalwia tworzy sięgające kolan pagórki aromatycznych liści.

Niektóre zioła uprawiano dawniej z uwagi na ich potencjalnie lecznicze właściwości, ale dziś większość ogrodników stawia na gatunki o zastosowaniu kulinarnym i ozdobne. Mogą to być rośliny jednoroczne, jak pietruszka, bazylia czy kolendra (które najlepiej regularnie siać małymi partiami) albo wieloletnie, np. szalwia czy rozmaryn. Niektóre z nich to rośliny zielne, znikające na zimę: są wśród nich estragon, koper włoski i mięta.

Kiedyś poza miętą największym zainteresowaniem cieszyła się pietruszka – mama siała ją w ogródku w Wielki Piątek, bo według tradycji ludowej to jedyny dzień w roku, w którym nasiona tej rośliny przed wykiełkowaniem nie idą „dziewięć razy do diabła”. Tuż przed siewem mama podlewała rowek w ziemi wrzątkiem z czajnika. Mama nie знаła innego powiedzenia ludowego, zgodnie z którym pietruszka rośnie tylko w domach, w których rządzi kobieta. Nigdy jej tego nie powiedziałem.

Słońcoblubne rośliny jadalne

Generalnie rzecz biorąc, zioła kochają słońce. Wiele z nich pochodzi z krajów śródziemnomorskich, gdzie jest cieplej, niż na Wyspach Brytyjskich i rosną w bardzo słabej glebie. W związku z tym nie należy ich mocno nawozić. Jeśli podamy im za dużo obornika, będą wysokie, miękkie i bujne, ale mniej aromatyczne.

Nawet wieloletnie, krzewiaste gatunki dobrze jest traktować jako rośliny krótkoterminowe. Rozmaryn i lawendę regularnie przycinamy, aby miały ciągle świeże liście, ale po pięciu-sześciu latach najlepiej jest je rozmnożyć z sadzonek i zastąpić młodymi roślinami. Z pewnością wielu czytelników pochwali się, że ma znacznie starsze egzemplarze, ale będę się upierał, że najlepiej jest je odmładzać. Lawenda drewnieje i wyciąga

Zioła uwielbiają słoneczne stanowiska i słabą glebę, i nie wymagają wiele pielęgnacji



“Generalnie rzecz biorąc, zioła kochają słońce i świetnie rosną w słabej ziemi”

się w górę, zwłaszcza wtedy, gdy nie przycinamy jej regularnie tuż po kwitnieniu – co z pewnością przedłuży jej życie; o ile tylko nie przytniemy jej za bardzo, do zdrewniałych części pędów.

Jeśli nie masz miejsca, które można nazwać ogrodem, pamiętaj, że wiele ziół dobrze rośnie w doniczkach. Wybierz mniejsze gatunki i zasadź je razem w dużych doniczkach, a te ustaw jak najbliżej kuchni. To samo dotyczy wszystkich ogródków ziołowych. Lokujemy je tak,

aby móc szybko wyskoczyć po listki w deszczowy dzień – w przeciwnym razie zwykle rezygnuje się z brnięcia w błocie na drugi koniec ogrodu po gałązkę mięty czy garść szczypiorku.

Wiele z nich to atrakcyjne rośliny – dobrze rosną i na rabacie kwiatowej, i w warzywniku czy ogrodzie kuchennym, a ich aromatyczność tylko podnosi ich walory. Warto sadzić je tak, aby przechodząc móc dotknąć krzaczka i uwolnić aromat w słoneczny dzień.

Jak uprawiać **ziola w doniczkach**

Jeśli mamy mało miejsca, zioła możemy uprawiać w doniczkach na słonecznym parapecie lub progu domu. Większość z nich – poza bazylią – najlepiej czuje się na parapetach zewnętrznych (w domu zbyt szybko się wyciągają i słabiej pachną). Regularny siew zapewni nam ciągłą dostępność liści.

Gliniane doniczki z kilkoma otworami na zioła, np. tymianek, majeranek i oregano, dobrze sprawdzą się na progu domu czy na tarasie, ale pamiętajmy,

że trzeba podlewać całe podłoże. Przed wysianiem podłoża warto wstawić do środka małą butelkę z otworkami wykonanymi szpikulcem – gdy nalejemy do niej wody, będzie powoli nawadniać całe podłoże. To proste i skuteczne.

Donice ustawiamy w słonecznym miejscu – warto zasadzić razem wiele ziół w jednej większej donicy, aby podłoże wolniej wysychało. Od maja do września raz w tygodniu zasilamy rośliny rozcieńczonym nawozem w płynie. Zioła jedno-

roczne takie jak pietruszka i kolendra można co roku siać do pojemników, w których mają rosnąć; zioła wieloletnie warto co kilka lat odmładzać z sadzonek lub przez podział.

Na wszystkie zioła korzystnie wpływają regularne zbiory – dzięki temu stale się odradzają, zapewniając nam delikatne i aromatyczne liście. Uszczykuj młode kielki i dodawaj je do potraw, pamiętając, że powiedzenie „mięsko i dwa warzywka” to już przeszłość!



Odmladzaj zioła wieloletnie w doniczkach, pobierając z nich sadzonki

Niezbędnik ogrodnika

Przechowywanie zbiorów

Nadszedł czas zniw, więc skorzystaj ze wskazówek **Kay Maguire**, dzięki którym skompletujesz sprzęt niezbędny do zachowania cennych i obfitych plonów

Wraz z jesienią nadchodzi czas zbiorów i chociaż uprawa własnej żywności jest niezwykle satysfakcjonująca, ważne jest, aby nie marnować żadnych plonów ze starannie wyhodowanych roślin. Dzięki odpowiedniemu przechowywaniu i konserwowaniu będziesz mieć pewność, że to, co wyrosło w twoim ogrodzie, nadal będzie dla ciebie źródłem pożywienia długo po sezonie i w nadchodzących po nim chudszych miesiącach.

Istnieje wiele sposobów na przechowywanie i konserwowanie samodzielnie wyhodowanych owoców i warzyw. Owoce takie jak jabłka i gruszki oraz warzywa korzeniowe, takie jak buraki, marchew, ziemniaki i cebula, mogą być przechowywane w chłodnym, suchym miejscu. Wystarczy upewnić się, że są całkowicie suche, zanim rozłożysz je na tacach lub umieścisz w siatkowych, jutowych czy papierowych workach lub w skrzyniach. Zamrażanie to kolejne proste rozwiązanie. Większość zielonych warzyw należy przez zamrożeniem zblanszować. Następnie można umieścić je w pudełkach lub torebkach w zamrażarce, tak by nie posklejały się w bryły i były gotowe do użycia. Dzięki rozłożeniu owoców i jagód na tacach w zamrażarce unikniesz ich zlepiania się. Pomidory najlepiej mrozić w postaci zup lub sosów, a produkcja czatnejów, pikli i dżemów to jeden z najpopularniejszych sposobów na wykorzystanie nadmiaru kabaczków, kalafiorów, rabarbaru, buraków, jabłek i innych owoców.

Niezależnie od tego, co wyhodowałeś, potrzebujesz odpowiedniego sprzętu. Aby pomóc ci w pełni wykorzystać domowe zbiory, przygotowaliśmy przewodnik po zakupach, który zawiera wszystko, czego będziesz potrzebować. Od butelek, słoików, suszarek i garnków do dżemów, po worki i skrzynki – jest coś dla każdego rodzaju upraw i każdego rodzaju ogrodnika.

► Drewniane skrzynie

www.homebase.co.uk

Dzięki ażurowym bokom ułatwiającym przepływ powietrza, skrzynki te idealnie nadają się do przechowywania marchwi, buraków i innych warzyw korzeniowych. Sprawdź, czy twoje odmiany nadają się do przechowywania i przed umieszczeniem ich w skrzyniach nie myj ich ani nie szoruj. Przesyp każdą warstwę warzyw podłożem lub piaskiem i przechowuj w chłodnej, ciemnej szopie lub garażu.

Butelki i słoiki

www.robertdays.co.uk

Robienie czatnejów, pikli i dżemów to świetny sposób na zakonserwowanie nadwyżek owoców i warzyw, ale aromatyzowanie octów i olejów również pozwala na wykorzystanie nadmiaru ziół, papryczek chili, czosnku i owoców. Zachowaj stare szklane słoiki i butelki lub zainwestuj w słoiki i butelki z zakrętką lub hermetyczne z klipsem w stylach i rozmiarach, które odpowiadają twoim potrzebom.



► Suszarka do żywności

www.sousvide-tools.com

Usuwanie wilgoci z żywności zabezpiecza ją przed zepsuciem i wydłuża jej trwałość na miesiące, a nawet lata, jeśli jest odpowiednio przechowywana. Pomaga również zachować smak produktów i chociaż można je wysuszyć w piekarniku, suszarka elektryczna utrzymuje stałą temperaturę. Dzięki sześciu tacom do suszenia większych ilości produktów oraz prostemu pokrętle jest ona łatwa w użyciu. Po wysuszeniu przechowuj produkty, takie jak jabłka, pomidory i jagody w hermetycznie zamykanych pojemnikach, w chłodnym, suchym miejscu.



Worki siatkowe

www.marshallsgarden.com

Przechowuj cebulę, czosnek i szalotki w wytrzymałych pomarańczowych workach siatkowych, aby na długo pozostały w dobrym stanie, gotowe do użycia. Przed umieszczeniem cebul w workach, oczyść je z resztek ziemi i dobrze wysusz.



◀ Muślinowa ściereczka do przetworów

www.johnlewis.co.uk

Jeśli zamierzasz robić dżemy i przetwory z owoców z pestkami, takich jak porzeczki i maliny, muślinowa ściereczka, która nadaje się do prania, pomoże ci odcedzić owoce oraz usunąć albedo, pestki oraz skórki, dzięki czemu otrzymasz gładką owocową miazgę.

◀ Papierowe woskowane krążki uszczelniające

www.lakeland.co.uk

Po tym, jak zadałeś sobie trud przygotowania czatneju, dżemu lub pikli chcesz, aby były one trwałe. Umieszczenie woskowych krążków na przetworach, gdy te są jeszcze gorące lub całkowicie zimne, pomoże wyeliminować kontakt z powietrzem i zapobiec ich zepsuciu.



▲ Termometr do przetworów

www.lakeland.co.uk

Podczas robienia przetworów ważne jest, aby uzyskać odpowiednią temperaturę, wskazującą moment ich stężenia, a termometr, który można powiesić na brzegu garnka, będzie w tym bardzo pomocny. Wykonany ze stali nierdzewnej, z odczytem temperatury w stopniach Celsjusza i Farenheita.



▲ Sznurek ogrodniczy

www.wickes.co.uk

Wiązanie cebuli i czosnku to przydatna metoda na przechowywanie nadmiaru zbiorów na małej przestrzeni. Zanim obwiążesz liście pętelką ze sznurka, porządnie wysusz cebulki na słońcu. Zawieś je w chłodnym, suchym miejscu, tak by były gotowe do ścięcia, gdy będziesz chciał je zjeść.

► Worek z juty

www.marshallsgarden.com

Te wytrzymałe worki jutowe o pojemności 25 kg są idealne do przechowywania ziemniaków. Nie przepuszczają światła do środka i w przeciwieństwie do worków papierowych, pozwalają warzywom oddychać, zapobiegając kondensacji wilgoci wewnątrz i gniciu bulw. Ziemniaki trzeba najpierw wysuszyć na słońcu, aby ich skórki stwardniały.



▲ Tacki na kostki lodu

www.johnlewis.com

Jednym z najprostszych sposobów przechowywania ziół jest napełnienie tacek do jednej czwartej świeżą wodą i uzupełnienie ich posiekaną miętą, pietruszką, rozmarynem, szczypiorkiem i innymi ziołami. Upewnij się, że zioła są przykryte wodą, a następnie używaj kostek w razie potrzeby, prosto z zamrażarki.



◀ Garnek do przetworów

www.marshallsgarden.com

Ten klasyczny garnek do robienia przetworów jest szeroki i płytki, dzięki czemu dżemy i czatneje nie przywierają i szybko odparowują, co przyspiesza proces gotowania. Wykonany z trwałej stali nierdzewnej, na wewnętrznej ścianie posiada miarkę w systemie imperialnym i metrycznym, ułatwiając tym odmierzanie. Posiada uchwyt i dziobek ułatwiający przelewanie.



DAJ SWOIM ROŚLINOM COŚ W ZAMIAN!

LEPIEJ NAJLEPSZE.

NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI PODŁOŻA COMPO SANA®

Jeżeli chcesz posadzić rośliny w domu, ogrodzie lub na balkonie zastosuj najwyższej jakości podłoża COMPO. Ich doskonała receptura zawiera dodatki uszlachetniające, dzięki którym rośliny będą pięknie się rozwijały.

NAWÓZ



TORF



PERLIT



AKTYWATOR
KORZENI



Twoje rośliny Ci za to podziękują!

Sprawdź atrakcyjną ofertę podłoży COMPO
w najbliższym sklepie ogrodniczym
lub na **COMPO.PL**

CZAS NA PRZYCINANIE

Przytnij żywopłoty, aby rosły zdrowo i nie straciły ładnego pokroju – **Frances Tophill** krok po kroku pokazuje, jak to zrobić

Wrzesień to jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku. W przeciwieństwie do pełnych energii, świeżych kolorów wiosny, przynosi duszne, stonowane barwy późnoletnich kwiatów, nasienników i, miejmy nadzieję, delikatne, jesienne słońce. Jeśli chodzi o pogodę, wrzesień rzadko bywa stabilny; w niektórych latach pada deszcz, wieje wiatr i zdarzają się burze, podczas gdy w innych – co ostatnio obserwujemy częściej – przynosi niespodziewane ciepło, zazwyczaj po rozczarującym sierpniu.

Wrzesień wypełnia lukę między porami roku, więc temperatury są zazwyczaj wystarczająco wysokie, aby prace wykonywane pod koniec lata, takie jak zbieranie nasion i sprzątanie, stały się przyjemne. Jest też na tyle chłodno, że możemy wygodnie przycinać żywopłoty w cięższej, bardziej bezpiecznej odzieży ochronnej. Rośliny z pewnością nie wejdą jeszcze w stan spoczynku, więc nie wybiegajmy za bardzo w przyszłość i nie bierzmy się za zimowe prace, bo możemy uszkodzić te, które wciąż rosną. Jesień to idealny czas na pielęgnację żywopłotów i krzewów, które wiosną i latem mogły być siedliskiem dzikich zwierząt. Od września można się za to zabrać, bo nie będziemy już niepokoić ptaków ani ich młodych.



Sprawdź, czy twoje narzędzia są w dobrym stanie technicznym, zanim zaczniesz przycinać

Przytnij teraz te rośliny

We wrześniu jest całkiem dużo do zrobienia – od utrzymywania pod kontrolą wzrostu letnich malin i wczesnie kwitnących wiciokrzewów, po formowanie lawendy i młodych brzoź.



LETNIE MALINY Po zakończeniu owocowania należy wyciąć przy ziemi przekwitnięte pędy i podwiązać tegoroczne odrosty.



BRZOZA Podatna na wyciek soków, jeśli zostanie przycięta przed nadejściem jesieni. Teraz można formować młode rośliny, aby nadać im kształt.



WICIOKRZEW Przytnij natychmiast po kwitnieniu, aby zapobiec nadmiernemu rozrostowi. Przytnij mocno, jeśli ma dużo zdrewniałych pędów.



LAWENDA Przytnij ją teraz (i wiosną, aby utrzymać zwarty pokrój), aby dać roślinie czas na regenerację, zanim nadejdzie zimowy chłód.

Noś odzież ochronną

Nożyce akumulatorowe są cichsze niż starsze, spalino-we modele, więc zazwyczaj nie trzeba zakładać nauszników. Warto jednak rozważyć założenie kasku, jeśli przycinasz coś wysoko nad głową. Zakryj dokładnie ramiona, nogi, dłonie i stopy. Chroń oczy i noś odpowiednie obuwie.

Tych roślin nie przycinaj



Grujecznik japoński (*Cercidiphyllum japonicum*) jest ceniony za jesienny zapach i kolor liści, więc go teraz nie przycinaj

X GRUJE CZNIK Wszystkie krzewy lub drzewa o przebarwiających się liściach jesienią – w tym wiśnie, perukowce i sumaki – należy w tym miesiącu zostawić w spokoju

X FORSYCJA Unikaj przycinania, aby nie usunąć kwiatów, które zawiązują się na następną wiosnę.

X PIGWOWIEC Cięcie o tej porze roku spowoduje słabe kwitnienie zimą lub wczesną wiosną.

X RUBDEKIA Ta i inne byliny zielne są cenione za silne łodygi i atrakcyjne główki nasienne, które zimą dodają ogrodowi uroku, a także zapewniają siedliska i pożywienie dzikim zwierzętom.

Cięcie cisowego żywopłotu

Zimozielone żywopłoty **dodają** ogrodowi powagi, struktury i charakteru. Choć mogą wyglądać niesamowicie z puszystymi, młodymi przyrostami, cięcie przeprowadzone raz lub dwa razy w roku pozwoli utrzymać ostre i proste krawędzie.

Obecnie, ze względu na rosnący nacisk na dziką przyrodę, wiemy już, że należy być ostrożnym, aby nie płoszyć ptaków, które mogą korzystać z żywopłotów jako schronienia. Jednak teraz, gdy sezon lęgowy dobiegł końca, to idealny moment – a czasem jedyny – aby przyciąć żywopłot bez narażenia go na uszkodzenie przez mróz.



Większość części cisa jest trująca, dlatego należy zachować ostrożność podczas dotykania ścinków

Krok po kroku



1 PRZYTNIJ boki żywopłotu czystymi, ostrymi nożycami. Utrzymaj pionowy lub zwężający się ku górze kształt. Unikaj poszerzania górnych części żywopłotu.



2 ODŁĄCZ akumulator i zamontuj przedłużkę, aby przyciąć górę żywopłotu pod kątem 90°. Cis dobrze znosi przycinanie, a silne cięcie spowoduje, że się zagęści.



3 ZRÓB kilka kroków w tył, aby upewnić się, cięcie zostało równo wykonane na całej długości, a efekt jest zadowalający. Zbierz ścinki i zanieś je do kompostownika.

Dobra rada

Aby uzyskać najlepsze rezultaty cięcia, należy utrzymywać narzędzia w doskonałym stanie. Oznacza to regularną konserwację (urządzenie musi być wyłączone), która obejmuje czyszczenie i oliwienie, a w razie potrzeby skorzystanie z usług profesjonalnego serwisu. Co najważniejsze, narzędzia należy przechowywać w suchym i chłodnym miejscu. Zimą akumulatory nie powinny się leżeć w zimnym miejscu, a ładowarki nie powinny być podłączone do prądu. Dobrze utrzymane narzędzia będą bardziej wydajne i bezpieczniejsze w użyciu.



Po wyczyszczeniu należy naoliwić ostrza

W ten sposób przytnij także...

Wiele żywopłotów znoszących silne cięcie można teraz przyciąć w podobny sposób. Sprawdź potrzeby swojego gatunku.

■ **LIGUSTR** jest często wykorzystywany na żywopłoty i należy go przycinać dwa lub trzy razy w sezonie.

■ **OSTROKRZEW** dobrze znosi przycinanie i utrzymuje swój kształt przez wiele miesięcy.

■ **LAUROWIŚNIĘ** należy przycinać sekatorem, a nie nożycami, aby uniknąć uszkodzenia liści.

ZDJEŚCIA: SARAH CUTTLE, GETTY/UNIPIC

Cisowe żywopłoty

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Sadzenie												
Cięcie												



Czyścić może o tej porze roku zdominować ogród, więc usuń kilka egzemplarzy, aby zapewnić innym roślinom więcej miejsca

Zadbaj o późnoletnie kolory w ogrodzie

Posadź w ogrodzie kilka dodatkowych roślin, aby wprowadzić do niego trochę kolorów późnego lata, zanim prym zaczną wieść jesienne liście. Centra ogrodnicze oferują teraz wiele późno kwitnących bylin. Ta barbula (zdjęcie poniżej), występuje w kilku odmianach barwnych, od jasno- po ciemnoniebieskie oraz bladoróżowe. Chryzantemy rabatowe i astry zapewniają większą gamę kolorów; nadal będą kwitły również dale.

Rozstaw je w różnych odległościach wśród reszty nasadzeń, aby zachować równowagę pomiędzy sezonowymi kolorami. Przed wysadzeniem roślin dobrze je podlej, a w przypadku wysokich okazów zapewnij podpory w postaci palików.



Użyj roślin, takich jak barbula, aby wprowadzić do ogrodu więcej koloru pod koniec sezonu

Ogranicz nadmiernie rozrastające się byliny

Wyrwij pędy wybujałych bylin, takich jak czyściec, jeśli zaczynają opanowywać swoich sąsiadów. Brunera, żeleźniak, bodziszek i miodunka również mogą się do tego przyczynić. Duże liście

rosnące tuż przy zimozielonych krzewach mogą doprowadzić do nieestetycznego zamierania tych drugich u podstawy, dlatego postaraj się zachować między nimi odległość.

Możesz w tym celu użyć łopatkę, ale większość z nich dasz radę wyrwać, jeśli mocno chwycisz je u podstawy. Nie uszkodzisz w ten sposób rośliny – wkrótce się zregeneruje i będzie dalej rosnąć.

Sadzonki paproci

Rozmnoż paprocie, pozwalając rozmnożkom wyrastającym wzdłuż osadki liściowej ukorzenić się w wilgotnym podłożu. Dobrym przykładem paproci, która rozmnaża się w ten sposób jest paprotnik szczytokożebny (*Polystichum setiferum*).

Odetnij zdrowy liść, na którym widać rozmnożki i przymocuj go wzdłuż osadki do uniwersalnego podłoża. Podlej, a następnie umieść je w ciepłym i wilgotnym miejscu. Gdy rozmnożki się ukorzenią, z pomocą sekatora przetnij nerw główny liścia, aby je oddzielić i przesadzić do doniczek.



Rozmnażanie przez odkłady to prosty sposób na zwiększenie zapasu paproci



SZYBKIE ROZWIĄZANIA

Sprawdź żywopłoty pod kątem wybujałych pędów głównych, które wyrosły zbyt wysoko. Silne, wyprostowane pędy mogą szybko zepsuć kształt żywopłotu i jeśli ich nie okiełznasz, powstrzymają go przed rozgałęzianiem się. Przytnij je, aby utrzymać pożądany kształt żywopłotu.



Wysiewając nasiona trawy zastosuj się do zalecanej normy wysiewu podanej na opakowaniu

Obsiej dziury w trawniku

Wytnij kawałki darni, które wyglądają na uszkodzone lub łyse, a następnie przygotuj glebę pod ponowny wysiew trawy. Delikatnie wzrusz powierzchnię ziemi, zagrabiając ją lub używając w tym celu ręcznego kultywatora, po czym ubij ją i wyrównaj do poziomu reszty trawnika.

Rozsyp równomiernie nasiona, ponownie delikatnie zgrab, a następnie przykryj to miejsce siatką, aby ochronić nasiona przed ptakami i kotami. Podlej, jeśli jest sucho. O tej porze roku, gdy ziemia jest jeszcze ciepła, trawa wykiełkuje w ciągu około 10 dni.

KROK PO KROKU

Zbierz nasiona groszku pachnącego

Zbieraj nasiona groszku pachnącego za każdym razem, gdy ścinasz kwiaty, aby być przygotowanym do wysiewu późną jesienią lub wiosną przyszłego roku. Małe, twarde nasiona są gotowe do zbioru, gdy grzechoczą w suchych strąkach. Większość odmian powtórzy cechy rośliny macierzystej, ale już potomstwo z nasion mieszańców F1 nie będzie wyglądało tak, jak ich rodzice.



1 WYBIERZ łodygi z suchymi, brązowymi, cienkimi jak papier strąkami. Użyj pojemnika, aby złapać nasiona wypadające ze strąków podczas otwierania ich palcami.



2 USUŃ zanieczyszczenia, zanim przesypiasz nasiona do koperty. Przechowuj kopertę w pojemniku na nasiona z dala od źródeł ciepła.



3 PODPISZ kopertę nazwą odmiany i datą zbioru. Zano-tuj też wydajność roślin, aby wiedzieć, ile nasion wysiać w przyszłym roku.



Wyrwij przekwitłe groszki pachnące i wyrzuć je na pryzmę kompostową

Uporządkuj przekwitłe groszki pachnące

Gdy groszki pachnące przestają kwitnąć, zachodzące u nich procesy metaboliczne zaczynają zwalniać – nadszedł więc czas na usunięcie starych, zniszczonych okazów, aby utrzymać atrakcyjny wygląd rabat. Przed wyrwaniem roślin rosnących przy podporach,

odetnij wszystkie sznurki oraz rozepnij klipsy. Jeśli są na nich oznaki pleśni, najlepiej wyrzucić je do kosza, zamiast kompostować.

Jeśli masz atrakcyjne podpory do roślin, pozostaw je na miejscu, aby utrzymać estetyczny wygląd

rabat przez resztę sezonu wegetacyjnego. Późnoletnie byliny nadal będą miały w sobie dużo życia i koloru, więc dzięki usunięciu zwędniętych roślin pozwolisz zabłysnąć ostatnim kwiatom lata. Podczas ich usuwania zbierz nasiona (patrz po lewej).

Nie zapomnij

- Wykop i podziel zagęszczone kępy kwitnących wczesnym latem bylin
- W okresach suszy nawadniaj nowo posadzone byliny, krzewy i drzewa
- Zamów drzewa, które chcesz posadzić jesienią
- Przykryj oczka wodne siatką, zanim opadną liście, aby zapobiec pojawieniu się w nich glonów
- Załóż nową pryzmę kompostową, aby była gotowa na jesienne przycinanie i porządk



Wykop niechciane sadzonki, upewniając się, że wszystkie korzenie zostały usunięte

Usuń siewki drzew

Wyrwij lub wykop sadzonki drzew, zanim wypuszczą długie korzenie palowe, które uniemożliwią ich wykopanie bez naruszenia roślin rosnących w pobliżu. Płatany i jesiony szczególnie łatwo kielkują w masowych ilościach na ogrodowych rabatach.

Sadzonki drzew mogą kiełkować pod innymi liśćmi lub u podstawy drzew i krzewów, więc możesz ich wcześniej nie zauważyć, szczególnie na obszarach, gdzie rzadko coś uprawiasz. Wyrwij je z korzeniami, zanim staną się problemem.



Wyrwij niesforne pędy jeżyn, gdy tylko je zauważysz, aby później oszczędzić sobie dodatkowego wysiłku

Okiełznaj jeżyny w żywopłocie

Zacznij porządkować jeżyny w żywopłocie już teraz, zanim pędy wygną się w łuki i zakorzenią, kontynuując swoją podróż przez ogród. Załóż rękawice, aby móc chwycić i przyciąć pędy tak daleko, jak to możliwe

– przycięcie ich tylko u góry nie wystarczy, aby je okiełznać.

Gdy już to zrobisz, przejdź do podstawy roślin, aby znaleźć miejsce, w którym pędy puściły korzenie i je wyciągnij. Często ich

początek znajduje się wzdłuż granic działki, więc postaraj się uzyskać pozwolenie od sąsiadów, aby się do nich dostać lub zorganizuj spotkanie, podczas którego możecie wspólnie je usunąć.

Dokarmiaj ptaki tłustym pokarmem

Umieść kule tłuszczowe w karmnikach, aby zapewnić ptakom dodatkową energię, zanim gdzieś się skryją przed zimą lub wyruszą w podróż po świecie. Najpierw wyczyść karmnik, a następnie – po napełnieniu go kulami tłuszczowymi – zawieś go w nieosłoniętym miejscu, gdzie nie dosięgną go koty lub szkodniki żądne uczty.

Możesz zrobić własne kule tłuszczowe, topiąc smalec lub łój i dodając do tego szereg dodatków, takich jak owsianka, cukier, orzeszki ziemne, ser mąka i kukurydza cukrowa, a następnie umieszczając je w lodówce, aby zastygły.



Bogate w składniki odżywcze kule tłuszczowe dostarczają ptakom energii potrzebnej na zimę



Przy odpowiedniej pielęgnacji amarylis będzie kwitnąć przez kilka lat

Przygotuj cebule amarylisa do okresu spoczynku

Dzięki dokarmianiu, podlewaniu i spoczynkowi cebulki mogą kwitnąć rok po roku. Po przekwitnięciu należy je przesadzić, regularnie podlewać i co dwa tygodnie zasilać nawozem uniwersalnym

w płynie. Od połowy lipca zamiast tego stosujemy nawóz roślinny o wysokiej zawartości potasu, aby zapewnić lepsze kwitnienie w przyszłym roku. Pod koniec miesiąca zaprzestań podlewania

i przetrzymaj cebule w miejscu zabezpieczonym przed mrozem. Przytnij obumarłe liście. Amarylis lubi mieć ciasno w doniczce, więc wymaga przesadzania tylko co trzy do pięciu lat.

Nie zapomnij

- ❑ Zacznij ograniczać podlewanie warkocznicy, aby przygotować ją do zimowego spoczynku
- ❑ Zużyj zapasowe opakowania nasion mrozoodpornych roślin jednorocznych, wysiewając je bezpośrednio na polacie odkrytej ziemi
- ❑ Przenieś delikatne rośliny do domu lub szklarni
- ❑ Oglów i przytnij lawendę, pozostawiając większość tegorocznego przyrostu, aby zachować krzaczasty pokrój rośliny
- ❑ Oznacz dalej, gdy jeszcze kwitną, zanim wykopiesz je na zimę



Posadź różne rodzaje wczesnych i późnych odmian, aby cieszyć się ich kwiatami od lutego do początku maja

Posadź narcyzy

Wrzesień to świetny czas na rozpoczęcie sadzenia cebulek narcyzów. Choć to dość wczesny okres na sadzenie cebulek kwiatowych, zasadzone teraz narcyzy dobrze się ukorzenia, a poza tym na samym początku sezonu wybór ich odmian jest największy. Wybierz jak największe cebulki z każdej odmiany i sprawdź, czy są jędrne i nie ma na nich zaczątków pleśni, która czasami rozwija się podczas przechowywania.

Większość narcyzów najlepiej rośnie na słonecznym stanowisku, w dobrze przepuszczalnej glebie. Dobrze radzą sobie również w glebie bogatej w próchnicę, ale nie tolerują ani nadmiaru wody, ani długich okresów przesuszenia. Kilka odmian, takich jak 'Jenny' i 'Jack Snipe' będzie rok po roku niezawodnie kwitnąć w cieniu. Narcyzy wspaniale nadają się do naturalizacji w trawie. Mogą być również uprawiane w pojemnikach i wśród innych roślin na rabatach.

Cebulki należy sadzić odpowiednio głęboko – jeśli znajdują się zbyt blisko powierzchni, nie zakwitną po pierwszym roku. Zrób dołek o głębokości trzykrotnie większej od wysokości cebulki, umieść je spiczastym końcem do góry, a następnie przykryj podłożem.

KROK PO KROKU Sadzenie cebulek narcyzów



1 UŻYJ sadzarki do cebul, aby wyciągnąć pojedyncze „korki” z ziemi lub podnieś kawałek darni łopatą i wykop w tym miejscu dołek o odpowiedniej głębokości – posadź kilka cebulek, a następnie przykryj je wykopaną ziemią i darnią.



2 WYPEŁNIJ dużą doniczkę do 12 cm poniżej krawędzi podłożem doniczkowym bez torfu. Rozmieść cebulki w odległości 3 cm od siebie, a następnie dodaj więcej podłoża do wysokości tuż poniżej krawędzi donicy, delikatnie dociśnij i dobrze podlej.



3 ZNAJDŹ lukę na rabacie i wykonaj w tym miejscu głębokie dolki z pomocą łopaty. Posadź cebulki w grupach, aby w okresie kwitnienia efektowniej się prezentowały. Zasyp je ziemią i oznacz to miejsce piaskiem.



4 SPODZIEWAJ się pierwszych oznak wzrostu na długo przed świętami Bożego Narodzenia. Pąki kwiatowe zaczną pojawiać się w nowym roku. Wczesne odmiany będą kwitnąć od lutego.



Użyj dobrze naostrzonych nożyc do przycięcia żywopłotów, aby zachowały schludny wygląd przez całą zimę

Naostrz nożyce

Dobrze wyczyść nożyce, a następnie naostrz je, aby były gotowe do użycia podczas jesiennych porządków w ogrodzie. Ostre nożyce ułatwiają przycinanie, a czyste cięcia pozwalają roślinom szybciej się zregenerować.

Teraz jest dobry czas na ostatnie w tym roku przycięcie żywopłotu, ponieważ przez całą zimę utrzyma on schludny wygląd, a ponadto zakończył się już sezon lęgowy, więc nie ma obawy o to, że zakłóci się życie ptaków w ogrodzie. Skoryguj również kształt topiarów – pozostało jeszcze kilka tygodni ciepłej pogody, co wystarczy, by zewnętrzne przyrosty się zagęściły i zregenerowały.

Nadszedł również czas, aby przyciąć obszary wysokiej trawy. W tym celu należy najpierw szybkimi ruchami poodgarniać trawę kijem, aby stworzenia, takie jak żaby i ropuchy, zdążyły się z niej wynieść, zanim rozpoczniesz pracę. Następnie pozostaw ścinki na kilka dni, po czym zgrab je i wrzuc na pryzmę kompostową.

Jeśli na pryzmie znajdują się większe odpadki, posiekaj je nowo naostrzonymi nożycami, aby przyspieszyć rozkład. Następnie przerzuć wszystko na środek, aby materiały dobrze się ze sobą wymieszały.

KROK PO KROKU Czyszczenie i ostrzenie nożyc



1 USUŃ szczotką wszelkie łatwe do usunięcia zanieczyszczenia, a następnie przetrzyj ostrza włną stalową, wykonując okrężne ruchy, aby usunąć z nich resztki żywicy. Jeśli mocno zaschły, być może będzie trzeba użyć rozpuszczalnika do żywicy, aby je usunąć.



2 SPRAWDŹ, czy błąd lub inna powierzchnia są stabilne, a następnie chwyć mocno pilnik i trzymaj go pod tym samym kątem, co ostrze. Użyj niewielkiego nacisku, by naostrzyć krawędź ostrza, wykonując ruch w jednym kierunku od siebie – nie przesuwaj nim do przodu i do tyłu.



3 SPRYSKAJ olejem penetrującym przestrzeń między ostrzami oraz wokół nakrętek, a następnie kilka razy otwórz i zamknij ostrza, aż poczujesz, że nie stawiają żadnego oporu. W razie potrzeby dokręć nakrętki. Szybkie spryskanie ostrzy po każdym użyciu zapobiegnie ich zatarciu.



4 UŻYJ nowo naostrzonych nożyc do przycięcia długich źdźbeł na obszarach łkowych. Teraz praca z nożycami powinna być łatwa. Po zakończeniu wytrzyj ostrza do sucha, spryskaj je olejem penetrującym i schowaj do szopy, aby były gotowe na następny raz.

KROK PO KROKU Przesadź sadzonki werbeny

Wykop rosnące na rabacie samosiejki werbeny, a następnie przenieś je i posadź w wybranym przez siebie miejscu. Gatunki takie jak werbena patagońska (*Verbena bonariensis*) osiągną ponad 1 m wysokości. Mają lekkie i zwiewny wygląd, więc najlepiej umieścić je tam, gdzie zależy ci na efektownym wyglądzie. Uszczknij wierzchołki sadzonek, aby lepiej się rozkrzewiły.



1 PRZYTRZYMAJ sadzonkę i drugą ręką podważ ją za pomocą łopatkę. Podtrzymując ją u podstawy, przenieś ją do kuwety.



2 WSYP na dno doniczki o średnicy 9 cm trochę uniwersalnego podłoża bez torfu. Włóż do niej sadzonkę i dosyp więcej podłoża. Dociśnij, tak by sadzonka znajdowała się na środku.



3 DOBRZE podlej doniczki i umieść kuwetę w osłoniętym i dobrze oświetlonym miejscu, aby sadzonki dalej rosły – idealny będzie inspekt lub nieogrzewana szklarnia.



Niskie irysy świetnie nadają się do uprawy w doniczkach. Posadź je na głębokości trzykrotnie większej od ich wysokości i w odległości 5 cm od siebie

Posadź do doniczek niskie kosańce

Posadź cebule kosańców żółkowanych (*Iris reticulata*) wokół krawędzi donicy z roślinami kwitnącymi zimą i wiosną.

Kosańce żółkowe występują w odcieniach od jasnego błękitu do ciemnoniebieskiego i mają ładne wzory na płatkach.

Dorastają do wysokości około 15 cm, więc najlepiej posadzić je w doniczkach z roślinami, które ich nie zagłuszą.

Rozluźnij podłoże i wykonaj w nim otwory o głębokości równej trzykrotnej wysokości cebulek. Umieść cebulki w dołkach ostro

zakończonymi końcówkami do góry, przykryj je podłożem i dociśnij. Podlej doniczkę i umieść ją gdzieś w pobliżu miejsca, w którym wiosną przyszłego roku będziesz mógł cieszyć się cudownym zapachem tych pięknych kwiatów.

Przedłuż kwitnienie cynii

Kontynuuj ogławianie cynii, kiedy kwiaty zaczną tracić kolor, aby je uporządkować i jeszcze w tym sezonie pobudzić do wydawania większej ilości jaskrawo wybarwionych kwiatów. Używając ostrego, czystego sekatora, usuń stare kwiaty, wykonując cięcie nad zdrową parą liści. Zabieg ten zachęci rośliny do rozkrzewiania się i wytwarzania większej ilości pąków. Wyrzuć ścięte resztki na pryzmę kompostową.

Podczas gdy zabieg ogławiania znacznie poprawia wygląd cynii na rabatach, pamiętaj też o ścięciu kilku kwiatów do domu.



Usuń przekwitnięte kwiaty cynii, wykonując cięcie tuż nad parą zdrowych liści, aby pobudzić rośliny do wytworzenia nowych

TEKST: ROSIE YEOMANS, ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, TIM SANDALL



Rozluźnij korzenie palcami lub nożem

Posadź byliny

Posadź teraz byliny kupione w doniczkach, takie jak naparstnice i laki, aby dobrze się przyjęły w ogrodzie lub w nowych doniczkach, zanim rozpoczną kwitnienie wiosną przyszłego roku.

Jeśli ich korzenie są przerosnięte, rozdziel je u podstawy palcem lub – jeśli jest to trudne – nożem. Przed sadzeniem porządnie je namocz.

Byliny, które same się wysiały na rabatach, można również przesadzić w tym miesiącu, tak by znajdowały się z dala od krawędzi rabat lub na preferowane stanowisko, w którym stworzą harmonijną kompozycję kwiatową.

Nie zapomnij

- ❑ Wykop wrażliwe byliny, takie jak pelargonie; posadź je do doniczek i przenieś do pomieszczenia
- ❑ Przytnij zwiędnięte byliny za pomocą ostrych nożyc i wrzuć ściłki na kompost, pod warunkiem, że są wolne od chorób
- ❑ Podeprzyj astry, aby utrzymać je w pozycji pionowej, w miarę jak będą przyrastać do góry
- ❑ Przygotuj pojemniki na nasadzenia z roślin cebulowych, usuwając z nich stare rośliny, wyrzucając podłoże i czyszcząc je.

Uzupełnij luki na rabatach cyklamenami

Poszukaj w centrach ogrodniczych doniczek z mrozoodpornymi, kwitnącymi cyklamenami, które możesz teraz posadzić, aby teraz ożywić ogród kolorem. Przesadź je do większych pojemników

lub wkomponuj w już istniejące nasadzenia mieszane, używając doniczek z dobrym drenażem i wypełnionych podłożem uniwersalnym bez torfu wymieszanym z mieszanką John Innes Nr 2.

Upewnij się, że rośliny po zasadzeniu i dociśnięciu znajdują się na tym samym poziomie, co w oryginalnych doniczkach. Umieść doniczki w osłoniętym miejscu, gdzie będą dobrze widoczne.



Ten jaskrawo różowy cyklamen idealnie nadaje się do zasadzenia w ogrodzie, gdy wszystko inne powoli zamiera

Przytnij hebe

Kontynuuj przycinanie hebe, aby uporządkować pędy i pobudzić roślinę do wypuszczenia nowych przyrostów bocznych, dzięki czemu bardziej się zagęści. Gdy tylko kwiaty zaczną wędznąć, zetnij je tuż nad parą zdrowych liści. Wszystkie nowe pędy zakwitną w przyszłym roku.

Hebe kwitną długo i obficie, więc niezależnie od sposobu przycinania, nie usuniesz pędów kwitnących – jedynie opóźnisz moment, w którym nowe pędy zaczną kwitnąć.

Rośliny te są wytrzymałe, ale mogą być podatne na uszkodzenia spowodowane przez mróz podczas surowej zimy, więc nie przycinaj ich teraz zbyt mocno, chyba że twój ogród znajduje się na obszarze o łagodniejszym klimacie i jest w nim dobry drenaż.



Usuwanie zwiędniętych kwiatów hebe pomoże przedłużyć kwitnienie



30
MINUT
WOLNEGO

Wymień rośliny, które zaczynają przekwitać w wiszących koszach, na takie, które będą dobrze wyglądać przez całą jesień, na przykład turzycę, żurawkę, bluszcz lub barwinkę. Odśwież nasadzenie w koszu, dodając do niego kilka garści podłoża i trochę uniwersalnego nawozu w płynie.

Oczyść przekwitłe aksamitki

Odetnij przekwitłe kwiatostany z aksamitek, które zostały posadzone wcześniej w sezonie, aby powstrzymać mączlika przed atakowaniem twoich upraw.

Ostry zapach pochodzący z tych roślin dezorientuje szkodniki, zwłaszcza w osłoniętych miejscach, takich jak szklarnia; ogławiając je lub nawet przechodząc obok

i delikatnie muskając rośliny pobudzisz je do uwalniania jeszcze większej ilości odpowiedzialnych za to substancji chemicznych.

Ogławianie pobudzi aksamitki do produkcji kwiatów jeszcze przez kilka kolejnych tygodni. Odłamuj je palcami lub używaj sekatora, a następnie wrzuć ścinki na pryzmę kompostową.



Usuwać przekwitłe kwiaty aksamitek, aby po około tygodniu uzyskać więcej kwiatów



Im mniejsza szklarnia, tym szybciej w słońcu rozgrzewa się jej wnętrze

Używaj otworów wentylacyjnych do regulacji temperatury i kontroli przepływu powietrza

O tej porze roku wzrasta różnica między temperaturami dziennymi i nocnymi, dlatego należy otwierać otwory wentylacyjne w okresie ciepłej pogody i zamykać je ponownie na noc.

Temperatury we wnętrzu szklarni mogą szybko rosnąć w słoneczne dni i gwałtownie spadać w nocy, stresując rośliny

znajdujące się w środku i negatywnie wpływając na ich wzrost.

Okres jesienny to również czas, kiedy zwiększa się ryzyko występowania chorób grzybowych, więc ważne jest zapewnienie dużego przepływu powietrza w szklarni, aby powstrzymać zarodniki grzybów przed osadzeniem się na roślinach.



Owoce zazwyczaj łatwo odchodzą od pędu przy lekkim przekręceniu w górę

Zbierz papryczki chili

Papryczki chili są gotowe do zbioru, gdy tylko nabiorą koloru i będą wystarczająco duże. Jeśli preferujesz łagodniejszy smak – im wcześniej je zerwiesz, tym lepiej. Natomiast jeśli chcesz, aby były pikantniejsze, pozostaw je na roślinie na dłużej. Rośliny dobrze znoszą niższe temperatury, więc masz jeszcze kilka tygodni.

Wypatruj pękających pomidorów

Jeśli zauważysz, że pomidory pękają, oznacza to, że roślina pobiera zbyt dużo wody, więc ogranicz podlewanie. Zbierz je od razu – są nadal jadalne, ale szybciej zgniją, jeśli pozostaną na roślinie.

Wraz ze spadkiem temperatury, tempo wzrostu roślin spowalnia, w związku z czym zmniejsza się ich zapotrzebowanie na wodę, podczas gdy ich owoce dojrzewają w jesiennym słońcu.



Zbierz popękane pomidory, jak tylko je zauważysz, w przeciwnym razie zgniją

Nie zapomnij

- ☐ Ogranicz podlewanie i nawożenie roślin, w miarę jak zwalniają tempo wzrostu
- ☐ Usuń wszelkie letnie rośliny jadalne, które już nie plonują i wrzuć je na pryzmę kompostową
- ☐ Wymień uszkodzone szyby przed nadejściem jesiennych chłódów
- ☐ Przeprowadź gruntowne czyszczenie powierzchni, zdejmując z nich doniczki z roślinami



Zbierz teraz nasiona ze strąków, a zaoszczędzisz pieniądze przyszłą wiosną

Zbierz nasiona fasoli

Zbierz suche strąki fasolki szparagowej, po czym wytłuskaj z nich i zachowaj nasiona, aby zaoszczędzić pieniądze na kupowaniu nowych opakowań nasion wiosną przyszłego roku. Strąki będą brązowe, suche i cienkie, jak papier. Dadzą się łatwo otworzyć, a w środku powinny znajdować się jędrne, dobrze uformowane nasiona.

Po wyjęciu nasion ze strąków sprawdź każde z nich, zwracając uwagę, czy nie ma w nich otworów, ponieważ mogłyby one wskazywać na obecność strąkowca, który wygryza dziury w nasionach, przez co stają się one bezużyteczne. Szkodniki te rzadko niszczą wszystkie nasiona, więc w dalszym ciągu będziesz w stanie otrzymać wystarczającą ich ilość z zebranych strąków.



Dobrze nawadniaj boćwinę, aby powstrzymać rośliny przed kwitnieniem

Podlewaj boćwinę

Kontynuuj podlewanie boćwiny i szpinaku, aby powstrzymać je przed wybijaniem w pędy kwiatostanowe. Dokładnie namocz ziemię wokół roślin. Regularnie je sprawdzaj i nie pozwól im wyschnąć. Dostarczając im dodatkową wodę, pomożesz im przetrwać ten okres, w którym obniżające się temperatury w nocy mogą pobudzić je do kwitnienia.

Jeśli zauważysz, że na środkowym pędzie zaczyna tworzyć się kwiatostan, odetnij go i ponownie podlej roślinę. Dzięki temu zacznie ona produkować więcej liści, które utrzymają się do zimy. Gdy temperatury są niskie, wzrost spowalnia i zmniejsza się prawdopodobieństwo, że rośliny zakwitną.



Zbierz późne ziemniaki przed pierwszymi przymrozkami

Wykop ziemniaki z głównego zbioru, zanim zrobi się chłodniej. Użyj wideł, aby delikatnie wzruszyć ziemię wokół roślin, ale nie wbijaj ich zbyt blisko, gdyż możesz przekłuć bulwy.

Wyrzuć lęty na pryzmę kompostową, jeśli nie mają objawów

zarazy, w przeciwnym razie wyrzuć je do kosza. Usuń z bulw resztki ziemi i podziel je na te zaatakowane zarazą/uszkodzone oraz te zdrowe.

Przechowuj ziemniaki w papierowych workach w chłodnej, suchej szopie

lub w garażu. Po zbiorach zasiej w ich miejscu rośliny na zielony nawóz lub rozłóż na ziemi dobrze przegniły kompost, po czym przykryj to miejsce kartonami, aby ograniczyć rozwój chwastów i przygotować ziemię na przyszłoroczne uprawy.



Sprawdź dojrzałość gruszek

Sprawdź, czy jabłka i gruszki są gotowe do zbioru. Najpierw sprawdź odmianę, aby wiedzieć, kiedy możesz spodziewać się dojrzałych owoców. Możesz też po prostu zerwać

jeden owoc i skosztować go. Jeśli na ziemi wokół drzewa są spadły, jest to również znak, że owoce są gotowe do zbioru.

Jeśli owoce są gotowe do zerwania, przytrzymaj

je u podstawy i przekręć. W przypadku tych dojrzałych, szypułka powinna dać się naturalnie oderwać od drzewa, bez konieczności użycia siły.

Dojrzałe gruszki powinny łatwo oderwać się od szypułki po delikatnym przekręceniu

KROK PO KROKU Zasadź truskawki

Wykop i posadź w doniczkach kilka młodych sadzonek truskawek pobranych z już istniejącej uprawy, aby dalej rosły i mogły być wykorzystane do stworzenia nowej grządki.

Młode rozłogi można znaleźć na obrzeżach grządki lub w pobliżu rośliny matecznej. Usunięcie młodych rozłogów jest dobrym pomysłem, ponieważ pozostawione na miejscu zaczną konkurować z roślinami matecznymi, zmniejszając ich wigor.

1 SZUKAJ zdrowych, młodych roślin, przymocowanych rozłogami do rośliny matecznej. Wykop je z nienaruszonymi korzeniami i oddziel od reszty rośliny, odcinając rozłóg.

2 ODETNIJ najstarsze, zwędle, uszkodzone lub przebarwione liście, przycinając je starannie przy koronie rośliny. Odetnij również wszelkie pozostałości rozłogów.

3 POSADŹ każdą sadzonkę w doniczkę z podłożem doniczkowym bez torfu zmieszanym z podłożem John Innes z dodatkiem iłu. Dociskając sadzonkę upewnij się, że korona znajduje się nad powierzchnią, co zapobiegnie gniciu.

4 PODLEJ obficie nowo posadzone sadzonki, po czym umieść je w osłoniętym miejscu, aby rosły dalej i były gotowe do sadzenia na nowej truskawkowej grządce późną jesienią lub wczesną wiosną przyszłego roku.



30 MINUT WOLNO

Odetnij liście przykrywające owoce dyni, aby wystawić ich skórki na słońce. Dynie muszą być w pełni dojrzałe, aby dobrze się przechowywały. Podłóż też pod owoce słomę lub płytkę chodnikową, aby zapobiec gniciu.



Zbieraj cukinie, gdy są małe, aby wydawały więcej owoców

Kontynuuj zbieranie cukinii

Zbieraj cukinie, gdy tylko będą wystarczająco duże, aby je spożyć. Wystarczy zlekceważyć je przez kilka dni, a osiągną rozmiary kabaczków. Odetnij je od rośliny z kilkucentymetrowym kawałkiem pędu, którym są do niej przytwierdzone.

Dzięki obcinaniu owoców pobudzisz rośliny do produkcji nowych, co oznacza, że przedłużysz na nie sezon i będziesz mógł cieszyć się owocami, gdy są małe i delikatne.

Odmiany o gładkiej skórce są pyszne zarówno na surowo, jak i po ugotowaniu i istnieje mnóstwo przepisów na dania i przetwory z tego niezwykle płodnego warzywa.

Nie zapomnij

- Posadź cebulę ozimą w słonecznym miejscu z dobrze przepuszczalną glebą
- Przykryj warzywa kapustne, aby nie zjadły ich gołębie
- Okop warzywa kapustne, aby były dobrze zakotwiczone w ziemi
- Gdy jeżyny zakończą owocowanie, wytnij stare pędy i podwiąż nowe
- Wykop cykorię, aby móc zimą ją podpendzić

KROK PO KROKU Pobierz sadzonki pachyfytum

Pobieranie sadzonek liściowych jest łatwym sposobem rozmnażania sukulentów – odpowiednimi kandydatami są pachyfytum, eszeweria, eonium i niektóre grubosze. Odetnij jeden lub więcej liści i umieść je na czystej tacy na 24 godziny, aby ucięta końcówka wyschła i zarosła kalusem. Następnie umieść je w doniczce z przepuszczalnym podłożem, aby się ukorzeniły.

1 POSZUKAJ idealnie uformowanych liści wokół dolnej części łodygi i odłam je szybkim pociągnięciem w dół i w bok. Końcówki liści nie powinny być uszkodzone w miejscu, gdzie zostały odłamane od łodygi.

2 UŻYJ do ukorzenia sadzonek doniczki z terakoty. Ważny jest również drenaż, więc wypełnij ją ilastym podłożem do ukorzenia wymieszanego ze żwirem w proporcji 50:50. Umieść sadzonki w podłożu ściętą stroną do dołu, tak by stały pionowo.

3 SPRAWDŹ po kilku tygodniach, czy zaczynają rosnąć. U podstawy liścia pojawi się mała roślina, która się ukorzeni. Przed nadejściem wiosny będziesz mógł usunąć oryginalny liść i przesadzić nową roślinę do doniczki.

4 NAPEŁNIJ czystą doniczkę z terakoty podłożem do kaktusów. Możesz przygotować własne podłoże, używając mieszanki John Innes Nr 2 i dużej ilości żwiru ogrodniczego. Umieść na środku roślinę i dociśnij korzenie, a następnie posyp powierzchnię podłoża żwirem i dobrze podlej.



Nie zapomnij

- ❑ Zmyj z roślin domowych o dużych liściach, aby usunąć z nich nagromadzony kurz
- ❑ Przez resztę miesiąca podawaj roślinom domowym nawóz raz w tygodniu
- ❑ Przed końcem miesiąca wnieś do domu wszystkie rośliny domowe, które spędziły lato na zewnątrz
- ❑ Przejrzyj rośliny pod kątem obecności szkodników i przetrzyj je wilgotną szmatką



Posyp powierzchnię podłoża żwirem, aby poprawić drenaż powierzchniowy

Wyściółkuj doniczki żwirem

Wyściółkuj doniczki z roślinami domowymi grysem lub żwirem, aby stworzyć tło kontrastujące z liśćmi. Na rynku dostępne są różne kolory i rozmiary kruszyw.

Ściółka żwirowa nie tylko podnosi walory estetyczne, ale też chroni szyjkę korzeniową roślin od nadmiaru wilgoci oraz ogranicza kontakt płożących liści z wilgotnym podłożem, zmniejszając ryzyko rozwoju pleśni lub gnicia. Odbija również promienie słońca, utrzymując niższą temperaturę wokół korzeni. Zatrzymuje wilgoć w podłożu i chroni strukturę podłoża w trakcie podlewania roślin od góry. Należy tylko uważać, aby nie przesadzić z podlewaniem – zanim to zrobisz, wciśnij palec w podłoże, aby sprawdzić, czy jest suche.



SZYBKIE ROZWIĄZANIA

Sprawdź, czy rośliny znajdują się na możliwie najlepszym stanowisku i w razie potrzeby je przenieś. Gatunki o grubych, mięsistych liściach preferują bezpośrednie nasłonecznienie, a te o cieńszych liściach, takie jak skrzydłokwiaty, lubią światło rozproszone. Rośliny, które regularnie więdną i wymagają stałego podlewania, lepiej poradzą sobie w chłodnym miejscu.

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania, dotyczące identyfikacji tajemniczych roślin oraz trudnych do wyjaśnienia zniszczeń, m.in. żonkili, ostrokrzewów, porów i papryki

Bob Flowerdew

Bob jest autorem dziesiątek książek ogrodniczych, a także prezydentem radiowym i ogrodnikiem ekologicznym



Anne Swithinbank

Miłośniczka uprawy owoców, warzyw i roślin domowych; Anne była wcześniej kierowniczką szklarni w ogrodzie RHS Wisley



Matt Biggs

Matt szkolił się w Kew i od ponad 30 lat zawodowo zajmuje się ogrodnictwem



P Co zjadło moje żonkile i czy mogę ochronić te przyszłoroczne?

Melanie Webb, Oxfordshire

O ANNE ODPOWIADA Podejrzewam, że winowajców jest więcej niż jeden, ale kwiaty na zdjęciu zostały zdewastowane przez ślimaki, zarówno te nagie, jak i skorupowe. Zajmuję się ogrodnictwem przez całe życie i ta wiosna była najgorsza pod względem szkód, jakie te stworzenia wyrządziły [dotyczy 2024 r. – red.]. Po łagodnej, wilgotnej jesieni i zimie, swoją aktywność ślimaki rozpoczęły dosyć wcześnie – na nowo posadzonym bobie

i kwiatach cebulowych. Zaglądając do roślin po zmroku odkryłam, że są one pokryte tymi mięczakami, więc przez wiele tygodni co noc je zbierałam. Przenosiłam je „do dziczy” w szarym końcu naszego ogrodu lub umieszczałam na zielonej alejce, gdzie, zamiast tego, mogły chrupać rozkładające się szczątki roślin.

Masz również połamane pędy, co wskazuje na większe zwierzę żerujące na ślimakach – najprawdopodobniej za dnia są to ptaki, a nocą nornice, lisy lub jeże. Kamera pomogłaby ci ujawnić tajemnicę.



Ślimaki nagie i skorupowe wiosną szybko się rozmnażają i uszkadzają wiele kwiatów



Szukaj ślimaków na pobliskich roślinach i w zacienionych zakamarkach

O BOB ODPOWIADA Istnieje wiele potencjalnych sprawców uszkodzeń, a możliwe, że kilku z nich działało równocześnie. Grzywacze, a czasem bażanty, często dziobią kwiaty. W przeszłości wróble masakrowały moje krokusy, nawet gdy dla ochrony kwiatów zawiesiłem na patykach kawałek bawełny. Jednak ptaki zwykle albo usuwają cały kwiat, albo wydziobią trójkątne dziurki, a nie widzę ich na zdjęciu.

Gryzonie, zwłaszcza nornice, są znane z tego, że przegryzają, a następnie odłamują główki kwiatowe. Kiedyś w ciągu jednej nocy zdekapitowały mi całą kępę szachownic. Najprawdopodobniej są to jednak ślimaki nagie i / lub skorupowe – nieregularne, przeżute lub zadrapane krawędzie zdecydowanie wskazują na dużą ilość uszkodzeń spowodowanych przez mięczaki. Proponuję wyjść w nocy z latarką, a na pewno zobaczysz je w trakcie działania. Ręczne zbieranie ślimaków jest najskuteczniejszym sposobem na zmniejszenie ich liczby.

P Czy różę pomarszczoną można uprawiać na łuku?

Stephanie Conway, email

O MATT ODPOWIADA Róża pomarszczona (*Rosa rugosa*) to wytrzymały krzew, który dobrze rośnie na większości dobrze przepuszczalnych gleb w pełnym słońcu. Po kwiatach, które przyciągają pszczoły i inne zapylacze, pojawiają się jaskrawoczerwone, mięsiste owoce, które są dobrym zimowym pokarmem dla myszy i ptaków. Głęboko żyłkowane, soczyste zielone liście tej róży przebarwiają się jesienią na złoto. Roślina może osiągać wysokość i rozpiętość około 2,5 metra, dlatego doskonale nadaje się na żywopłoty, ale jej sztywne, mocne, kłujące pędy są po prostu zbyt mało elastyczne, aby można je było prowadzić po łukach.

Jeśli chcesz mieć na łuku zarówno kwiaty, jak i owoce, wiele odmian pnących (z wyjątkiem tych o pełnych kwiatkach) będzie się do tego nadawać. Są one nadzwyczaj żywotne, więc zawiązywanie owoców nie powinno wpłynąć na nie osłabiająco. Wypróbuj różowomorelową różę pnącą 'Meg' lub popularnego ramblera 'Francis E. Lester'.



Rosa rugosa to wytrzymały krzew z ładnymi kwiatami i owocami



Przycinaj żylistki po kwitnieniu, aby zachować ich kształt

P Dlaczego mój duży żywopłot z cyprysowca Leylanda zamiera?

Roger Allen, Buckinghamshire

O ANNE ODPOWIADA

Podaję, że problemem jest choroba wywołana przez grzyby *Pestalotiopsis*, która atakuje iglaki, w tym cyprysowca Leylanda (*Cuprocyparis leylandii*). Tak jak opisujesz, wierzchołki nowych pędów brązowieją i obumierają. Zwykle dotyka ona rośliny, które są już osłabione przez mszyce lub są w złej kondycji. Chociaż nie jest to nowe zjawisko, wydaje się zdarzać coraz częściej.

Twoje zdjęcie przedstawia rząd dojrzałych iglaków, które wyglądają, jakby rosły bez regularnego przycinania, zanim całkowicie ścięto ich korony (dekapiacja). Taki zabieg sam w sobie może być szkodliwy, a jeszcze bardziej, jeśli wierzchołki zostały drastycznie przycięte tuż przed nadejściem gorąca i suszy. Następujące po tym zamieranie roślin sprawiło, że żywopłot wygląda na przereźdzone. Gdyby był mój, planowałbym jego usunięcie.



Zgnilizna wywołana przez *Pestalotiopsis* może zaatakować iglaki, w tym cyprysowca Leylanda

P Dlaczego mój żylistek rośnie w bok?

Kevin Wright, email

O MATT ODPOWIADA

Żylistki to kwitnące krzewy, które na początku lub w połowie lata wytwarzają masę białych lub różowych kwiatów w kształcie spodka, osadzonych na cienkich, łukowatych pędach. W zależności od gatunku i odmiany, ich wysokość może wynosić od zaledwie 60 cm do 3 m.

Wydaje mi się, że masz jedną z kompaktowych odmian, prawdopodobnie żylistka wysmukłego (*Deutzia gracilis*) 'Nikko', która

osiąga zaledwie 80 cm wysokości, przy rozpiętości 1,2 m i od późnej wiosny do wczesnego lata wytwarza skupiska małych, delikatnie pachnących białych kwiatów. Jesienią liście przebarwiają się na czerwono-fioletowo.

Aby utrzymać niski i krzaczasty pokrój rośliny, wiosną należy uszczykiwać końcówki miękkich pędów tuż nad liściem lub latem skrócić dłuższe pędy główne lub boczne o jedną trzecią, a także usunąć wszelkie pionowo rosnące przyrosty. Przytnij również pędy, które już kwitły – do jednego lub dwóch silnych pąków.



Samice pszczołek kopią nory lęgowe, zazwyczaj w gołej ziemi

P Mamy pszczołki w ziemi. Czy uszkodzą nasze rośliny?

Niki Acott, email

O BOB ODPOWIADA

Pszczołki są zazwyczaj nieszkodliwe, zarówno dla nas, jak i dla naszych roślin. Są łagodnymi stworzeniami i cennymi zapylaczami, i chociaż niektóre gatunki mają żądła, to są one zbyt słabe, aby przebić ludzką skórę.

Chociaż może się wydawać, że masz w ogrodzie ogromną kolonię, w rzeczywistości są to pszczoły samotnice. Każda samica wykopuje

swoj własny system nor, w których składa jaja i przechowuje pyłek, aby nakarmić swoje przyszłe potomstwo. Nory te, zwykle wykopywane wiosną w ziemi na otwartym, słonecznym terenie, nie są tak rozległe, jak gniazda mrówek i są mniej szkodliwe dla rosnących w ich pobliżu roślin, ponieważ pszczołki nie podkopują korzeni.

Zdecydowanie uważałbym posiadanie tak wielu pszczołek w moim ogrodzie za przywilej – są one fascynującymi stworzeniami i ważnymi zapylaczami.

P Dlaczego jabłka gniją na drzewie?

Gilian, email

O BOB ODPOWIADA Powodem gnicia tych jabłek jest brunatna zgnilizna drzew ziarnkowych. To bardzo powszechna choroba grzybowa, powodująca więdnienie kwiatów i zamieranie pędów. Ważne jest, aby zapobiegać jej rozprzestrzenianiu, dlatego niezwłocznie kompostuj lub zakop wszystkie zgniłe owoce. Natomiast zimą, gdy drzewa są nagie, usuń wszelkie zmumifikowane jabłka i dobrze byłoby również przyciąć uschnięte lub martwe pędy, na których zarodniki grzyba mogłyby przetrwać do następnego roku.

Przerzedzaj obfite zbiory, usuwając uszkodzone owoce, które są bardziej podatne na brunatną zgniliznę – te z objawami parcha, gwiaździstymi spekaniami, zwójkówkami lub dziurami wyrządzonymi przez owocnice jabłkowe. Przerzedzenie owoców może również zmniejszyć uszkodzenia spowodowane wiatrem, przez które zgnilizna również mogłaby zaatakować.

Zastosuj ściółkę z dobrze przegniłego obornika, aby przywrócić drzewu wigor oraz kilka dawek popiołu drzewnego, który jest bogaty w potas korzystnie wpływający na owocowanie i zwiększający odporność roślin na choroby.



Pozbądź się wszystkich gnijących owoców, aby zapobiec rozprzestrzenianiu się zarodników

P Czy mogę powstrzymać jeżyny sąsiada przed inwazją w moim ogrodzie?

R Butler, Zachodni Londyn

O BOB ODPOWIADA Niestety, mam złą wiadomość. Krzewy jeżyny są bardzo wytrwale i ich pędy będą przebijać się przez twój żywopłot lub ogrodzenie. Jedyne, co możesz zrobić, to odciąć je w miejscu, w którym przedostają się na twoją stronę. Zgodnie z prawem powinienes zaoferować ich zwrot, ale wątpię, by sąsiad je chciał.



Zimą chroń ukorzenione sadzonki delikatnych roślin przed mrozem



Drzewko oliwne uprawiane w doniczce wymaga regularnego podlewania latem

P Dlaczego moje drzewko oliwne zrzuca liście?

Bill Headley, email

O ANNE ODPOWIADA Rośliny zimozielone często gubią część starszych liści, ale jeśli zrzucają dużą ich ilość, oznacza to, że są pod wpływem stresu. Chociaż rośnie w dużej donicy, twoje drzewko ma zapewne wiele korzeni, a jeśli podłoże wyschnie, będzie trzeba je podlać kilka razy, żeby dobrze je namoczyć. Inną możliwością jest to, że obfite deszcze podczas ostatniej zimy doprowadziły do zalania korzeni. Oba te czynniki mogą powodować obumieranie korzeni.

Przekażę ci więc wskazówkę od mojej koleżanki należącej do panelu ekspertów odpowiadających na pytania ogrodników na łamach Gardeners' World, Bunny Guinness. Jeśli usuniesz podstawę doniczki oraz chodnik pod nią, drzewko zakorzeni się w glebie, co lepiej ochroni je przed suszą i umożliwi odpływ nadmiaru wody. Zastosuj również nawóz do drzew i krzewów.

P Czy szklarnia to dobre miejsce dla sadzonek szalwii?

Violaine Carpenter, email

O MATT ODPOWIADA Tak, sadzonki szalwii można przezimować w nieogrzewanej szklarni pod warunkiem, że będą przykryte agrowłókniną w szczególnie zimnym okresie i odkryte, gdy mrozu nie będzie. Usuń także obumarłe liście i wietrz szklarnię w cieplejsze dni. Uważaj, aby ich nie przelać.

P Co się dzieje z moim pięknym ostrokrzewem?

Clair Molson, Somerset

O MATT ODPOWIADA Twoje drzewo zostało zaatakowane przez patogeny, wywołujące plamistość liści (*Phytophthora ilicis*). Powodują one zazwyczaj powstawanie czarnych plam na liściach, które przedwcześnie opadają, a także czernienie pędów. Rozwojowi choroby szczególnie sprzyja wilgotna pogoda i dotyka one tylko niektóre gatunki ostrokrzewów.

Na rynku nie ma skutecznych środków chemicznych, które pozwoliłyby zwalczyć tę chorobę, więc należy wyciąć cały zainfekowany materiał i spalić go lub zawieźć do punktu selektywnej zbiórki odpadów, a sprzęt

po użyciu wysterylizować. Warto przyciąć gałęzie aż do samego pnia głównego, tak jak w przypadku cięcia odnawiającego żywopłotu, tuż przed rozpoczęciem wegetacji wiosną. Następnie zasil drzewka nawozem wieloskładnikowym i podlej, aby pobudzić je do rozgałęzienia. Jeśli zabieg się nie powiedzie, drzewko należy wymienić.

W Wielkiej Brytanii choroba ta dotyka między innymi ostrokrzew kolczasty (*Ilex aquifolium*), ostrokrzew bukszpanowy (*I. crenata*) oraz ostrokrzew 'Golden King' (*I. × altaclerensis*). Natomiast ostrokrzew bukszpanowy (*I. crenata*) 'Convexa', ostrokrzew l. perado oraz ostrokrzew Perny'ego (*I. pernyi*) wydają się być odporne.

**PiO
GORĄCY
TEMAT
Drzewa
w opałach**



Plamistość liści ostrokrzewu powoduje opadanie liści i zamieranie pędów



Zwab ptaki i biedronki do ogrodu, aby pomogły ci zmniejszyć liczebność mszyc

P Czy mam spisać mój wiciokrzew na straty?

Margaret Power, Edynburg

O ANNE ODPOWIADA Twój wiciokrzew został mocno zaatakowany przez mszyce i ma też trochę uszkodzone liście. Roślina odrośnie, ale w przyszłym roku zachowaj czujność, a jeśli mszyce pojawią się ponownie, spróbuj zastosować larwy biedronek jako naturalną broń na mszyce. Możesz też pobrać sadzonki i posadzić nowy wiciokrzew w pobliżu karmnika dla ptaków, aby odwiedzające go ptaki pomogły ci zwalczać szkodniki.



Wirus żółtej smugowatości pora może również atakować czosnek i cebulę

P Dlaczego moje pory tak marnie wyglądają?

John Stevenson, email

O BOB ODPOWIADA Twoje pory zostały zaatakowane przez wgryzkę szczypiorka i / lub larwy miniarki porówki, które wyrządziły widoczne szkody, a także najprawdopodobniej przez wciornastki oraz rdzę

pora; widoczne są na nich także wtórne uszkodzenia spowodowane przez ślimaki. Co gorsza, żółte pasy na liściach wskazują na wirusa żółtej smugowatości pora. Przykro mi, ale twoje pory są poważnie zainfekowane i należy je wykopać i spalić lub wyrzucić do kosza.

P Co robi dziury w mojej papryce?

Robin Garforth, Warwickshire

O BOB ODPOWIADA Za te dziury odpowiadają małe ślimaki nagie, które często można znaleźć wewnątrz owoców. Aby odstraszyć ślimaki, ustaw doniczki na podwójnych podstawkach, tworząc wodną fosę pomiędzy nimi. Możesz też ustawić doniczki na warstwie kamieni w podstawkach z wodą – lub uwięzić ślimaki w podstawkach z piwem, mlekiem lub sokiem owocowym.



Stwórz fosę, aby chronić rośliny przed ślimakami



Kosmosy pierzaste (*Cosmos bipinnatus*) łatwo rosną z nasion każdej wiosny

P Dlaczego niektóre byliny nazywane są roślinami jednorocznymi?

Joe, Hampshire

O ANNE ODPOWIADA Nasze ogrody są domem dla tak szerokiej gamy roślin, dlatego trudno je zaszkladkować. Rośliny jednoroczne wyrastają z nasion, kwitną, zawiązują nasiona i obumierają w ciągu jednego roku. Niektóre kiełkują (w naturze lub w uprawach) jesienią, a inne czekają do wiosny. Mrozoodporne rośliny to te, które są w stanie wytrzymać mróz zimą, podczas gdy częściowo mrozoodporne gatunki, takie jak kosmos pierzasty (*Cosmos bipinnatus*) są na niego wrażliwe.

Zamieszczenie pojawia się, gdy delikatne, krótkotrwałe byliny, takie jak rudbeckia owłosiona (*Rudbeckia hirta*), petunie

rabatowe i wyżliny traktowane są jak rośliny jednoroczne w celu uzyskania efektownej letniej dekoracji. Po łagodnej zimie te „rośliny rabatowe” (lepiej nazwać je „roślinami jednorocznymi”) (lepiej nazwać je „roślinami jednorocznymi”) zaczynają ponownie rosnąć, ale rzadko kiedy wyglądają tak atrakcyjnie, jak egzemplarze uzyskane z nasion. W ujęciu ogrodniczym różnią się one od niezawodnych, mrozoodpornych bylin, takich jak przetacznikowiec wirginijski (*Veronicastrum virginicum*) oraz szalwia omszona (*Salvia nemorosa*).

Zamieszczenie powiększa jeszcze fakt, że niektóre delikatne byliny, takie jak pelargonie, heliotropy i stokrotki afrykańskie są w rzeczywistości bardziej długowieczne i warte przechowywania z roku na rok.



Ceniona za swoje fioletowe jagody, pięknotka wymaga ciepłego, słonecznego stanowiska

P Dlaczego moje trzy pięknotki Bodiniera 'Profusion' nie uginają się pod nadmiarem owoców?

Elisabeth Thursby,
Nottinghamshire

O MATT ODPOWIADA Pięknotka Bodiniera (*Callicarpa bodinieri giraldii*) 'Profusion' to mrozoodporny krzew liściasty, który wymaga wilgotnej, ale dobrze przepuszczalnej gleby. Wytwarza skupiska drobnych metaliczno-fioletowych jagód równomiernie rozmieszczonych wzdłuż pędów, szczególnie po upalnym lecie. Dodatkową atrakcją są brązowe, młode pędy i pięknie przebarwiające się jesienią liście.

Aby pięknotki owocowały, potrzeba jej ciepła i słońca, tak by pędy mogły dojrzeć. Dlatego należy sadzić je na ciepłym,

osłoniętym stanowisku w pełnym słońcu, najlepiej w pobliżu ściany, aby mogły korzystać ze skumulowanego w niej ciepła. Jest to szczególnie ważne w chłodniejszych, północnych częściach kraju.

Odmiana 'Profusion' powinna zawiązywać owoce samodzielnie, bez potrzeby zapylacza. Jednak, podobnie jak wiele roślin samopylnych, owocuje bardziej niezawodnie, jeśli w jej pobliżu rosną inne krzewy, więc dobrze zrobiłaś, sadząc trzy rośliny.

Pod koniec zimy usuń starsze, słabe, chore lub uszkodzone pędy, tnąc je u podstawy rośliny, ponieważ silniejsze pędy wywarzają najlepsze kwiaty i owoce.

P Co się dzieje z moją akebią?

Carole Dow, Surrey

O ANNE ODPOWIADA

Po upalnym lecie akebia pięciolistkowa (*Akebia quinata*) może czasami wytwarzać duże, fioletowe owoce. Owoce te otwierają się, odsłaniając miąższ z nasionami w środku (jak widać na zdjęciu). Mówi się, że miąższ jest lekko słodki i w niektórych częściach Japonii jest uważany za przysmak, ale nasiona nie są jadalne.



Fioletowe owoce akebii otwierają się, odsłaniając nasiona

P Spryskaliśmy skrzyp polny – kiedy możemy zacząć uprawiać w tym miejscu warzywa?

Steve Powell, email

O BOB ODPOWIADA Moim zdaniem to miejsce nigdy nie będzie w 100% bezpieczne, nawet na długo po przeprowadzeniu zabiegu przyskiania. Jak na ironię, to i tak prawdopodobnie nie zadziała, z dwóch powodów: w przypadku skrzypu polnego należy zniszczyć cały system korzeniowy, który prawdopodobnie sięga daleko poza twoją działkę, a poza tym trzeba by zastosować kilka aplikacji środka chwastobójczego.

Nie ma niezawodnych sposobów na pozbycie się tego chwastu, ponieważ niezwykle szybko i rozlegle się rozprzestrzenia i jest tak

bardzo inwazyjny. Sugeruję, aby uprawiać działkę pomimo jego obecności. Regularnie usuwaj motyką lub wyrwij ręcznie zielone pędy, które przynajmniej są korzystnym materiałem na kompost. Następnie wysadź swoje warzywa, zamiast siał je bezpośrednio do gruntu i zachowaj pomiędzy nimi spore odstępy, nie sadź ich zbyt blisko siebie. Dodaj do podłoża więcej dobrze przegniłego obornika i obficie podlewaj rośliny, aby pomóc im poradzić sobie z konkurencją. Przykryj również glebę między warzywami nieprzepuszczalną geowłókniną ogrodową lub po prostu starymi deskami, aby utrzymać skrzyp polny w ryzach.



Regularnie piel motyką lub ręcznie, aby usunąć nowe pędy skrzypu polnego

Opowieści Titchmarsha



Gdzie lepiej niż w ogrodzie możemy wyrażać swoją osobowość i poczucie stylu? Koniecznie dajmy się temu ponieść – namawia **Alan**

Czy jesteś porządnym

ogrodnikiem czy wolisz pewien nieład? Zapewniam, że nie chcę nikogo oceniać. Mamy działać zgodnie ze swoimi preferencjami i temperamentem. Jeśli uważasz, że niebo to falujące łany pokryw i ostów, kłosówki welniastej (to trawa) i jeżyn, nie zamierzam prawić ci kazań. To ciebie przecież drapią ciernie i parzą pokrzywy, gdy przechadzasz się po swoich włościach, a fakt, że pszczoły i nietoperze czują się u ciebie jak w domu to jedynie powód do chwały. Poza tym bieżące trendy są po twojej stronie.

A może wyobrażasz sobie, że raj to kształtowane topiary, trawnik strzyżony w pasy, równo przycięte brzegi rabat i warzywnik bez jednego chwastu? Jeśli tak, niech nie dręczy cię poczucie winy. Pszczoły, motyle (ani nietoperze) nie martwi wojskowy ład ani codzienne porządkowanie ogrodu, o ile tylko rośliny na naszym skrawku ziemi uprawiamy w sposób przemyślany, zrównoważony i ekologiczny. Uporządkowany ogród może być

Wymuskany ogród może być równie przyjazny dla dzikich stworzeń jak ogród w nieładzie, jeśli tylko prowadzimy go w odpowiedni sposób

równie przyjazny dla dzikich stworzeń, jak ogród w nieładzie, jeśli tylko odpowiednio go prowadzimy.

Kwestia gustu to prawdziwe pole minowe, prawda? Czy pamiętacie tabliczki z napisem „porządek na biurku to oznaka chorego umysłu”? Zawsze wydawały mi się okrutne (przy czym, gdy w programie *Wielkie projekty* widzę blat kuchenny, na którym stoi jedynie misa wypolerowanych jabłek, mam ochotę tam wpaść i zrobić bezy). Ale gdzie ja plasuję się na tej skali? Pewnie was nie zdziwi, że bliżej porządku – no cóż, do pewnego stopnia. Czuję wielką satysfakcję na widok linii prostych czy zaokrągleń, kamiennych tarasów o formalnym charakterze, trawników w pasy i schludnie przyciętych żywopłotów. Moje wyraźnie zarysowane rabaty obsadzam bujną mieszanką krzewów, bylin, roślin jednorocznych i cebulowych. Kontrast pomiędzy ograniczonymi liniami rabat, ścieżek czy tarasów a bujnością nasadzeń jest dla mnie ogromnie atrakcyjny.

Lata temu, gdy byłem mały, można było łatwo zgadnąć, kto obsadził przedogródek roślinami sezonowymi: kobietą czy mężczyzną. Jeśli to mężczyzna stał u sterów, białe smagliczki zasadzone naprzemiennie z niebieskimi lobeliami okalały równy rząd wyprostowanych jak żołnierze na paradyzie aksamitek rozpierzchłych mających za plecami wyższe

szkarłatne szalwie. Panie domu tworzyły łagodniejsze kompozycje o mniej formalnym charakterze – przyjemniejsze dla oka. Czasy na szczęście się zmieniły. Mamy teraz do wyboru znacznie szerszy asortyment roślin ogrodowych i używamy ich z większą wyobraźnią, bez względu na płeć.

Najważniejsze to nie mieć poczucia winy, gdy nasz ogrodowy styl nieco odstaje od średniej. Nigdy nie było tak łatwo znaleźć własny styl, jak teraz – bo mamy do dyspozycji aż tyle roślin i materiałów budowlanych. Bądźmy odważni, eksperymentujmy i nie bójmy się ocen, a jeśli ktoś lubi zwyczajność i formalny charakter w ogrodzie, niech nie da sobie wmówić, że jest nieodpowiedzialny.

Dobry ogrodnik troszczy się o glebę i rośliny z myślą o dobrostanie środowiska – i owszem, bazuje na ekologii i nie zalewa swojej działki chemią. Gdy damy glebie szansę, szybko zareaguje na nasze bardziej holistyczne podejście. Nie nastąpi to z dnia na dzień, ale nastąpi. Mówię z własnego doświadczenia – jestem ogrodnikiem organicznym od jakichś czterdziestu lat.

Dzikie stworzenia w moim ogrodzie – ptaki, pszczoły, nietoperze, niewidoczne owady i gąsienice tu mięczaki – wiedzą, że są tu bezpieczne. Nie przeszkadzają im topiary, trawnik w paski, ani płytki z piaskowca na tarasie. Ptaki zresztą gnieźdzą się co roku w formalnie strzyżonych topiach, które są bardzo gęste. Czuję, że w pewnym sensie ptaki dają mi pozwolenie na zachowanie schludności i uporządkowania. Prawda jest taka, że to, co sprawia mi przyjemność, odpowiada także im.



Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelna
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz,
Bożka Piotrowska,
Marta Karcz,
Grzegorz Falkowski,
Małgorzata Kalemba-Drożdż

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

Gardeners' World UK
Head of Content – Kevin Smith
Commercial Director – Rachel Clare
Editor – Kay Maguire

Immediate Media Co Ltd
CEO – Sean Cornwell
Group Managing Director – Alex White

CFO/COO – Dan Constanda
Director, Supply Chain & Licensing
– Alfie Lewis

Director International, Licensing
& Top Gear Magazine, UK – Tim Hudson

Head of Licensing – Tom Shaw

Head of Partners, Brand Management
& Ethical Compliance – Molly Hope-Seton

Head of Syndication – Richard Bentley

BBC Studios, UK Publishing
SVP, Global Licensing – Stephen Davies

Global Director Publishing
– Mandy Thwaites

UK.Publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska”
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazynogardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne
pochodzą z miesięcznika
brytyjskiego „Gardeners' World”.

© Copyright 2025 AVT

Mimo wszelkich starań przy
opracowaniu materiału do tego
czasopisma, wydawca nie ponosi
odpowiedzialności za jakiegokolwiek
błąd w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności
za zamieszczone na łamach pisma
„Gardeners' World. Edycja Polska”
treści reklamowe oraz artykuły
promocyjne.



Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczyńska 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99



Wydawnictwo AVT należy do Izby
Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 9/2025



Magazyn jest wydawany na licencji
brytyjskiego wydawnictwa
Immediate Media Co Ltd



oraz BBC Studios

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corporation. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

październikowe wydanie

w sprzedaży pod koniec września



Monty sadi tulipany



Czosnek: metody uprawy i odmiany



Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn

Szkółka Bielawni Anna Bielawna
63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabelawni.pl
www.sklep.szkolkabelawni.pl

Nowodworce

Davis & Kryjan-Gardens s.c.
Centrum Ogrodnicze
16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Płońsk

Centrum Ogrodnicze Eljan
09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Tuczępki

Centrum Ogrodnicze Piotrów
Alicja Piotrów
37-514 Tuczępki, Kwiatowa 7
16 623 19 84 • kwiaty.piotrow@wp.pl
www.ogrodnictwo-piotrow.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn
„Gardeners' World. Edycja Polska” oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl





na **dobrze**
w ogrodzie!

Gama produktów na jesień w ogrodach!

Przygotuj ogród na zimę z nami!

Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie”.

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrypcja pozwoli Wam być na bieżąco!

Dowiedz się więcej
o nawożeniu jesiennym.



Zwskanuj QR kod!



z Plantą w ogrodzie!

Planta sp. z o.o.

ul. Wyszyńskiego 16A, 33-100 Tarnów, biuro@planta.pl, www.planta.pl

[eprasa.pl/bc1c3074ca](https://www.eprasa.pl/bc1c3074ca)

Doniczki i podłoże kokosowe

Bestseller

**Doniczki
kokosowe**



**Podłoże kokosowe
w krążkach i kostce**



**Krążki do produkcji rozsad
w biodegradowalnych
osłonkach**



**Idealne do wysiewu, pikowania
oraz uprawy roślin w domu i ogrodzie**



Obserwuj nas!



www.legutko.com.pl